



Dziennikarz „Nowej” w ciągu kilku dni próbował kupić w Zielonogórskim uzbrojenie dla montowanego przez siebie oddziału terrorystycznego. Udało się! Szczegóły w magazynie, **„Montuję komando!”** czytajcie reportaż ➡

22 MILIONY DO WYGRANIA

„Już wkrótce zabawa „GN” Konkurs „PERSKIE OKO”

SZCZEGÓŁY W PIĄTKOWYM MAGAZYNIE „GN”

PERSKIE OKO

Bank Gospodarki Żywnościowej na Wyspach Dziewiczych

Preferowana przez Zarząd Miasta Krakowa przy rozpatrywaniu ofert na przyszłego użytkownika forów na Kopcu Tadeusza Kościuszki firma „Polska Hotels” — w dokumentach opisywana jako przedsięwzięcie angielsko-szwajcarskie — okazała się firmą, zarejestrowaną na Brytyjskich Wyspach Dziewiczych, zwaną z... Bankiem Gospodarki Żywnościowej.

„Polska Hotels” — jak wynika z dokumentów, do których dotarł dziennikarz PAP — wspierana jest przez „Swiss Belhotel Management Ltd” z... Hongkongu, a także przez działającą w Anglii firmę „Brackenbury Ltd”, w której współudziałowcem jest... BGŻ, i która winna była — wg ostatniego bilansu rocznego — Bankowi Gospodarki Żywnościowej 2 mln 600 tys. funtów.

BGŻ, zapytany przez Agencję ds. Inwestycji Zagranicznych Urzędu Miasta Krakowa o opinie nt. „Polska Hotels”, potwierdził dalekopisem fakt istnienia takiej firmy, wyraźnie zaznaczając, że „za podane informacje nie ponosi odpowiedzialności, a tełeks nie może być traktowany jako gwarancja bankowa”.

Koniec końców okazało się, że „Polska Hotels”, zarejestrowana została 11 lutego 1991 r. pod numerem 40523 na wyspie Tortola (Brytyjskie Wyspy Dziewicze) jako... „BGŻ Hotels Limited”, z kapitałem zakładowym 50 tys. USD. 17 maja ub.r., firma zmieniła nazwę na „Polska Hotels”.

(PAP)

Obronić polskie społeczeństwo? Cenzura pornografii

Z żądaniem wprowadzenia cenzury represyjnej wobec producentów, handlarzy i kolporterów materiałów pornograficznych wystąpił — w interpelacji do ministra sprawiedliwości poseł Alojzy Szablewski (ZChN).

„Stworzy dla siebie prawdziwą Europę, chrześcijańską i prawą — napisał poseł — a może kiedyś zachodnie państwa zechcą do niej wejść. Społeczeństwo polskie oczekuje skutecznego przeciwdziałania szeregowi się pornografii w Polsce”.

Zdaniem pos. Szablewskiego, upowszechnianie za pomocą treści pornograficznych wzory zachowań „sprzyjają odrzuceniu pozytywnych norm moralnych i obyczajowych, niszczą wrażliwość i poczucie przyzwoitości, zachęcają do konsumpcyjnego traktowania innych ludzi i pogardzania nimi”. W opinii posła treści te są istotnym czynnikiem wzmagającym patologię społeczną.

„Nasze prawo — stwierdza Alojzy Szablewski — zakazujące rozpowszechniania pornografii nie jest respektowane”. Zdaniem posła nie są przestrzegane konwencje międzynarodowe, w których zobowiązaliśmy się do przeciwdziałania rozpowszechnianiu pornografii. „W kontekście tego zjawiska — pisze poseł — podkreślić trzeba ignorowanie Konstytucji RP, która mówi o szczególnej ochronie małżeństwa i rodziny, a także o trosce państwa o wychowanie młodego pokolenia”.

(PAP)

Hurtownia Odzieży Firmy „DOMAR”

zaprasza oferując atrakcyjne towary m.in.

- SWETRY I GETRY Z ANGORY
- SPODNIE
- BŁUZY DRESOWE

oraz bogatą kolekcję odzieży dla dzieci.

W ofercie firmy bogate wzornictwo wiosenne.

Zielona Góra, Kręta 5 tel. 618-97
w godz. 8.00-16.00 soboty 8.00-12.00.

★ GŁOGÓW ★ GORZÓW ★ LUBIN ★ ZIELONA GÓRA ★

GAZETA NOWA

Środa 4.03.1992

nr 45(351)

nakład 60.000 egz.

14 stron

1.000 zł

Lech Wałęsa:

Mogę, ale nie muszę

Wczorajsza wizyta prezydenta RP Lecha Wałęsy w redakcji dziennika „Głęb” była kolejnym jego spotkaniem z przedstawicielami środków przekazu.

Prezydent, komentując podczas wczorajszego spotkania z zespołem redakcyjnym dziennika „Głęb” oświadczenie Unii Demokratycznej wzywające do zaprzestania walk politycznych i tworzenia polskiej sceny politycznej „od zera” powiedział, że „pomysł jest dobry, tylko zbyt elitarny”.

„To, co proponuje Unia — mówił dalej prezydent — jest grą między elitami, to mi się nie podoba. Chciałbym, żeby wszystkie partie zeszły na dół”.

Lech Wałęsa mówił m.in. o polskiej doktrynie wojskowej — „Jesteśmy w trakcie jej dopracowywania — co nie oznacza, że jesteśmy kompletnie odkryci”; o sytuacji gospodar-

czej kraju oraz o potrzebie porozumienia narodowego.

Ustosunkowując się do wypowiedzi o spadku autorytetu urzędu prezydenta, Lech Wałęsa powiedział: „Jeśli oceniają mnie za drugą Japonię, za to, że miało być lepiej — to spadek”. Prezydent przypomniał, że wraz z rozpadem Związku Radzieckiego, 70 procent polskiego przemysłu straciło rację bytu. „Mielśmy pecha, że za szybko to poszło, nie mieliśmy czasu na przeformowanie się” — mówił.

Zdaniem prezydenta, sytuację w kraju dodatkowo komplikują spory i rozliczenia: „Kiedy w OPZZ mówię, że czas zakończyć rozliczenia majątku związkowego, oni odpowiadają mi: „tak, rozumiemy to”, ale moi koledzy z „Solidarności” mówią mi „po co żeś tam laził. My jeszcze 10 lat będziemy to rozgrywać”. A ja im na to „Nie — zajmijcie się bezrobotnymi, bo po to jesteście”.

Oceniając szansę kraju w przyszłości, prezydent powiedział: „Naprawdę wcale nie tak czarno to widzę. Jeśli uda nam się wybaczyć w sferze moralnej i budować Polskę — to mamy wielkie szanse”.

Na pytanie, czy „jest do koricia demokracją”, prezydent odpowiedział: „Tak, bo jestem praktykiem i wiem, że demokracja to właściwe rozwiązanie”. Wg Lecha Wałęsy, posądzenia go o dyktatorskie zapędy biorą się stąd, że myli się jego działania w sferze przygotowywania programu i w sferze wykonawczej, która wymaga „twardej ręki”.

cd str. 2

Charles Aznavour ambasadorem Armenii

Znany francuski piosenkarz, Charles Aznavour, zgodził się zostać ambasadorem Armenii do specjalnych poruczeń.

Aznavour jest założycielem organizacji charytatywnej, udzielającej pomocy Ormianom będącym w potrzebie. Godząc się na przyjęcie tej honorowej funkcji, obiecał pomoc w poszukiwaniu potrzebnych funduszy wśród ormiańskiej diaspory na całym świecie.

(TASS)

Potwierdzić czek... potwierdzony Oszustwo na miliardy

Jedno z najpoważniejszych w ostatnim czasie oszustw rozpracowują gorzowskie organa ścigania. Prokuratura wyrażnie jednak „nabrała wody w usta” — mimo że śledztwo jest już daleko zaawansowane, są aresztowania — możliwe jak najmniej stara się powiedzieć. Dla dobra sprawy.

— Faktycznie prokuratura wojewódzka prowadzi śledztwo, ale za wcześnie na ujawnianie szczegółów — przyznaje prokurator Krystyna Mazur, rzecznik prasowy Prokuratury Wojewódzkiej w Gorzowie. — Sprawa dotyczy wyłudzenia przez grupę przestępczą mienia wartości ponad 5 mld zł i usiłowania wyłudzenia mienia za dalszych 3,9 mld zł. Aresztowa-

ne są 4 osoby, wszyscy spoza woj. gorzowskiego. Posługiwali się oni podrobionymi czekami gorzowskich oddziałów Pomorskiego Banku Kredytowego i Łódzkiego Banku Rozwoju, dokonując w ub.r. zakupów papierosów i sprzętu rtv m.in. w Krakowskich Zakładach Tytoniowych i „Pewexie”.

Pani prokurator nie chciała ujawnić metody jaką posługiwali się przestępcy. Nieco światła na tę tajemniczą sprawę rzuciła rozmowa z zastępcą dyrektora Pomorskiego Banku Kredytowego w Gorzowie, którego sfałszowane чеки posłużyły oszustom.

cd str. 2

Papieros, który — według jego wynalazców — leczy choroby krtni i zapobiega chorobom płuc, został wynaleziony w Chinach — kraju, w którym nałóg tytoniowy pozostaje nadal jedną z głównych przyczyn śmiertelności.

Zdrowy papieros?

Oznaczono go symbolem „7805”, wyprodukowany na bazie leczniczych ziół nie tylko ogranicza toksyczne skutki dymu, ale pomaga w zwalczaniu chorób krtni, zapaleniu oskrzeli, a także chorobach płuc.

Papieros opracowany przez specjalistów wytwórni tytoniowej w Işang, w prowincji Hubei przebadany był przez 168 chorych w kilku tamtejszych szpitalach. W listopadzie ubiegłego roku opracowano inną papierosową rewelację o nazwie „Lailong”, która nie tylko miała nie powodować raka, ale wręcz zapobiegać tej groźnej chorobie, dzięki zawartości selenu, substancji zapobiegającej zaburzeniom komórkowym.

(PAP)

rozmowa NOWEJ

Pragmatyk z ZChN

Z wojewodą gorzowskim Zbigniewem Pusem rozmawia Włodzisław Stobrawa.

— Jaki styl pracy uważa pan za najbardziej efektywny dla człowieka sprawującego urząd wojewody?

— 18 lat pracowałem w dużym, dobrze zorganizowanym zakładzie jakim jest „Stilon”. Moją pasją była racjonalizacja, stamtąd wyniosłem styl pracy — pragmatyczny styl menedżera. Moja praca nie może opierać się tylko na kompetencjach ustawowych. Nie mam unormowanego czasu pracy, zajęty jestem od rana do wieczora. Mam satysfakcję z możliwości kreowania życia gospodarczego, że mogę coś zdziałać, choć nie wynika to tylko ze ściśle określonych obowiązków.

— Jakie są założenia społeczno-gospodarcze nowego wojewody gorzowskiego.

— Województwo gorzowskie jest kopią Mazur, tylko że ładniejszą od oryginału. Udało się nam poprawić stan środowiska naturalnego. W ubiegłym roku oddaliśmy 6 oczyszczalni ścieków. Chcemy promować województwo gorzowskie w kraju i za granicą, jako zaplecze turystyczne dla aglomeracji berlińskiej. Jest na to szansa wynikająca z centralnego położenia i posiadania największego przejścia granicznego w Świecku oraz budowy nowego w Kostrzynie na najkrótszej drodze z Berlina na Wschód.

Województwo chcemy pokryć siecią obiektów turystycznych promieniujących na okolicę. 9 marca podpisujemy umowę z konsorcjum angielskim na budowę obiektu turystycznego i pola golfowego w Lubniewicach. Obsługa takiego obiektu wymaga wielu instytucji pracujących na jego rzecz: piekarni, masarni, pralni, itd. Są to nowe miejsca pracy. Zarazem jest to szansa dla rolnictwa, które przystosuje się do produkcji zdrowej żywności. Dzięki kilku takim ośrodkom można wprowadzić inwestycje w rolnictwie i rozbudować drobny przemysł rolno-spożywczy. Prowadzę również rozmowy z biznesmenem niemieckim Hevingiem, który chce wybudować w okolicy Międzyrzecza w Gorzycach hotel i stworzyć okrogły myśliwski. Jest on także zainteresowany kupnem POM w Międzyrzeczu, hali w Ursusie w Gorzowie i innymi obiektami. Przez swoje kontakty chce sprowadzić przedsiębiorcę, który produkowałby blachy osłonowe do autostrad w zakładzie Ursusa w Sulęcinie, co dałoby zatrudnienie dla kilkuset ludzi na kilka lat. Planujemy także wydzielanie Niemcom okrogły myśliwski w okolicach Rzepina. W pobliżu Trzciela chcemy wybudować kilka wiosek turystycznych w oparciu o kapitał zachodni. Wywiad, jakiego udzieliłem „Berliner Zeitung”, wywołał zainteresowanie jednej ze stacji satelitarnych, która przyjeżdża w czwartek i chce sfilmować całą planowaną sieć turystyczną.

cd str. 3

Dzisiaj imieniny

EUGENIUSZA, KAZIMIERZA, LUCJA

2 księgi imion

Eugeniusz — grek. eugenos — szlachetnie urodzony, wieloduszny, zany. Kazimierz — ten, który niszczy (kazi) pokój (mir) lub sławę wroga. Lucja — łac. lucis — światło, oznacza urodzonego o świcie lub łac. lucius — szczupak.

Słynni imiennicy

Eugeniusz Arct (1900 — 1974), artysta malarz, profesor ASP w Warszawie. Kazimierz Połaski (1747 — 1779), generał, uczestnik walk o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Lucja Giedroyc (1836 — 1886), pisarka okresu pozytywizmu.

Myśl na dzień

Musisz zacząć pracować nad pomysłem, gdy tylko pojawi się w Twojej głowie. Lepiej od razu upewnić się, że pomysł jest do niczego, niż nic z nim nie robić i zastanawiać się czy w ogóle jest dobry.

Kronika historyczna

1857 — Zakończyła się wojna brytyjsko-perska. 1917 — W czasie pierwszej wojny światowej armia niemiecka zaczęła wycofywać się z frontu zachodniego. 1977 — Rumunię nawiedziło trzęsienie ziemi. Śmierć poniosło przeszło 1000 osób.

HOROSKOP

Urodzeni 4 marca to ludzie prostoduszni, nie nękali do intryg, czy personalnych rozgrywek. W związku z tym są czasami wykorzystywani, zwłaszcza, że nie stronią od ciężkiej pracy. Często wykazują zdolności i zamiłowania artystyczne.

POGODA

6.17 — 17.20
Zachmurzenie duże z przejaśnieniami. Możliwe opady deszczu. Wiatr słaby, zachodni. Temp. min od 2 do 4 C Temp. max. od 8 do 10 C

NOTOWANIA

GŁOGÓW ORBIS	USD 12.900	13.100	DEM 7.800	8.000
GORZÓW II O PKO	USD 13.050	13.250	DEM 7.800	8.020
LUBIN BAX	USD 12.950	13.100	DEM 7.850	7.980
ZIELONA GÓRA I O PKO	USD 12.950	13.250	DEM 7.850	8.100



Rys. Adam Piotr Szywała

— Panie kierowniku, czy dostanę dwa dni urlopu, by pomóc żonie w sprzątaniu mieszkania po remoncie?
— W żadnym wypadku.
— Dziękuję! Wiedziałem, że mogę na pana liczyć.

pap-em po mapie

W. Brytania obstaje przy swoim

LONDYN. Europa nie może być "domem otwartym dla świata", a W. Brytania nie zamierza znieść wszelkiej kontroli imigracji po wejściu w życie Unii Europejskiej — oświadczył w Izbie Gmin w Londynie, brytyjski minister spraw wewnętrznych Kenneth Baker. Stwierdził, że W. Brytania nie uważa, by zniesienie wszelkiej kontroli imigracyjnej na granicach wewnętrznych EWG, było koniecznym warunkiem wejścia w życie jednolitego rynku europejskiego po 1992 roku.

Nowy minister

MOSKWA. Wiktor Michajłow został rosyjskim ministrem energii atomowej. Jest profesorem i doktorem nauk technicznych, specjalistą w dziedzinie stosowanej fizyki jądrowej. Był wiceministrem energetyki atomowej i przemysłu ZSRR; pod koniec 1991 r. resort ten został przekształcony w Ministerstwo Federacji Rosyjskiej ds. Energii Atomowej.

Ambasada USA w Mołdawii

KISZYNIOU. 15 marca rozpocznie w stolicy Mołdawii — Kiszyniowie oficjalną działalność ambasada USA — oświadczyło Ministerstwo Spraw Zagranicznych tej republiki. Stosunki dyplomatyczne między Mołdawią i Stanami Zjednoczonymi nawiązano 21 lutego, podczas wizyty prezydenta Mołdawii Snegur w Waszyngtonie.

Trudności z wycofaniem wojsk WNP

MOSKWA. Poważne przeszkody napotyka wycofywanie 366 zmechanizowanego pułku piechoty sił zbrojnych WNP z Nagorno-Karabachii. Miejsce formacji zbrojnej i ludność blokują drogi. W nocy, z poniedziałku na wtorek, doszło do incydentu, w którym zginął sierżant wojsk WNP.

Część żołnierzy udało się przerzucić śmigłowcami na terytorium Azerbejdżanu. Nie wyklucza się ewakuacji wszystkich żołnierzy 366 pułku drogą powietrzną.

Referendum zgodne z zasadami

KOLONIA. Według europejskich obserwatorów, referendum w sprawie niepodległości Bośni i Hercegowiny, odbyło się "zgodnie z zasadami". Taką opinię wyraził wczoraj jeden z nich, niemiecki deputowany Stefan Schwarz, według którego w rejonach serbskich, praca funkcjonariuszy w lokalach wyborczych często była trudna, ale "w opinii obserwatorów, wszystko przebiegało zgodnie z regulami".

Zostawić komunistów w spokoju

BUDAPESZT. Trybunał Konstytucyjny odrzucił wczoraj kontrowersyjną ustawę, która zezwalałaby na pociąganie do odpowiedzialności węgierskich komunistów, za przestępstwa popełnione w okresie rządów komunistycznych.

W sprawie Niemców rosyjskich

BONN. Rząd RFN przyjął z zadowoleniem dekret prezydenta Jelcyna o utworzeniu dwóch okręgów narodowych dla Niemców rosyjskich w ich dawnej Republice Nadwołżańskiej.

Parlamentarny sekretarz stanu w borskim MSW, Horst Waffenschmidt, oświadczył wczoraj: "Decyzja prezydenta Jelcyna o stopniowym przywracaniu państwowości Niemców rosyjskich jest wielkim krokiem do przodu".

Groźby Kadafiego

RZYM. Przywódca Libii, Muammar Kadafi, oświadczył w przemówieniu telewizyjnym w poniedziałek, że Libia podpali swoje nabożeństwo, jeśli Stany Zjednoczone będą próbowały je zająć. Jak pisze agencja Associated Press, jego wypowiedź wiąże się z wysuwaniem przez Waszyngton żądaniem ekstradycji dwóch Libijczyków oskarżonych o zamach bombowy na samolot Pan Am w 1988 r.

Wcześniej Kadafi powiedział, że nie ma uprawnień, by wydać dwóch oskarżonych Libijczyków, których Amerykanie i Anglicy określają jako agentów wywiadu libijskiego. Władza bowiem — podkreślił — należy w Libii do narodu.

Węgierskie wizy dla Chińczyków

BUDAPESZT. Rzecznik węgierskiego MSZ, poinformował wczoraj, że od 17 marca Węgry wprowadzają obowiązek posiadania wiz dla turystów chińskich, zawiązując tym samym istniejące od wielu lat porozumienie w sprawie turystyki bezwizowej między obu krajami.

REDAKTOR DEPEZOWY

Andrzej Grzybowski

Podwyżki czynszów

OPZZ protestuje

OPZZ wyraziło wczoraj "zdecydowany protest" wobec "kolejnych zamierzeń rządu, dokonania drastycznych podwyżek o 100 procent czynszów za lokale mieszkalne i użytkowe w domach komunalnych, zakładowych i prywatnych".

W oświadczeniu Prezydium Rady OPZZ sprzeciwia się również obniżeniu zasiłków chorobowych oraz "znacznemu ograniczeniu uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów środkami transportu PKS i PKP" oraz stwierdza, że "wprowadzenie proponowanych cen i rozwiązań, postawi w dramatycznej sytuacji znaczną część rodzin pracowniczych, emerytów, rencistów i bezrobotnych".

OPZZ wzywa rząd do "wycofania tych propozycji i podjęcia uczciwych i rzetelnych negocjacji ze związkami zawodowymi, w zakresie minimum socjalnego i systemowych działań osłonowych wobec polskich rodzin" — głosi komunikat.

Wirus nie straszny

Kilkunastu informatyków z różnych instytucji, stwierdziło wczoraj, że nie boją się komputerowego wirusa "Michelangelo", który — według zapowiedzi — ma się ujawnić w systemach komputerowych IBM w piątek, niszcząc wszystkie dane.

W Centrum Komputerowym NBP twierdzą, że użytkowane wyłącznie tutaj dyskiety antywirusowe, skutecznie chronią bankowość. Rzecznik NBP odmówił jednak oficjalnej wypowiedzi. Wiceprezes Giełdy Papierów Wartościowych, Włodzimierz Magiera jest zdania, że działający tam system antywirusowy wyklucza możliwość zarażenia się. "Sieć jest jednak nieustannie sprawdzana" — dodał. "Mogą być większe szkody z powodu paniki niż samego wirusa" — powiedział Mirosław Ostrowski, koordynator pracy komputerów w Centrum Onkologii w Warszawie.

Dotychczas nie doszły do nich żadne informacje na temat zagrożenia komputerów IBM wirusem Michelangelo.

Przesłuchania nie będzie

Postawie Komisji Polityki Gospodarczej, Budżetu i Finansów postanowili nie przesłuchiwać, po raz drugi, kandydatki na prezesa NBP Hanny Gronkiewicz-Waltz, "ponieważ komisja przedstawiła swoje stanowisko o kandydatce, już po pierwszym przesłuchaniu w tej komisji, w grudniu ub.r."

Takie stanowisko przyjęło większością głosów z argumentacją, że "bankowość nie można nauczyć się w kilka miesięcy".

Wczoraj na drugiej części posiedzenia, Rada Ministrów nie zaakceptowała projektu ustawy o radiofonii i telewizji.

Biały Dom ugości Jelcyna

Prezydent George Bush zakomunikował wczoraj, że prezydent Rosji Boris Jelcyn, przyjął zaproszenie do złożeń w Stanach Zjednoczonych wizyty państwowej w dniach 16-17 czerwca. Bush oświadczył, że jego pierwsze formalne spotkanie na szczycie z rosyjskim przywódcą, będzie doskonałą okazją do kontynuowania rozmów rozpoczętych w Camp David 1 lutego.

Bush, który rozmawiał z dziennikarzami przed podróżą do Chicago w ramach kampanii wyborczej, stwierdził, że zamierza omówić z Jelcynem wiele problemów, w tym sprawy związane z arsenałami nuklearnymi i kwestie militarne oraz wspólne wysiłki na rzecz wsparcia procesu reform w Rosji. Prezydent uznał, że wizyta Jelcyna stworzy okazję do wyrażenia wobec rosyjskiego przywódcy szacunku za jego dokonania.

Honecker opuścił szpital

Były przywódca NRD, Erich Honecker, opuścił wczoraj po południu moskiewską klinikę im. Botkina — poinformowała rzeczniczka oddziału, na którym Honecker przebywał od ubiegłego poniedziałku.

Rzeczniczka dodała, że Honeckera zabrala kolumna samochodów ambasady chilijskiej.

Katugin o zamachu na papieża Polski ślad

"W śledztwie w sprawie zamachu na papieża Jan Pawła II, z maja 1981 r. należałoby zainteresować się polskim śladem", powiedział emerytowany generał KGB Oleg Katugin, w wywiadzie udzielonym włoskiej rozgłośni radiowej "G.R. — 2".

Oleg Katugin twierdzi, że w tamtym okresie "bułgarskie służby specjalne nie mogły niczego zdziałać bez pomocy KGB. Związek Radziecki był zainteresowany dobrymi stosunkami z Watykanem, a ówczesny szef KGB, Jurij Andropow, był przeciwnikiem mordów politycznych".

"Zrodeł zamachu na papieża doszukiwałbym się raczej w Polsce niż w Bułgarii, zwłaszcza, że wówczas zrodził się konflikt między Kościołem katolickim, a władzami komunistycznymi. W Warszawie mogli być zainteresowani tym, żeby zmusić do milczenia "Solidarność" i Kościół, popierane przez Watykan", powiedział Katugin. Na potwierdzenie swojej tezy, emerytowany generał KGB wymienił przykład księdza Jerzego Popiełuszki, zamordowanego przez funkcjonariuszy polskiej służby bezpieczeństwa.

Jego wypowiedź zbiegła się w czasie z opinią premiera Bułgarii, Filipa Dimitrowa, który wyraził pogląd, iż jego kraj mógł uczestniczyć w zamachu na papieża w 1981 roku, choć żadna tego rodzaju poszlaka nie została odnaleziona w archiwach służb specjalnych.

4 marca - święto patrona Litwy Serce puka do Kaziuka

4 marca w Wilnie tradycyjnie obchodzone są imieniny świętego Kazimierza, patrona Litwy z rodu Jagiellonów. Ludwicy obyczaj nazywa ten dzień Kaziukiem. W Wilnie — dawniej na placu Łukiskim — zbierały się tłumy ludzi i odbywał się handel. Przede wszystkim kupowano wileńskie palmy, ale nie tylko. Dziś wileński Kaziuk odbywa się na Rynku Kałwaryjskim, a w Polsce...

W nowej Polsce wszędzie tam, gdzie mieszkają kresowiaci z Wileńszczyzny i gdzie mają ochotę organizować święto Kazimierza. Dotychczas Kaziuka obchodzono już w Słupsku, Łodzi i Elku, gdzie zjeżdżała się Polska Północno-Wschodnia. Zapewne świętowano także w innych miejscowościach. Bywa, iż z tej okazji zaprasza się gości z Litwy, którzy przywożą swoje wyroby rzemieślnicze, rękodzielnicze, osławione palmy, a także piosenkę i dobre słowo. Na Wileńszczyźnie istnieje od jakiegoś czasu Kapela Kaziuka i być może pojawi się u nas w Polsce z okazji święta patrona Litwy.



Najbardziej autentyczny Kaziuk obchodzony jest oczywiście w Wilnie. Na zdjęciu handel wyrobami rękodzielniczymi na Rynku Kałwaryjskim.

Fot. Archiwum

W oczekiwaniu na zabieg

14-letnia Irlandka, której Sąd Najwyższy zezwolił na usunięcie ciąży przebywając już w Wielkiej Brytanii, gdzie wkrótce poddana zostanie specjalistycznym badaniom genetycznym.

Dziewczynka, która zaszła w ciążę w grudniu, wskutek gwałtu, opuściła Dublin w poniedziałek w towarzystwie rodziców oraz dwóch irlandzkich policjantów.

Jak podają źródła policyjne, dziewczynka nie zostanie natychmiast poddana zabiegowi usunięcia ciąży. Najpierw, angielscy lekarze przeprowadzą specjalistyczne badania płodu, przy użyciu najnowocześniejszych urządzeń, które pozwolą na ustalenie ojcostwa i ewentualne wszczęcie postępowania sądowego wobec gwałciiciela.

Mogę, ale nie muszę

Omawiając modele prezydentury w Stanach Zjednoczonych oraz Niemczech, Lech Wałęsa powiedział, że nie mieści się w żadnym z nich. "Kuszę się o zbudowanie systemu, chciałbym żeby po mojej prezydenturze zwyciężyła koncepcja: są trzy partie, wszystkie doskonale znane".

Zapytany, czy podjął już decyzję kandydowania na urząd prezydenta po raz drugi, Lech Wałęsa przypomniał, że jego hasłem w pierwszej kadencji było "Nie chcę, ale muszę". "O drugiej kadencji powiedziałbym tak: "mogę — nie muszę".

"Oprócz żony i dzieci nie kieruję się lubieniem" — mówił prezydent, odpowiadając na pytanie, czy lubi dziennikarzy? Prezydent zapowiedział o większą odpowiedzialność w środkach przekazu, o podejmowanie tematów ważnych, jak np. bezrobocie. "Musicie się sprzedawać, ale piękne dziewczyny umieszczajcie jednak na ostatniej stronie" — dodał.

Oszustwo na miliardy

Rzecz w tym, że firma, która przyjmuje należność za towar czekiem potwierdzonym, nie potwierdza już powtórnie jego wiarygodności, mówi dyr. Ryszard Szklany. — Nie ma takiego obowiązku. Do tej pory czek potwierdzony, był uważany za równoważny z gotówką. Zresztą, bardzo często firma po prostu nie ma możliwości technicznych, by szybko sprawdzić czek, np. dodzwonić się do Gorzowa. Tymczasem, znajdując się na drugiej stronie czeku potwierdzenie, to jedna pieczęć, która także można podrobić i dwa podpisy. Niestety w ostatnich miesiącach przeszła przez kraj cała fala tego typu oszustw i fałszerstw. Nie dziwię się więc nawet, że właściciele hurtowni i innych firm, boją się teraz w ogóle przyjmować cheki. Myślę, że zjawisko to ma swe źródło w ogólnym wzroście przestępczości w kraju.

Zdaniem dyrektora Szklanego, przyjmując czek o wysokiej wartości, nawet potwierdzony, warto sprawdzić go, dzwoniąc do banku. Pomorski Bank Kredytowy w Gorzowie udziela takich informacji od godz. 8.00 do 17.00, a więc w czasie funkcjonowania większości firm. Na razie z takiej możliwości korzysta bardzo niewiele spośród zainteresowanych, a — jak pokazuje praktyka — czasami ostatecznie nie zawiadzi. Tym bardziej, że za fałszowane cheki bank nie odpowiada.

Jeśli można coś w tej sprawie radzić bankowcom, może na czasach należałoby od razu wydrukować numer telefonu i godzinę, w jakich można go dodatkowo sprawdzić. Praktyka pokazuje, że jeszcze trudniej niż dodzwonić się z jednego województwa do drugiego, jest uzyskać tamtejszy numer telefonu np. banku.

Gorzowska prokuratura spodziewa się, że "czekowa" sprawa zakończona zostanie w kwietniu aktem oskarżenia.

Kiedy odejdą?

Jedynie wiadomości o terminach ewakuacji poszczególnych jednostek b. Armii Radzieckiej, stacjonujących w naszym kraju, uzyskują władze lokalne od dowódców garnizonów PGWAR — poinformował wczoraj płk Stefan Gołębiowski, rzecznik prasowy pełnomocnika rządu RP ds. pobytu wojsk radzieckich w Polsce, dodając, że wiadomości takie nie mogą być traktowane jako wiążące. "Strona polska nadal nie otrzymała od strony rosyjskiej harmonogramu tej ewakuacji. Warunkowane to jest przez Rosjan podpisaniem umowy o aspektach finansowych wycofania wojsk b. ZSRR z Polski" — oświadczył Gołębiowski.

Zgodnie z parafowanym jesienią ub.r. traktem, do 15 listopada br. mają być wycofane wszystkie jednostki bojowe b. Armii Radzieckiej, tzn. jednostki zmechanizowane, pancerna, artyleria.

Szukajmy Moniki

W związku z zaginięciem w lipcu 1991 roku 15-letniej mieszkanki Zielonej Góry, Moniki Ataman, oraz brakiem do tej pory wyników poszukiwań w postaci ustalenia miejsca pobytu zaginionej, w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Zielonej Górze utworzono grupę operacyjną pod krypt. "MONIKA".

Policja po raz kolejny zwraca się do wszystkich osób, które w okresie 1-15.07.1991 r. przebywały czasowo (na wakacjach, w tym także w Ośrodku Jeździeckim), wykonywały różnego typu prace ziemne, budowlane i inne, prowadziły działalność handlową w miejscowości Raculka k. Zielonej Góry, a mogą coś powiedzieć o zaginionej — proszone są o kontakt osobisty lub telefoniczny z Komendą Wojewódzką Policji w Zielonej Górze ul. Partyzantów nr 40 pok. 1030, 1031, 1088, tel. 616-16 wew. 762, 370, 552 w godz. 8.00-15.00 lub 997 czynny całą dobę albo też z najbliższą jednostką policji.



Dolary za donos

Policja węgierska podjęła decyzję o wprowadzeniu systemu w wynagradzaniu obywateli, aby zachęcić ich do przekazywania informacji dotyczących poważnych przestępstw — poinformował zastępcę rzecznika policji węgierskiej, Istvan Ilies.

Już w tym roku osoby, które przekażą wyjątkowo przydatne informacje, otrzymają "premie" w wysokości od 50 do 100 tys. forintów (600 do 1000 dolarów). Sumy te wolne będą od obowiązkowego opodatkowania, po to, aby uniknąć późniejszej identyfikacji informatorów.

(PAP)

GAZETA Nowa

Redakcja: 65-048 Zielona Góra, al. Niepodległości 22, tel. 710-77, fax 72255

Redaktor naczelny: Andrzej Buck

Oddziały Redakcji:
Głogów - ul. Świerczewskiego 11 - tel/fax 33-29-11;
Gorzów - ul. Chrobrego 31 - tel. 226-25, 271-49;
Lubin - ul. Armii Czerwonej - tel/fax 42-62-15

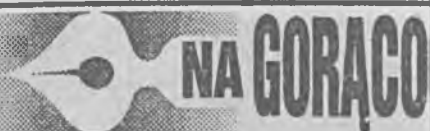
Biuro Reklam i Ogłoszeń: Zielona Góra - al. Niepodległości 22 - tel. 229-71 - fax 72255 (czynne 7.30-17.00); Agencja BROS: Oddziały Redakcji oraz Krosno Odr. - ul. Kościuszki 10; Sulechów - ul. Brama Piastowska 1 - tel. 27-03; Świebodzin - pl. Wolności 10 - tel. 243-26, ul. Sikorskiego 11 - tel. 222-14; Nowa Sól "Czysta Odra" - ul. Moniuszki 3 - tel. 29-66; Zagan - ul. Nocznickiego 16/1; Zary "UNIA" SA - pl. Marchlewskiego 17 - tel. 33-13, pl. Marchlewskiego 20 - tel. 23-63; Gorzów Wlkp. - ul. Pocztowa 6 - tel. 239-28; Międzybóże - ul. 17 Stycznia 37 - tel. 26-31; Międzyzdrze - ul. 30 Stycznia 57a/12 - tel. 10-88 w. 256; Rynek 12 - tel. 424; Mysłibórz - ul. Armii Czerwonej 2 - tel. 23-25; Sulejów - ul. Kościuszki 26 - tel. 31-32

Prenumerata: Zakład Kolportażu i Handlu, 65-031 Zielona Góra - ul. Boh. Westerplatte 19a - tel. 48-21 w. 12 oraz u doręczycieli. Druk: "POLIGRAF Zielona Góra - ul. Reja 5. Skład komputerowy: Alpo SC.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca nie zamówionych tekstów, zdjęć i rysunków, zastrzega sobie prawo skracania otrzymanych materiałów i zmian ich tytułów.

Wydawca: Alpo SC Zielona Góra, ul. Krótka 5 tel. 656-00, fax 656-22, ttx 432220

Przepaski – zapaski – podpaski



We wtorek widziałem, jak dość sporych rozmiarów CZARNY pies czekał na dwóch CZARNYCH policjantów. Policjanci stali i udawali, że nic nie słyszą. Pies czekał. Przemknęło mi przez myśl, że psy i małe dzieci WYCZUWAJĄ złych ludzi. Broń Boże, nie mam zamiaru obrazić sympatycznych funkcjonariuszy policji municypalnej. Duże wrażenie zrobił na mnie nowy Komendant Główny Policji. Jest POZNANIKIEM. Obiecał w telewizji, że zrobi PORZĄDEK. Pan Zdzisław Dąbek z Zarzątku Policji, za PRZECINKI, których albo brakuje, albo są one w niewłaściwym miejscu. Niestety, pan Dąbek ma rację. Niejaki James Joyce w swoim EPOKOWYM dziele "Ulysses" w ostatnim rozdziale, czyli monologu Molly, nie użył ani jednego przecinka.

Kiedy skończy się sowiecka tandeta na TARGU? Za żelazko z nawilżaczem, które w Moskwie kosztuje 12 rubli, Rosjanka w byłej stolicy piosenki radzieckiej, Zielonej Górze, zadała 130 tys. złotych. Rubel w towarze ma tu wartość 10.834 złote i pnie się na równy poziom z DOLAREM. Zwracam się do wszystkich prawdziwych mężczyzn, którzy tak jak ja, prowadzą jednoosobowe gospodarstwa domowe, są samotni, bądź rozwiedzeni, gotują, piorą, sprzątaj, haftują, robią zakupy i jedynie tym się różnią od kobiet, że nie RODZĄ dzieci. Proszę PANÓW, stwierdzam, że "Lanza" i "Pollena 2000" — PRZEREKAMOWANE. Śnieżnobiałe pranie jest miłe. Lniana ściereczka, w którą czasem wycieram w kuchni CZYSTE ręce, nawet po uporczywym praniu nie uzyskuje idealnej BIAŁOŚCI. Czytelnikowi, który prosił mnie aby skrytykować telewizyjną reklamę podpasek ALWAYS, pragnę powiedzieć, że dziewczyna, która ten towar zachwala, bardzo mi się podoba. Mogłaby nawet pokazać, jak te podpaski ZAKŁADA. Natomiast pluszki PAMPERS można śmiało stosować do owijania przeciekających kaloryferów.

Nowy wiceminister obrony narodowej, obywatel brytyjski, ale nasz człowiek z Bydgoszczy, powiedział w radiu, że możemy wypożyczać poligony na ćwiczenia armii zachodnich, że można na tym zarobić. Gdy żołnierze bundesweary przyjadą na ćwiczenia do Żagania, bardzo się WZRUSZA, kiedy dowiedzą się, że tamtejsze poligony to dziś noszą imiona żeńskie, nadane im jeszcze przez WERMACHT. Lubię Zakopane, które zmarłoby, gdyby nie NOWE opłaty. Za puszczenie BAKA w Tatrzańskim Parku Narodowym już wkrótce trzeba będzie płacić 10 tys. złotych. Na razie kosztuje to 4 tys.

PANAROLA — powiedział w telewizji o strajkach nauczycieli uczeń z podstawówki. Przejechał się pięknie. Wszystkich dyrektorów szkół i prowodyrów strajków szkolnych należy ZWOLNIĆ. Tak kształca ducha nowej generacji? Uczniowie nie powinni być narzędziem w walce o place. Te kwestie, absolutnie ŚLUSZNE, muszą być załatwione poza szkołą. Mam nadzieję, że nie zastrajkuje prezydent Lech Wałęsa. Zaimponował mi, kiedy powiedział ostatnio, że "elity zostaną zdmuchnięte przez elity z dołu". Nie wiem, czy zabito już dziecko poczęte w irlandzkiej dziewczynce. Jeśli tak, to proszę teraz ZABIĆ tego dzemtelmana, który zgwałcił koleżankę swojej córki. W ogóle należałoby pozabijać wszystkich i zacząć bogobojne życie na ziemi od NOWA. Ba, ale kto to zrobi? Adolf Hitler i Józef Stalin już nie żyją.

Wysokie gremium wybrało spośród 500 propozycji ZNAK na targi w Sewilli. Jest to białoczerwony prostokąt, z napisem pod spodem TERAZ POLSKA. Wymyślił go profesor Akademii Sztuk Pięknych. Tym znakiem mają być opatrzone wszystkie towary na eksport. Czy nie mamy do czynienia z kolejną PARANOJĄ? Japończycy na przykład nie stosują ZADNYCH znaków, tylko skrupulatnie opatrzą swoje towary słowami "Made in Japan". Polacy powinni pisać "Made in Poland". I nie więcej.

Obawiam się, że dopowiednie z MNIEJSZOŚCI dopiszą: Teraz Polska — jutro Niemcy. Ze zdumieniem doszedłem do wniosku, że moje felietony otwierają w ludziach najskrytsze pokłady MYŚLI. Wczoraj otrzymałem list (bite 3 strony maszynopisu) od pana Mieczysława Bryczka z Zielonej Góry. Jest to prawdziwy MAJSTERSTYK. Pan Mieczysław Bryczka ma 69 lat, średnie wykształcenie ekonomiczne i wyższe prawnicze. Na końcu listu jest dopisek — otrzymuję: 1. Marszałek Sejmu RP. 2. Kancelaria Prezydenta RP. 3. "Gazeta Wyborcza". 4. Pan Ryndak — "Gazeta Nowa". To co napisał Czytelnik stanowi temat do 10 felietonów i dla jednej sesji plenarnej Sejmu. Pan Bryczka zauważył między innymi, że kiedy "ETOS przejmie już w swoje ręce całkowitą władzę, wtedy hrabia będzie hrabią, dziedzic dziedzicem, właściciel właścicielem, biedny biednym, lump lumpem, bezrobotny bezrobotnym, chory bez pieniędzy trupem. Nie będzie zaburzeń społecznych, strajków, demonstracji itp. niekorzystnych zjawisk. Tak nam dopomóż Bóg! Myślę, że chodzi o to, żeby każdy był SOBA. Żeby lump nie udawał polityka, bezrobotny biznesmena, a chory zdrowego. Wtedy cała Polska będzie ZDROWA.

Trzeba wydobyc na światło dzienne słowa mniej używane. Przepaski to jest to, czym się przepasujemy. Natomiast zapaski są niczym innym jak fartuszkami. O podpaskach wie obecnie każdy maluch.

Zbigniew Ryndak

PS. W jednym z felietonów pomyliłem szabę z karabelą i otrzymałem następujący list: "Ukontentowan wielce, żeś Pan opuścił z wytykania mi aktywności politycznej w (chwilowo nie lubianej przez Pana) Partii 'X' spieszyć poinformować, że oto misję rzecznika prasowego tej partii ukończyłem, co chyba nie będzie opłakiwane, bowiem staje się modne życie donosielskie w telewizji. Jeśli chodzi o moje zbrojne ramie, to jest ono uzupełnione oczywiście bronią białą, pokojowo usposobioną, nazywaną KARABELĄ, stąd niechaj będę KARABELISTA, w odróżnieniu od prawdziwych zielonogórskich szabistów, którzy kolejąkami będąc takimiż narzędziami się posługują w straszeniu innych sportowców. Co do Bąsika, który wyrósł nam na współczesnego Janosika (zabrał w państwie 40—milionowym i zawiódł do 2—milionowego Izraela zresztą) przez co stał się ulubieńcem panujących, to polecam rymowankę: "Nosi w klapie Matkę Boga... Chce Bąsika od Herzoga". Pański czytelnik, optymista i karabelista Zdzisław Piotrowski (z tych INNYCH).

Bush traci poparcie

Według najnowszego sondażu opinii publicznej, przeprowadzonego przez dziennik "New York Times" i sieć telewizyjną CBS, poparcie dla prezydenta Busha spadło do 40 proc., jednakże w bezpośrednim starciu pokonałby on głównych kandydatów partii demokratycznej na stanowisko prezydenta.

Gubernator stanu Arkansas Bill Clinton uzyskał poparcie 28 procent osób, które głosowałyby na kandydata demokratów, zaś były senator stanu Massachusetts Paul Tsongas — 19 procent.

Przeszło połowa demokratów — 52 procent — oświadczyła, że jest niezadowolona z kandydatów ubiegających się o nominację prezydencką i wolałaby włączenia się kogoś innego do wyścigu prezydenckiego. Odsetek niezadowolonych wzrósł o 7 procent w porównaniu z podobnym sondażem, przeprowadzonym przed kilku tygodniami.

(Reuter)

Pragmatyk z ZChN

cd ze str. 1

Gorzów miasto 130-tysięczne jest nasycone przemysłem, ale wykorzystujemy go w 20-30 procentach. Ale jest powierchnia do wykorzystania, energia, są ludzie wykształceni — teraz chcemy sprowadzić do tego kapitał. Powstają w tym celu spółki konsultingowe. "Stilon" i wiele mniejszych firm, szczególnie odzieżowych i tekstylnych, już mają podpisane umowy z kapitałem zagranicznym.

Do wykorzystania jest bogactwo tych ziem. Przeklinane piaski to zasoby kruszywa budowlanego, najwięcej w gminach Bolesławskie i Deszczno. W rozmowach na ten temat, stawiamy warunek kompleksowego wykorzystania złoża, a nie zgadzamy się na wywóz surowca. Jesteśmy w przeddzień podpisania kontraktów z Niemcami, zainteresowana jest też firma australijska, która ma tego typu zakłady na całym świecie.

Srodki na naukę, kulturę i sztukę są skromne. Te dziedziny możemy dodatkowo zasilić poprzez ożywienie gospodarki. Chcemy rozszerzyć współpracę z okresem North we Francji i próbować nawiązać współpracę z okragami we Włoszech i Hiszpanii. Musimy mieć TV i lokalną rozgłośnię radiową. Zaproponujemy już firmy do wejścia w spółkę TV Gorzów i mimo niekorzystnej ustawy będziemy próbowali to zorganizować.

— Co najbardziej utrudnia pełnienie funkcji wojewody?

— Bieda. Zadłużenie gorzowskiej służby zdrowia wynosi 59 mld zł. Tymczasem na tę służbę przeznaczana jest ponad połowa środków budżetowych województwa. Stoi przed koniecznością podjęcia decyzji o ograniczeniu bazy w służbie zdrowia. Z roku na rok gwałtownie zmniejsza się realna wartość budżetu województwa. Powinno nastąpić wzmocnienie kompetencji wojewody, aby można było podejmować decyzje bez ciągłego ogłaszania się na centralę, np. w sprawie prywatyzacji przemysłu i przekształceń PGR. Sprawowanie urzędu wojewody ułatwia mi fakt bycia senatorem, co pozwala łamać wiele barier, pozwala na działanie niekonwencjonalne.

— Jaki jest pana stosunek do współpracy przygranicznej z Niemcami?

— Trzeba bronić interesów Polski, ale połączenie nadgraniczne daje nam ogromną szansę na wyjście z kryzysu i trzeba to wykorzystać. Nie trzeba się bać. W pierwszej kolejności zachęcamy kapitał zagraniczny do zakładania spółek joint venture, bo jest to dla nas

najkorzystniejsze. Dążymy do zintensyfikowania kontaktów polsko-niemieckich. Poprzez wzajemne poznawanie się, zrodzą się trwałe układy i jest możliwa zlikwidowanie uprzedzeń. Stawiamy na kontakty młodzieży, bo to będzie owocować w przyszłości. Będziemy także schodzić na poziom gminy. Wzorcową jest współpraca gmin Kostrzyn i Sellow.

— Jaka koncepcja podziału kraju na regiony byłaby najbardziej korzystna dla województwa gorzowskiego?

— Współprzewodnicząc senackiej komisji ds. samorządu terytorialnego, stąd często stykam się z tym problemem. Jessem zwolennikiem zmniejszenia liczby województw do 20-30. Według tej koncepcji z województw nadgranicznych pozostała na pewno: gorzowskie, zielonogórskie i szczecińskie. Będę tej koncepcji bronił. Makroregiony duże, typu landy u nas nie mają racji bytu ze względu na koszty i fakt, że sprzyjałyby jeszcze większemu różnicowaniu kraju. Radykalne zmniejszenie liczby województw powinno nastąpić w sposób naturalny poprzez rozwój działalności instytucji międzyregionalnych i ruch oddolny. Ten proces potrwa co najmniej 10 lat. Dojdzie również do utworzenia powiatów — starostw, najlepiej żeby powstały na bazie regionów. Uważam, że musi być zachowana rola państwa na szczeblu powiatu, czyli starosta byłby jednocześnie przedstawicielem samorządu i administracji rządowej.

— Przewodniczący ZChN Jan Łopuszański stwierdził, że partia zamierza bronić w skali kraju interesy chrześcijańskie i narodowe, jak pan zamierza realizować te hasła w skali województwa?

— Nie będę ograniczany w kwestii nawiązywania kontaktów międzynarodowych. Dopuszczanie na rynek polski kapitału zagranicznego, to nie oddawanie tego co mamy za bezcen. Wchodzenie w spółki to nie jest sprzedaż Polski, to czuwanie nad tym by wchodzenie Polski do Europy nie odbywało się "na kolanach". Już jesteśmy równoprawnymi partnerami w sferze kultury i nauki, możemy wnosić do Europy uniwersalne wartości. ZChN skupia chłodnych analityków i pragmatyków. Jego członków wyróżnia to, że opierają się o społeczną naukę Kościoła, która nie przeszkadza być prężnym kapitałem, ale zarazem pozwala widzieć w pracowniku człowieka, pozwala także lepiej widzieć rodzinę polską i jej problemy.

Rozmawiał Włodzimierz Stobrawa



Świat się kręci

PRZEGŁĄD PRASY ŚWIATOWEJ

Stowarzyszenie Ochrony Mężczyzny

W chwili, gdy włoskie feministki przygotowały się do obchodów 8 Marca, Krajowe Stowarzyszenie Ochrony Mężczyzny (ANSM), wezwało swych zwolenników do kontrmanifestacji tego samego dnia.

Włochy — tradycyjny kraj patriarchy i kobiety w domu — przeszły w ciągu ostatnich piętnastu lat ewolucję. Kobiety wywalczyły sobie prawo do pracy i do emancypacji. "Co za dużo to niezdrowo" — uznają adepci ANSM. — "Nie chodzi już o równość. Musimy walczyć o naszą ochronę".

Stowarzyszenie, liczące już 2.584 członków, zapowiedziało darmową dystrybucję podręcznika "Jak nie dać się kobietom", stanowiącego fundamentalne dzieło swego prezesa Umberta Galliniego. Ten ostatni, 48-letni specjalista od turystyki, reprezentuje pogląd, że "mężczyźni są słabsi i trzeba ich chronić". Celem Stowarzyszenia jest więc, wedle Galliniego, obrona praw mężczyzny i udzielenie mu pomocy, by "stał się równy kobiecie".

ANSM nie zamierza ograniczyć się do manifestacji. Stowarzyszenie zapowiedziało już złożenie wielu projektów ustaw do parlamentu, który powstanie w wyniku kwietniowych wyborów. Kluczowe miejsce zajmuje projekt ustawy o małżeństwie cywilnym, traktowanym jako tryzylit, odnawiany kontrakt.

Umberto Gallini zapowiada także udzielenie pomocy mężczyznom, w sytuacjach złań i nieszczęścia, jak również umożliwienie im znikania z gwarancją, iż ani, żony ani teściowe, nie będą miały najmniejszych szans ich odnalezienia.

Francuzi szaleją w kasynach

Francuzi codziennie wydają na torach wyścigowych, w kasynach i punktach totalizatora 160 milionów franków (28,6 milionów dolarów).

W 1991 r. Francuzi postawili na hazard i gry liczbowe sumę 58,3 miliarda franków (ponad 10 miliardów dolarów), tj. równowartość rocznych obrotów francuskich linii lotniczych AIR FRANCE.

Gracze w Lotto, wydali na "szczęśliwe liczby", więcej niż w 1980 r., marząc o wygranej, która zapewniłaby im dostatek do końca życia, jak tych 20 szczęśliwców w Lotto, którzy od czasu utworzenia tej gry, w 1976 r. zainkasowali po 30 milionów franków (5,36 miliona dolarów).

Jednak do najbardziej wygranych nadal należy państwo. Wpływy z tego tytułu wyniosły w 1991 r. 13,6 miliarda franków, tj. 2,42 miliarda dolarów. Jest to suma dwukrotnie przewyższająca wysokość budżetu Ministerstwa Kultury.

Wreszcie do kas francuskich kasyn, wpłynęło w roku ubiegłym 2,4 miliarda franków, z czego 1,2 miliarda odprowadzono w formie podatku dla państwa. Do najbardziej modnych kasyn należą Deauville, Divonne-les-Bains, Cannes-Croisieres i Nicea, które zagarniają 41 procent zysków wszystkich 132 kasyn na terenie Francji.

(PAP)

Nowa planeta

Niewielka planeta z systemem słonecznego, najbardziej oddalona od Słońca, została ostatnio odkryta w obserwatorium w Arizona (USA). Planeta, której nadano tymczasowo nazwę 1992 AD, znajduje się ok. 1300 mld km od Słońca. Okres obiegu planety dookoła Słońca wynosi około 83 lat. 1992 AD uzyskała własne imię dopiero, po minimum 3 latach obserwacji i kiedy jej orbita zostanie obliczona z większą precyzją. Ostatnią małą planetą, jaką odkryto był Chiron w 1977 r.

(PAP)

Buty z rybiej skórki

Buty, zaprezentowane we wczorajszym wydaniu "Timesa", powstały z odpadów szkockiego przemysłu łososiowego, dzięki zastosowaniu utrzymywanej w tajemnicy techniki obróbki łuskowanej skórki.

Londyńscy szewcy, Lori Duffy i Nicky Lawler twierdzą, że skóra ryby przypomina wężową skórę i może stanowić idealne rozwiązanie dla konsumentów szczególnie uważliwych na ochronę środowiska.

Każda para rybnych butów wymaga około czterech skórek łosia i zastosowania specjalnego kleju.

Duffy i Lawler zastanawiają się nad możliwością wykorzystania innych ryb do produkcji butów, sugerując, że również skóra turkiczka mogłaby okazać się przydatna.

(PAP)



◆ Zona — Taka jestem zła, że wściekłości mogłabym zgryzać zębami!
Mąż — Aniu, przynieś mamie zęby. Są na umywalce.
◆ Zosi — pyta mama córkę — czy dobrze umyłaś salate, ma taki dziwny smak?
— Tak mamusi, nawet myłam ją mydłem.
◆ Tato śpiewa synkowi kołysankę. Wreszcie dziecko pyta:
— Tatusiu, czy już mogę spać czy jeszcze będziesz śpiewał?
Sebastian Olejniczak
Głogów

◆ — Styszałeś? Naszego kominiarza potrafił dzisiaj autobus.
— Ci kierowcy robią się coraz bardziej bezczelni. Mało to im ulic, że muszą jeździć po dachach?
Danuta Sarbak
Jaromierz Stary

◆ — Jak będziesz grzeczny to pójdziesz do nieba.
— Babciu, a co trzeba zrobić żeby pójść do nieba?
Katarzyna Janik
Zbąszynek

◆ Stoi policjant na skrzyżowaniu i mówi:
— Myślę więc jestem.
I zniknął.
◆ Na brzegu jeziora dwaj wędkarze tak niefortunnie rzucili spinningiem, że trafili w linę, na której motorówka holowała narciarza wodnego. Ten przewrócił się i zniknął pod wodą. Wędkarze natychmiast wskoczyli do wody i wyratowali go. Zaczęli mu robić sztuczne oddychanie.
— Heniek — mówi nagle pierwszy — ten nie jest chyba nasz...
— Dlaczego?
— Nasz miał narty, a ten ma tyżwy...
◆ Podstępny opuszcza salę rozpraw.
— Ile ci dali? — pyta kolega.
— Trzy niedziele.
— To mało.
— Ale palmowe.
Puchalski Karol
Głogów

◆ Dwóch wariatów skacze z samolotu i pierwszy pyta drugiego:
— Otwieramy spadochron.
— Co ty, jeszcze czas.
Na wysokości 10 m
— Otwieramy spadochron.

— Co ty, jeszcze czas.
Na wysokości 1 m
— Otwieramy spadochron.
— Co ty głupi, z metra boisz się skoczyć!
Kupaj Tomasza
Głogów

◆ Ciocia pyta małą Mądrałównę:
— Czym cię mama karmi, że tak dobrze wyglądasz?
— Łyżeczką!
◆ Kowalski pyta Iksińskiego.
— Słyszałem, że pana małżonka otrzymała prawo jazdy.
— Jak jeździ?
— Jak piorun.
— Tak szybko?
— Nie tylko każde drzewo ją przyciąga!

◆ Pan Kowalski pokazuje swemu najmłodszemu synowi zwierzęta w ogrodzie zoologicznym. Przed okazą klatką mówi:
— A tu jest jaguar...
— Wątpię — sprzeciwia się kategorycznie mały.
— Po pierwsze, nie taka karoseria, a po drugie — gdzie ma koła?
Kasia Janik
Głogów

Super okazja

Super ceny !!!

OBNIŻKA CEN !!!!!

Firma "Mirka" GmbH wyprzedaje po obniżonych cenach, średnio o 20% n/w asortyment towarów:

1. telefony /w tym bezprzewodowe o zasięgu do 12 km/
2. centrale telefoniczne
3. alarmy domowe
4. CB radia
5. anteny CB /70 pozycji/
6. osprzęt do w/w towarów

Przykładowe ceny:

- telefon przewodowy 20-to pamięciowy: cena przed wyprzedazą 650.000,- po wyprzedazy 520.000,-

Wyprzedaż odbywa się do końca tygodnia w salonie akwizycyjnym firmy przy ul. Ciesielskiej 9 w Zielonej Górze.

Zapraszamy

TERENOWA

KALEJDOSKOP SPORTOWY

Brydżowe różnorodności

Rozegrano turnieje półfinałowe mistrzostw Polski par w brydżu sportowym. W Żarach spośród 25 startujących par awans do finału wojewódzkiego uzyskali: M. Rotowicz — M. Wiciński 601 pkt., L. Baranowski — J. Remlein 578 (obie pary Hayduk Żary), H. Gowarzewski — F. Mazurkiewicz 568, J. Kunicki — J. Stefanek 564 (obie pary Ogniwo Żary), W. Gryczyk — K. Sinicki 557 (Klub Nauczyciela Żagań), J. Błaszczak — J. Dąbek 536 (Pałac Żagań) i K. Beyga — G. Bubitek 534 (Hayduk).

W Sulechowie (startowało 18 par) awans uzyskali: E. Kulus — J. Mazurek 316 (DKK Zbąszynek), P. Ciesielski — Z. Kwiatkowski 311 (Morawski Zielona Góra), P. Ertel — M. Mazurek 309 (WDK Wolsztyn — DKK Zbąszynek), M. Janusz — Z. Grzesiak 305 (Piłka Sulechów) i M. Kuc — J. Para 305 (Impas Babimost).

Ogłoszono wyniki II turnieju korespondencyjnych mistrzostw Polski. Startowało 936 par. Wygrali R. Chelmiński — R. Karp (Elk) z wynikiem 70,81 proc., a najlepsze pary województwa zielonogórskiego zajęły następujące miejsca: 46. K. Król — Z. Telec (Zelam Zielona Góra) — 60,08, 53. A. Gocyla — J. Sosirski (Zastal Zielona Góra) 59,60, 62. W. Pankowski — T. Rudziński (WDK Wolsztyn) 59,22 i 65. J. Olejniczak — L. Szymczak (DKK Zbąszynek) — 59,08. Kolejny turniej odbędzie się 9 bm. o godz. 17 w Wolsztynie (WDK) i w Zielonej Górze (sala WFS przy ul. Chopina 19). Natomiast rankingowy okręgowy turniej par odbędzie się 8 bm. o godz. 10 w Krośnie (sala Klubu Garnizonowego przy ul. Poznańskiej 42).

Zapisy do szkółki tenisowej

GKT Nafta Zielona Góra ogłasza zapisy dziewcząt i chłopców w wieku 8 — 10 lat do szkółki tenisowej. Zapisy przyjmowane będą w dniach 15 i 22 marca w godz. 12.00-13.00 na hali MOSiR przy ul. Sulechowskiej (obok hotelu "Leśnego").

M.S.

CO GDZIE KIEDY?

KINA

BABIMOST "Piast" — nieczynne
GUBIN "Iskra" — Samoloty w obliczu prawa (USA 15)
GOZDNICA "Ceramika" — Magiczny warkocz (fr. 12), Nico (USA 18)
IŁOWA "Śląsk" — Trzy dni bez wyroku (pol. 15), Ludzie i koty (USA 18), Szatan z siódmej klasy (pol. b.o.)
KROSNO "Wzgórze" — Kickboxer (USA 15), Przygody rabelio Jacoba (fr. 12)
LUBSKO "Patria" — Oliary wojny (USA 15), Człowiek w ogniu (USA 18)
NOWA SÓL "Odra" — nieczynne
NOWOGROD "Bóbr" — Wysoka częstotliwość (USA 15)
SZPROTAWA "As" — Istne szaleństwo (USA 15)
SWIEBODZIN "Przyjaźń" — Szpieg bez matry (USA 15), Niekończąca się opowieść cz. II (USA 12)
WOLSZTYN "Tatry" — Terminator II (USA 15)
ZBĄSZYN "Odra" — Szop prac - zestaw bajek (pol. b.o.)
ŻAGAN "Meteor" — Emmanuelle II (fr. 18), Chłopcy z ferajny (USA 15)
ŻARY "Pionier" — nieczynne

GALERIE

Żarski Dom Kultury — Salon Wystaw Artystycznych (czynny wt., pt., 11.00-16.00) — Pokonkursowa Wystawa Krajowego Salonu Fotograficznego Żary '91

APTEKI

Dyżur nocny pełnia:
Lubsko ul. Krakowskie Przedmieście 31
Nowa Sól ul. Piłsudskiego
Swiebodzin Os. Łużyckie
Wolsztyn ul. Świerczewskiego
Żagań ul. Śląska
Żary ul. Osadników Wojskowych

Świebodzin

Jak uratować firmę państwową?

Przedsiębiorstwo Sprzętowo Transportowe Budownictwa Rolniczego w Świebodzinie oddało w dzierżawę za darmo w Sulechowie i Złotoryi. Wkrótce wystawiona zostanie na przetarg za darmo w Lubsku. Załoga, licząca 130 osób, jest w rozterce. Ubiegły rok przyniósł 1,6 milarda złotych strat. Co będzie dalej z firmą?

Typowa prywatyzacja nie bardzo ma tu zastosowanie, ponieważ wartość majątku budowlanego wynosi 26 mld złotych. Chcąc założyć na przykład spółkę pracowniczą, każdy członek załogi musiałby wpłacić udział w wysokości 50 mln złotych. Takiego kapitału ludzie nie mają. Jeżeli sytuacja w budownictwie będzie wyglądała tak, jak w ubiegłym roku, to PSTBR szans na istnienie w gospodarce wolnorynkowej nie ma.

Podstawowym problemem jest bariera popytu na usługi sprzętowe i transport. Koszty firmy obciąża potężny balast w postaci osiedla zakładowego na 60 mieszkań, które w ubiegłym roku spowodowało prawie pół milarda złotych strat. Próbowano pozbyć się tego ciężaru. Spółdzielnia mieszkaniowa przejęłaby osiedle, ale nieodpłatnie, a na to nie zezwalają przepisy. Spółdzielnia gotowa byłaby kupić budynek, ale za "psie pieniądze", a to znów nie urzędują przedsiębiorstwa. Prawda jest taka, że obecnie nikogo nie stać na finansowanie eksploatacji mieszkań zakładowych.

"Boli mnie to, że firmy państwowe ob-

ciążone są dywidendą, a już zupełnym kuriozum jest obciążenie dywidendą majątku nieprodukcyjnego, jakim są przecież mieszkania zakładowe — mówi dyrektor przedsiębiorstwa mgr inż. Zbigniew Ziajka. — Czynsz dla tych mieszkań określa ten sam minister finansów, który widocznie nie wie, że dywidenda w tej sytuacji nie jest ściągana nawet w jednym procencie".

Srednia płaca w styczniu br. wyniosła netto 1.595 tys. złotych. Na wypłatę pieniędzy jeszcze są, ale jeśli w najbliższych tygodniach nie napłyną zlecenia na usługi, to kto wie, czy dyrektor Ziajka nie będzie zmuszony do wystąpienia z wnioskiem o likwidację przedsiębiorstwa.

Na przykładzie PSTBR nasuwa się refleksja ogólniejsza. Rząd powinien odejść od polityki gnębienia zakładów państwowych, które przynoszą dochody budżetowi. Może szybciej należałoby zmienić formy zarządzania. Skoro skarbnik państwa jest właścicielem przedsiębiorstwa, to powinien on mianować dyrektora, który będzie rządził i jednoosobowo odpowiadał za wyniki. Tymczasem teraz nie rządzi dyrektorzy, tylko rady pracownicze, gremia rodem z najlepszego okresu komuny. Natomiast cały proces prywatyzacji ma na celu, między innymi, nic innego, jak pozbawienie tych ciał władzy. Nie sztuka zmieniać dyrektorów — zmienić trzeba struktury zarządzania. Zbigniew Ryndak

"Jeśli zmiany, które zaplanowano w rolnictwie będą się przeciągały w nieskończoność, wytrzymamy pół, najwyżej rok". Jest to opinia Grzegorza Świąłka, dyrektora Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Żaganiu. Na stanowisku tym jest od niedawna. Na pytanie co zdecydowało, odpowiedział, że z rolnictwem związany jest od początku. Wcześniej w tymże przedsiębiorstwie kierował jednym z zakładów.

Najwyżej rok

PGR Żagań składa się aż z 11 odrębnych zakładów. Ich usamodzielnienie związane jest z decyzją Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Do Żagania niestety agencja jeszcze nie dotarła, więc PGR wciąż czeka. "Robimy wszystko, co można, ale zaczynamy niestety popadać w skrajności — twierdzi dyrektor, — a jest to faza niebezpieczna. Ludzie zniechęcają się skromnymi zarobkami". Z dokumentów wynika, że daleko im jeszcze pod tym względem do średniej krajowej. Tymczasem wprowadzony niedawno powszechny podatek od dochodów osobistych, jeszcze bardziej uderzył w ich budżet. Zwolnieni z niego są jedynie rolnicy indywidualni, oprócz prowadzących działalność specjalistyczną. Tymczasem pozostaje jedynie czekać. A restrukturyzacja wydaje się tam niebezpieczna.

spa

Szarość Żagania

Rozmowa z Januszem Bujakiem, burmistrzem Żagania

— Kiedy należy spodziewać się rozstrzygnięcia kwestii budynków pozostałych po Armii Radzieckiej?

— Procedura potrwa jeszcze co najmniej dwa miesiące. Sądzę, że najwięcej kontrowersji związanych będzie z obiektami po byłym szpitalu radzieckim.

— Czy istnieją już jakieś koncepcje związane ze szpitalem?

— Nic konkretnego. Oczywiście najlogiczniej byłoby, aby obszar ten przeszedł w gestię szpitala miejskiego. Za takim rozwiązaniem optują radni. Obiekty te wymagają jednakże sporych nakładów finansowych, na które ZOZ nie może sobie w obecnej chwili pozwolić. Innym rozwiązaniem byłoby, na przykład utworzenie tam inkubatora przedsiębiorczości. Wynająć pomieszczenia różnym przedsiębiorcom, udostępnić telefony i telefaksy, stworzyć warunki do rozwoju własnej przedsiębiorczości. Myślę, że miasto odniosłoby z tego określone korzyści.

— Nie jest to chyba problem odcosoniony w Żaganiu.

— Tak. Kolejnym są szkoły i przedszkola. V. tym roku przejęliśmy szkoły na rachunek miasta. Kolejne dzwoniły odnośnie nierenionych przedszkoli. Tym razem PKP chce likwidować swoje. Sprawa będzie dyskutowana na najbliższej Sesji Rady Miejskiej. Oczekujemy poza tym zmiany prawa lokalowego. Brak jest także ustawy o planowaniu przestrzennym. Najwięcej kłopotów stwarza brak ustalonych zasad finansowania gmin. Na te ostatnie nie mamy nigdzie żadnego wpływu. Tego typu przeszkody bardzo często i niedwuznacznie "umilają" nam życie.

— Czy w Żaganiu jest dużo ludzi bogatych?

— Myślę, że jeśli porównalibyśmy Żary z Żaganiem, to w tym pierwszym z miast widać niestety więcej pieniędzy. Tam jest większa przedsiębiorczość.

— Dlaczego tak się dzieje, że przedsiębiorcy wolą inwestować w Żarach, niż w Żaganiu?

— Trudno znaleźć na to pytanie jednoznaczna odpowiedź. Żary są większe o ponad 10 tysięcy mieszkańców. Sklepy i biura w Żarach skupione są raczej w centrum. W Żaganiu wygląda to inaczej. Żary chyba zawsze były miastem bardziej handlowym. Sprawują ponadto mecenat nad rejonem.

— A może Urząd Miejski wykazuje za mało inicjatyw, aby zmienić żagański impas...

— Z naszej strony nie ma żadnych przeszkód do inwestowania w Żaganiu. Niedawno na przykład ogłaszaliśmy przetarg na sprzedaż ośmiu działek rzemieślniczych. Sprzedaliśmy tylko dwie, sześć pozostało. Z różnym szczęściem sprzedawane są też działki budowlane.

— Może cena była zbyt wygórowana?

— Cenę ustalał biegły rzeczoznawca.

— Dominuje tutaj przemysł włókienniczy?

— Tak. Mamy trzy duże zakłady włókiennicze. Ich kondycja finansowa jest kiepska. Taka sama zresztą, jak w innych tego typu, na terenie całego kraju. Myślę, że fakt ten również ma swój wpływ na dynamikę rozwoju Żagania.

Alina Suworow-Piotrowska



Mniejszy ruch w interesie na ięknickim „Marhathanie” pozwala na zrobienie „prasówki”
Fot. Krzysztof Mężyński

Lubsko

Afera goni afere

Zadzwoń do nas pewien mieszkaniec Lubska (nie chciał ujawnić swojego nazwiska, ale na wiadomości redakcji): "afery goni afere nie tylko w kraju, ale i w Lubsku — powiedział — bez przetargu sprzedano wójtowi Tuplic przedszkole, na mieszkanie dla synka".

Jak wyjaśniliśmy, chodziło prawdopodobnie o budynek przy ul. Głowackiego 1 w Lubsku. Przedszkole nie mieści się tam od dwóch lat, zaś budynek w ub. roku przejęło na własność miasto. Radni zdecydowali 4.09.91 r. o jego sprzedaży; wykaz tej i dziesięciu innych nieruchomości, podany był do publicznej wiadomości (6 tygodni na tablicy ogłoszeń w UM). Według szacunku biegłego, Tadeusza Mochacza z Gubina, wartość zużytego w 60 % budynku - 351,7 mln, gruntu o powierzchni 13,5 ara - 30,2 mln. Łącznie: 381,9 mln zł.

Zapowiedź publicznego przetargu usłusznego ogłoszono w prasie codziennej 4.12., zatem ponad przepisowe dwa tygodnie przed terminem, który wyznaczono na 20.12. Do kupna zachęcano ceną wywoławczą 385 mln zł, atrakcyjnym położeniem budynku oraz że może on służyć celom mieszkalnym lub prowadzeniu działalności gospodarczej.

Przetarg nie doszedł do skutku ani w pierwszym terminie, ani w drugim, gdy zgodnie z zapowiedzią prasową cenę obniżono do 320 mln. Jedyna osoba, która wadium wpłaciła, nie stawiała się. Toteż zgodnie z obowiązują-

cymi przepisami, Zarząd Miasta mógł postanowić (i tak uczynił uchwałą z 7.01.br.) o sprzedaży bez kolejnego przetargu jedynie osobie, która złożyła ofertę (6.01.br.). Pod uwagę brano m.in. to, że kilku innych zgłaszających się w UM po przetargu, z różnych powodów także rezygnowało z kupna. Dom jest zdewastowany, rozgrabiono instalację wodno-kanalizacyjną i CO, a nieznaną sprawcy rozpalali we wnętrzu ogniska.

W spisany już akcie notarialnym czytamy, że nieruchomość sprzedano za 200 mln zł. Pierwsza wpłata w wysokości 50 mln została już dokonana (stąd być może informacja naszego czytelnika); pozostałą część rozłożono na pięć rocznych oprocentowanych rat.

Według zebranych przez nas, obszerniejszych niż podaliśmy informacji, w tym przypadku afery nie było. Każda sprzedaż, która odbywa się w drodze bezprzetargowej, może wzbudzać kontrowersje osób bliżej niezorientowanych; mimo wszystko była to transakcja dla miasta korzystna. — powiedział Piotr Palcat, burmistrz Lubska. Natomiast wójt Tuplic skomentował: "Czy jest coś złego w tym, że pracuję, aby mieć pieniądze i aby mój dorastający syn nie musiał kiedyś stać w kolejce po komunalne mieszkanie?"

Anonimowego czytelnika informujemy, że o zgłoszonej przez niego drugiej sprawie, napiszemy oddzielnie.

eWa

Biuro pracy, czy biuro zasiłków?

Rejonowe Biuro Pracy w Świebodzinie obejmuje gminy Torzym, Lubrza, Łagów, Szczaniec, Skape, Świebodzin. Obecnie 1360 bezrobotnych pobiera zasiłki, w tym 760 kobiet. Zarejestrowanych jest również 160 osób, bez prawa do zasiłków. Biuro od początku 1990 roku miało zarejestrowanych już 3 tysiące bezrobotnych, ale część z nich poszła na emeryturę, część podjęła pracę. Większość bezrobotnych znalazła zatrudnienie w małych prywatnych zakładach.

Według nowych przepisów bezrobotni, którzy nie mają udokumentowane 180 dni pracy, mimo że są jedynymi żywicielami rodzin — utracą zasiłki. Kierowniczka Rejonowego Biura Pracy p. Danuta Różga powiedziała nam: "Szczerze mówiąc, ci ludzie znajdą pracę. Może nie taką jakiej by oczekiwali, ale jednak pracę. Obecnie zasiłek przysługuje tylko przez 12 miesięcy. Naszą obawą budzi przygotowywane zwolnienie około 300 pracowników PGR-ów w gminie Torzym. Będzie bardzo trudno znaleźć dla nich zajęcie".

Wkrótce ma obowiązować równy zasiłek dla wszystkich bezrobotnych, czyli 36 procent średniej płacy krajowej. Jeśli na przykład średnia ta w czwartym kwartale 1991 roku wyniosła 2.045 tysięcy złotych, to zasiłek wyniesie w tym wypadku 736 tysięcy złotych. Dotychczas było tak, że bezrobotny otrzymywał przez 3 miesiące 70 procent swego ostatniego wynas-

grodenia, przez 6 miesięcy 50 procent i 40 procent w dalszych miesiącach.

Nowe przepisy zmuszają bezrobotnych do aktywnego poszukiwania pracy. Są specjalne karty aktywności zawodowej bezrobotnych. Będą musieli oni na własną rękę starać się o zatrudnienie, odwiedzać pracodawców, poszukiwać kontaktów z nimi. Praktycznie człowiek żyjący z zasiłku będzie miał rok na znalezienie sobie pracy. Jeśli jej nie znajdzie — straci zasiłek.

Dziś biuro pracy jest nie tyle biurem pośrednictwa, co biurem wypłacania zasiłków. To też ulegnie zmianie, z chwilą, kiedy będzie wzięty pod uwagę zasiłek.

Pani Danuta Różga stwierdziła, że niektórzy prywatni pracodawcy nie stosują kodeksu pracy w takim zakresie jak należy. Bezrobotni z kolei mówią, że wszystko jest dobrze, dopóki pracownik nie wysuwa żądań, nie domaga się na przykład ubrania roboczego. Wtedy takim pracownikowi najczęściej daje się do zrozumienia — możesz sobie odejść. Coraz więcej spraw trafia do sądu. Nierzadko umowy zawierane są ustnie. Kiedy zdarzy się wypadek, to okazuje się, że pracownik nie był ubezpieczony.

W relacji pracodawca — pracownik wiele rzeczy trzeba po prostu unormować. W interesie obu stron leży, aby stosunki były uczciwe, praca rzetelna i wydajna, a wynagrodzenie godziwe.

(ZR)

MIEJSKA

„Odwal się pan!”

Po ubiegłorocznych przebojach z organizacją handlu hurtowego w Zielonej Górze, ostatecznie zaakceptowano nową giełdę owocowo-warzywną przy ul. Sulechowskiej. Nie mają powodu do szczególnego narzekania hurtownicy, jej gospodarz zaś - Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji - ma powody do zadowolenia. Na przykład w marcu planuje, że dochody wyniosą ponad 140 milionów złotych. Jak nam powiedział Zbigniew Brodecki - gdyby nie owa giełda MOSiR nie mógł funkcjonować nawet w tak ograniczonym zakresie jak obecnie.

Są pieniądze na jego utrzymanie, naprawy i stopniową modernizację. Astronomiczne rachunki za wodę otrzymywane zwłaszcza latem, być może zmniejszą się o ponad połowę. Wymienione bowiem zostały wodociągi, ośrodek ma już też sieć niezależną od pobliskiej bazy i hotelu „Lubtour”, ma też własne wodociąg. Miasta dało na ten cel 150 mln, ale ponad 50 trzeba było dołożyć. Za ok. 100 mln kupiono ziemię ogrodniczą na boiska. Niebawem na kortach będzie nowa nawierzchnia z mączki ceglanej, być może jeszcze w tym roku uda się zakupić specjalne zraszacze boisk, które umożliwią m.in. oszczędniejsze gospodarowanie wodą.

Dyrektor ośrodka starał się o 2,5 mld. zł z budżetu miasta na działalność placówki w tym roku. Przyznano tylko miliard. Brakujące półtora spodziewa się jednak zarobić. Oprócz owocowo-warzywniej, dochód przynosi też

giełda samochodowa, również czynsz i usługi. Np. traktor z przyczepą wypożyczany jest na imprezy sportowe o charakterze ponad miejskim (szkoły i kluby sportowe z Zielonej Góry korzystają ze wszystkich obiektów MOSiR-u bezpłatnie).

Giełdzie owocowo-warzywniej daleko jeszcze do miana „z prawdziwego zdarzenia”, takiej jak ją sobie wyobrażają gospodarze i handlujący. Zimowy okres nie sprzyja modernizacji. Zdołano jednak lepiej oświetlić plac, niebawem każdy będzie mógł doprowadzić światło do swojego kontenera. Poszerzono o drugi pas drogę dojazdową od ul. Sulechowskiej. Wprawdzie ma prymitywną nawierzchnię żużlową, lecz na razie kilaset milionów na asfalt to zbyt duży wydatek.

Wysokość opłat targowych uchwaliła parę miesięcy temu Rada Miejska. Wynoszą one: 75 tys. za sprzedaż z dużych i 60 tys. z małych samochodów, jeśli handluje się artykułami spożywczymi nieprzetworzonymi (w tej grupie są np. jajka, owoce i warzywa), oraz 105 tys. - za handel pozostałymi towarami, np. czekoladą, konserwami, przetworami w słoikach. Natomiast wyłącznie od uznania gospodarzy zależy opłata pobierana od kupujących. Prawdopodobnie będzie ona podwyższona. Wjazd na plac kosztuje dziś tylko 10 tys. zł, podczas gdy w Nowej Soli 40 tys. zł.

Największy ruch jest tu w poniedziałki, środy i piątki. Właściciele kiosków z miasta i okolic

kupują np. jabłka. Płacą 4 tys. za kilogram, po czym niektórzy z nich sprzedają u siebie dwukrotnie drożej. Podobny zysk osiągają na warzywach. Firmowe PGR-owskie sklepy oferują taniej, tyle, że jest ich niewiele. Mają swoich wiernych klientów, godzących się nawet na oczekiwanie w kolejce.

Zdaniem gospodarzy giełdy zawyżanie ceny jest skandalem. Dyrektor (i radny) Brodecki, chciałby pogodzić interesy ośrodka, giełdy i mieszkańców miasta, głównie tych, którym trudno przeżyć z małej renty czy emerytury. Próbował rozmawiać z tymi „najdroższymi” handlowcami. Odwoływanie się do sumienia kończyło się jednak krótkim: „Odwal się pan, to mój biznes i moja sprawa!”. Niby tak, ale...

Kupujący hurtownicy z rejonu miasta zawczasu buntują się przeciwko wprowadzeniu sprzedaży detalicznej lub półhurtowej na giełdzie. Jej gospodarze zamierzają wystąpić do władz miasta o zezwolenie. Chodzi o wykorzystanie pozostałych dni, gdy ruch jest mniejszy. We wtorki, czwartki i soboty mieszkańcy mogliby się tanio zaopatrzyć.

Z jednej strony sprzeciw owych handlowców jest słuszny - wówczas straciłby sporo klientów, a przecież placu miastu podatki od swoich dochodów. Z drugiej zaś - zmuszanie ludzi do kupowania choćby jabłek po zawyżonej cenie, szczególnie teraz, gdy wybór owoców niewielki, jest zwykłym naciąganiem klientów.

eWa



Obliczanie strat i zysków nadal trwa.

Fot. Marek Woźniak



Indolencja czy niechęć?

Od początku roku nieczynny jest mój telefon o numerze 40-34 w Zielonej Górze, mimo kilkakrotnych interwencji w służbach telekomunikacji, pod numerami telefonów 710-94; 914 i u pana kierownika d/s napraw.

Mile głosił panienkę informując mnie, że monter już poszedł, lub że już był niczego nie zmienił, bo telefon nadal milczy.

Długo pytam, czy to typowa indolencja techniczna, czy też niechęć do usunięcia awarii? A może potrzebny jest telefon od ministra łączności?

Czytelnik z Zielonej Góry

(nazwisko i adres znane redakcji)

Jadę sobie...

... i cieszę się, że Naczelny Dyrektor Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Miejskich natychmiast zareagował na moje dwugłosie. Wskazał gestie Urzędu Miejskiego w przedmiocie oraz poinformował, że na ten temat były już prowadzone rozmowy. Wdzięczny jestem, że również Prezydent Miasta poprzez rzecznika prasowego dał wyraz swojego zainteresowania sprawą. Rzecznik zaznaczył, że każdą organizację ruchu lub jej zmianę, zamierzoną przez miasto należy uzgodnić z Urzędem Wojewódzkim. OLA te stanowiska są podobne - pomijając merytoryczną stronę wskazując odpowiedzialność partnera. Natomiast mieszkańcy miasta chciały mieć jasność, komu zawdzięcza taki a nie inny stan układów komunikacyjnych i kto wydaje na to pieniądze pochodzące z jego podatkowej kieszeni. A pieniądze wydane na system kierowania ruchem drogowym w Zielonej Górze są ogromne. Warto wiedzieć jak wielkie to pieniądze, by odpowiedzieć na pytanie, czy warto być wydatkowanymi.

Może zamiast ufundowania nam dużej ilości kolorowych światełek warto było te wielkie pieniądze przeznaczyć na łatanie dziur w jezdni. Może te pieniądze lepiej było wykorzystać na wykonanie porządkowych parkingów w miejscach rozjeżdżonych trawników i połamanych krzewów, zarówno w śródmieściu, jak i w sypialniachnych częściach miasta.

A może lepiej mniej sygnalizacji, ale bardziej funkcjonalnych (by np. ślepych nie musieli przebiegać przez jezdnię z sygnałem akustycznym). A może te wielkie pieniądze przeznaczyć na proste systemy zapobiegania wypadkom drogowym w miejscach szczególnego narażenia pieszych wykazywane w raportach policji drogowej.

A może... itd. Po prostu - a może zaczniecie myśleć, odpowiedzialni za powyższe?!

Kostef

NA DEPTAKU

Chyba nie ma już co liczyć na to, że - jak w dawnych - śniegiem zawieje i zamiecie. Na razie śniegi walają się po niektórych zielonogórskich ulicach w ilościach przekraczających „przystępne” normy. Na szczęście tu i ówdzie, a szczególnie przy al. Wojska Polskiego rosną krzaki, które działają jak sito.

Wydaje się, że gospodarze domów mamy niewielu. Albo też pogrążeni są w spokojnym, zimowym śnie, podobnie jak gospodarze parków i zieleńców. Chociaż w marcu jak w garnku, a „kwiecień-plucień, co przepłata...” - czy nie czas na pobudkę? eWa

„Teatr Mody” w „Arlekinie”

WOSW „Arlekin” zaprasza na premierę spektaklu „Improwizacja na ciele” w wykonaniu „Teatru Mody” działającego od niedawna przy ośrodku. Przedstawienie zostało przygotowane przez młodą reżyserkę Litwy - Danguolę Pasytę, absolwentkę fakultetu teatralnego Litewskiego Konserwatorium.

Artystka przyjechała do Zielonej Góry w ubiegłym roku, od pół roku jest pracownikiem „Arlekina”. „Teatr Mody”, który stworzyła - nie służy prezentacji ubiorów, z czym może się kojarzyć jego nazwa, a jedynie używa mody, jako teatralnego środka wyrazu.

„Improwizacja na ciele” jest efektem pięciomiesięcznej pracy zespołu, a jej motywem przewodnim jest sceniczne przedstawienie funkcji, jakie spełnia noszenie ubrania. Widowisko można obejrzeć w czwartek (5 marca) o godzinie 19.00 w sali „Arlekina” WIMBP. Wstęp wolny.

(zet)

Praktyczni panowie

Jeśli umiałeś lub umiałaś, jak Adam Słodowy, zrobić wszystko sam - nie było problemu z narzędziami. Pędzel ławkowiec, albo wałek malarski z fantazyjnym „rzućkiem” mogło pożyć od „Praktycznego Pana” przy ul. Wiśniowej. Dodał ci też jak przygotować farbę, ile biele cynkowej dać na sufit. Zatkła się kanalizacja - proszę, oto spirala do czyszczenia. I wiertarka, jeżeli chcesz powiesić obraz na betonowej ścianie, odpornej na gołżdzie. Na przycięcie listew pod kątem 45 stopni, na zimne żelazko, zepsuta suszarka i mnóstwo innych domowych nieszczęść z powodu typowej złośliwości rzeczy martwych, zyczyliw „Praktyczny Pan” zawsze znalazł sposób. A gdy nie miałeś zdolności „złotej rączki” - zrobił za ciebie. Miał jednak zasadniczą wadę: był jedynym w Zielonej Górze, z wszystkimi tego konsekwencjami.

Wypożyczalnia narzędzi i sprzętu padła w pewnym okresie, gdy ludzie przestali oddawać. Nie skutkowało przypomnienia, ponaglenia. Firnie „Spolem”, do której punkt usługowy należał, nie opłacało się zmuszanie klientów do solidności drogą sądową. „Ławkowiec” wówczas kosztował 1200 złotych i jak dzisiejsze, szybko się zużywał. Albo wiertarka - w niewprawnych rękach zawodziła, a jako społeczna własność mniej była szanowana.

Od ponad roku „Praktyczny Pan” jest prywatną własnością. Podobno ma gdzieś w mieście konkurenta o tej samej nazwie, lecz bardziej adekwatnej. Dziś bowiem, ten pierwszy świadczy usługi w znacznie ograniczonym zakresie. Owszem, naprawi jeszcze żyrandol, prodzi, wymieni gniazdko wtykowe lub zamek u drzwi itp. (Wymiana gniazda kosztuje około osiemu tys. zł; połowa to materiał, reszta - robocizna i ryczałt za dojeżdżenie...) Przede wszystkim jednak zajmuje się

naprawą i konserwacją urządzeń gazowniczych, co przynosi 90 procent tzw. obrótu. Mieszkańcy o mniej „złoty rączkach” mają z tego tyle, że jest komu naprawiać pocziwe junkresy. Te urządzenia, z konieczności doceniane, bo ich zaletą jest luksus posiadania ciepłej wody na każde żądanie, wymagają jednak konserwacji, która kosztuje, niestety, ok. 100 tys.

Lokatorzy okolicznych osiedli przeważnie już wiedzą o zmianie. Trudno nie zauważyć czystego i w białe-zielonych barwach wystroju wnętrza. Nadal jednak zdarza się, że trafia tu klient zwiędziony nazwą, prosząc o dorobienie klucza. I wtedy barwy jakby błędna, bo jest odsyłany do najbliższego punktu, obok „Mrowiska”. Jaki to więc „Praktyczny Pan”?

Niestety, i w tym biznesie nie ma sentymentów. Jego właściciel poniekąd słusznie uważa, że jeśli uruchomić np. wypożyczalnię, to aby nie zawieść klientów, trzeba oferować bardzo duży asortyment sprzętu i narzędzi. A ponadto wydawać go za odpowiednio wysoką kaucją, którą wtapliwie raczej, aby zaakceptowano. Jeżeli dorobienie kluczy, to wszystkim ich rodzajów. I nie dopóki wywianie prastarą metodą, lecz za pomocą maszyn gwarantującą jakość usługi. Rozpoczęcie takiej działalności wymaga sporych pieniędzy. A astronomiczności i szybkich zysków ona nie przynosi.

Zapewnienia właściciela, że się zastanawiał nad tym, że może kiedyś, kto wie... są mało pocieszające. Tymczasem klientom pozostają książkowe poradniki lub taka instytucja jak sąsiad. Najczęściej emeryt, rencista, czasem bezrobotny młodzien. „Złota rączka”, która za drobną opłatą, szybko i w kapciach przyjdzie, coś naprawi, wyreguluje, zamontuje, przyklei...

eWa

Ognisko Artystyczne zaprasza

Spółeczne Ognisko Artystyczne w Zielonej Górze ogłasza nabór kandydatów na okres 1992/93 do klas: gitary klasycznej, akordeonu, instrumentów elektronicznych, śpiewu solowego, skrzypiec, baletu, instrumentów dętych, fletów prostych różnego rodzaju oraz mandolin. O przyjęcie ubiegających się mogą również dzieci nie posiadające własnych instrumentów, gdyż w ognisku istnieje możliwość ich wypożyczenia.

W najbliższym czasie w ognisku zostaną również zajęcia w sekcji fotograficznej z kształceniem amatorskim dzieci i młodzieży oraz profesjonalnym dla dorosłych. Zajęcia we wszystkich sekcjach rozpoczną się 16 marca.

Wszyscy zainteresowani udziałem w zajęciach mogą się zgłaszać w czwartek (5 marca) oraz w poniedziałek i wtorek (9 i 10 marca) w godzinach 16.00 - 18.00 w siedzibie ogniska przy ul. I. Krasickiego 4.

Informujemy jednocześnie, że ognisko poszukuje zdolnych muzyków sześciolatek - kandydatów do I klasy Społecznej Ogólnokształcącej Szkoły Artystycznej. Przesłuchania wstępne kandydatów odbywają się w poniedziałki i czwartki w godz. 10.00 - 12.00. Dodatkowe informacje można uzyskać w sekretariacie ogniska pod numerem tel. 35 - 01.

(zet)

Redakcja otrzymała

Nawiązując do listu pana Sylwestra Dopierały opublikowanego w „Gazecie Nowej” w rubryce „Redakcja otrzymała” 2 marca br. stwierdzam, że - pan Sylwester Dopierała kolejny już raz uraczył mieszkańców Świdnicy porcją plotek i pomówień dotyczących mojej osoby. By zapobiec domysłom wyjaśniam tylko tę najbardziej sensacyjnie brzmiącą informację. Działkę budowlaną (nie rolną) kupiliśmy wraz z żoną od pana Burmana, który w tym samym czasie sprzedawał trzy takie działki. Dokumentują to stosowne doku-

menty, a akt kupna-sprzedaży zawarto notarialnie.

Informuję również czytelników o tym, że pan Sylwester Dopierała nie pierwszy raz rozgłasza nieprawdziwe informacje dotyczące mojej osoby i już w ubiegłym roku wystąpiłem z pozwem przeciwko niemu do Sądu Rejonowego w Zielonej Górze, ponieważ głoszenie pomówień i obelg nie może pozostać bezkarne.

Dalszej polemiki z panem S. Dopierałą na łamach prasy prowadzić nie będę, a zainteresowanych zapraszam 5 marca o godz. 8.30 do Sądu Rejonowego w Zielonej Górze, bo to właśnie jest miejsce odpowiednie do rozstrzygnięcia tego typu spraw.

Krzysztof Słowiński

15-lecie Domu Kombatanta

Pod koniec lutego w Domu Pomocy Społecznej dla Kombatantów w Zielonej Górze odbyła się jubileuszowa uroczystość. W spotkaniu uczestniczyli wszyscy mieszkańcy Domu Kombatanta, przedstawiciele Związku Polskich Kombatantów „Solidarność”, Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych, Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, Wojewódzkiego Związku Sybiraków, Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej oraz Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego. W trakcie spotkania dyrektor Ireneusz Adamczak przypomniał krótką historię Domu. Idea jego utworzenia zrodziła się już w 1970 roku, ołtarwie nastąpił siedem lat później w 32 rocznicę wyzwolenia Zielonej Góry. Obecnie w Domu znajduje się 117 pokoi mieszkalnych. W maju 1990 roku z resortu zdrowia i opieki społecznej przejęty został przez resort pracy i polityki społecznej. W ten sposób stał się samodzielną jednostką budżetową podległą wojewodzie zielonogórskiemu. Nadzór merytoryczny sprawuje Wojewódzki Zespół Pomocy Społecznej. W czerwcu '91 roku zatwierdzony został Statut Domu Kombatanta.

Podczas jubileuszowego spotkania wręczono 37 dyplomów uznania dla najdłużej mieszkających pensionariuszy oraz dla 12 najdłużej pracujących na rzecz Domu osób. Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 7 przedstawili program artystyczny, w którym zaprezentowali montaż słowno-muzyczny. Miłym akcentem uroczystości był występ zespołu tanecznego dla wszystkich mieszkańców. Na zakończenie dyrektor Domu życzył wszystkim zebranyemu dużo zdrowia i zadowolenia z pobytu. Do życzeń dołącza się redakcja.

(bkm)

CO GDZIE KIEDY?

KINA

„ESTRADA” - 17.30, 19.30 Podwójne życie Weroniki (pol.-fr. 15 l.)
„NEWA” - 17.00 Indiana Jones - ostatnia krucjata (USA 18 l.)
„HYSA” - 15.30 Ciężka próba (USA 15OL.), 17.30 Zawód pan młody (USA 15L.), 19.30 Przebudzenie (USA 15L.)
„WENUS” - 15.30, 19.30 Rozmowy kontrolowane (pol. 15 l.), 17.30 Kroll (pol. 15 l.)

TEATR

LUBUSKI TEATR w Zielonej Górze - 10.00 Duża scena - Czerwony Kapturek, 18.00 Złota perła na miniatra.
Biuro obsługi widzów - tel. 720-56 w. 212

MUZEA

Muzeum w Zielonej Górze (czynne 11.00-17.00)
Malarstwo i tkanina przestrzenna Lucyny Krakowskiej „Marzenie przestrzeni”. Galerie autorskie Jana Berdyszaka, Józefa Cyganka, Leszka Krzyszkowskiego, Marii Powalisz-Bardorskiej, Aleksandry Domarskiej-Bortowskiej. Wierzenia starożytności Egiptu, Błtwa pod Legnicą w sztuce współczesnej. Dyskretny urok przemijania - instalacja Antoniego Lubuskiego Muzeum Wojskowe w Drzonowie (czynne 9.00-15.00) - wystawy stałe: II wojna światowa. Mundur żołnierza polskiego 1914-1945. Plenrowa i pawilonowa wystawa ciężkiego sprzętu bojowego.
Muzeum Archeologiczne Środowego Nadodrza w Świdnicy (czynne 9.00-15.00). Środowe Nadodrza u schyłku starożytności. Obrona polskiej granicy zachodniej we wczesnym średniowieczu.
Muzeum Etnograficzne „Skansen” z siedzibą w Ochli (czynne 10.00-15.00). Od włókna do tkaniny (czasowa). Wypożyczenie wnętrza zabytkowych obiektów budownictwa wiejskiego.

GALERIE

ART (czynna 10.00-17.00) Malarstwo Gleba Szutowa
BWA (czynna 11.00-17.00) Stasys Eidrigevicius - plakaty
PSP (czynna 11.00-18.00) Fotografia pejzażowa Bronisława Bugiela
Klub MPiK (czynny 9.00-18.00) zmienna wystawa
WIMBP (czynna 10.00-17.00) Sceny biblijne w grafice i ilustracji książkowej XVI-XX w.

APTEKI

dyżurni pełni:
Zielona Góra ul. Stary Rynek

TELEFONY

Pogotowie Policyjne	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Gazownicze	992
Pogotowie Ciepłownicze	993
Pogotowie Wod.-Kan.	994
Informacja PKS	223-01
Informacja PKP	38-38
Szpital Wojewódzki, centr.	42-61
Bank Informacji Usługowej	652-23
VITA - domowe wizyty lekarskie	293-43
TON COLOR - naprawa telewizorów i video, ul. Ludowa 9	59-62
Zakład Organizacji Pogrzebów	728-84
„AD PATRES”, ul. Wrocławska	28-517
Telefony zaufania dla kobiet ciężarnych i młodzieży. Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka - Biuro Pomocy Prawnej Wrocław	370-69
Zielona Góra (czynny w czwartki 17.00-19.00)	35-51 lub 31-58

TAXI

ul. Wyszyńskiego	52-37
ul. Podgórna	226-67
dworzec	226-66
bagażówki	228-25

Zarząd Miasta w Żarach ogłasza:

**KONKURS NA DYREKTORÓW
10 MIEJSKICH PRZEDSZKOLI W ŻARACH,**

który odbędzie się kolejno w dniach od 27 do 30 kwietnia 1992r.
Oferty z dokumentami można składać w sekretariacie
Urzędu Miejskiego w Żarach pl. Marchlewskiego 1
do dnia 15 kwietnia 1992r.
Szczegóły na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim
w Żarach lub w żarskich przedszkolach.

AK-1907

SPRZEDAM NASTĘPUJĄCE POJAZDY I URZĄDZENIA :

- Liaz 100020 z przyczepą GKB 8350 rok prod. 1986
- Jelcz 3w 317 z przyczepą HL 8011 rok prod. 1977
- DAF 2800 z naczepą PACTON rok prod. 1983
- wiertarka słupowa
- wytaczarka do bębnow hamulcowych
- tokarka stołowa

Informacja w Głogowie pod nr telefonu 33-24-91
w godz. 7.00 - 15.00

Przedsiębiorstwo Handlowe "Majlitz"

Zielona Góra, ul. Kręta 5, tel. 616-97 wew. 303
(magazyn Polsportu) dojazd z ulicy Wojska Polskiego

zawiadamia klientów, że posiada nową dostawę tkanin

- * **żorzęty: czarne, kolorowe, uзорzyste**
- * **jedwabie: białe, kolorowe, drukowane wzory**
- * **skórka brzoskwini: kolorowa, biała**
- * **tkaniny przecenione już od 20.000 zł/1m.**

oraz nową dostawę odzieży

- * **skarpety, slipy, szlafroki męskie, figi, swetry, dresy, koszule chłopięce, guziki, nici, kołnierzyki, wstawki, taśmy ozdobne, koronki, kwiaty - Juki, kwietniki, stojaki, dywany, ceratki niemowlęce.**

ZAPRASZAMY

L-36

**TELEFAXY, TELEFONY
Panasonic
poleca**

F. H. QUANTUM
INTERNATIONAL
Zielona Góra,
tel/fax 43 - 52
Ceny konkurencyjne!

**SYSTEM**

**WODNE OGRZEWANIE PODŁOGOWE
INSTALACJE WODNE Z TWORZYWA**

Zielona Góra-Raculka
ul. Zielony Las 3, tel. 29-382

2916-Z

U nas najtaniej!**ANTENY
SATELITARNE**

Już od 4.000.000, - z montażem
HINARI, AMSTRAD, VECTOR, BRAIN,
UNISAT 3000, UNITOR

TV SAT Zielona Góra, Lilia 51/64 VII p
tel. 659-00

Do sprzedania

W Raszówce posesja
37 arów z zabudowaniami
i 15 arami sadu.

Wiadomość
Lubin, ul. Orla 54/4

3082-L

KOTŁY GAZOWE I JUNKERSY

Serwis gwarancyjny
i pogwarancyjny

PREDOM - TERMET

Zgłoszenia: Głogów
ul. Olimpijska 15 (Os. Sportowe)
tel. 33-25-41 po 16.00

291-C

**Informuję mieszkańców Głogowa,
że nastąpiła awaria zbiornika
wyrównawczego w Ruszowicach.**

Obecnie ustalane są przyczyny awarii przez ekspertów budowlanszych.

W związku z powyższym występuje utrudniona dostawa
wody pitnej dla mieszkańców II strefy zasilania.

Niedogodności te mogą być ograniczone,
jeżeli nastąpi zrozumienie sytuacji przez mieszkańców -
ograniczy się pobór wody pitnej do niezbędnego minimum,
szczególnie w piątki i soboty.

Apeluję o zrozumienie i przepraszam
za występujące niedogodności.

Dyrektor Miejskiego Zakładu Wodociągów
i Kanalizacji
Zenon Nowak

AK-1903

Lubuska Agencja
"ELBLASK" ZIELONA GÓRA

SZYLDY I REKLAMY ŚWIETLNE

• projektowanie i wykonawstwo

• **SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW** do wykonywania
i renowacji reklam (kasetony, plexi, wyświetlacze tekstowe,
barwne sznury "neonowe") od 8.00 do 15.00.

ul. Zacisze 17 (budynek ZUT) tel. 646-36 w. 32, tlx 0433265

2907-Z

Jedyny autoryzowany zakład naprawy pomp na
zachodzie Polski!

**remonty
sprzedaż POMPY serwis
doradztwo**

- głębinowe • obiegowe • próżniowe
- do ścieków • hydroforowe • samosące

Zielona Góra
ul. Dolina Zielona 24a
tel/fax 4552

Kupując u nas zaoszczędzisz 200 - 500.000 zł!



2967-Z

P.F.U. **AVIA**
ATESTOWANE NACZYNNIA
JEDNORAZOWE POJEMNIKI



LC-21

**OFERUJE
MAŁEJ GASTRONOMII
PRODUCENTOM ŻYWNOSCI**

talerze plastikowe, fiaczarki,
kubki plastikowe i styropianowe,
widelczyki do frytek i szaszłyków,
sztućce, tacki aluminiowe,
pojemniki plastikowe, tacki styropianowe
**SKLEPOM SPOŻYWCZYM
I PRZEMYSŁOWYM**
reklamówki, torebki foliowe,
torebki śniadaniowe z klipsem,
worki na śmieci, folię przezroczystą do żywności,
maszyny do pakowania folią - typ "gorący stół",
zaklejkarki do turek foliowych
i wiele innych artykułów

ZAPRASZAMY: Zielona Góra, ul. Urzuli 3a
(przy stadionie ul. Sulechowska) tel. 720-44 od 8.00 do 15.30

**SKLEP MOTORYZACYJNY**

Zielona Góra, Zacisze 16 tel. 649-59 w. 239
oferuje do sprzedaży

- samochody ciężarowe i specjalizowane jelcz,
- części zamienne i akcesoria do samochodów ciężarowych jelcz, star, kamaz, tatra, liaz
- osprzęt elektryczny i pneumatyczny, łożyska
- metkownice i taśmy metkownic
- przyjmuje i terminowo realizuje zamówienia na poszukiwane części do samochodów ciężarowych

Sklep czynny codziennie
od godz. 7.30 do 15.30.

L-28

- * **MEBLE POKOJOWE, TAPICEROWANE, DREWNIANE I INNE**
- * **ODZIEŻ I BIELIZNA DZIECIĘCA**
- * **ODZIEŻ DAMSKA I MĘSKA**
- * **OBUIE**
- * **ZEGARKI FIRMY "HELWETIA"**

HURT I DETAL**ATRAKCYJNE CENY**

Nowa Sól
ul. Głogowska 75
tel/fax 4087

Zatrudnimy:

- pracowników działu handlowego i akwizytorów posiadających własny samochód
- kierowcę - akwizytora z praktyką

**Zapraszamy codziennie 8.00 - 16.00
soboty handlowe 8.00 - 14.00**

AK-1811

**BYDGOSKI BANK
KOMUNALNY S.A.**

Oddział w Zielonej Górze, al. Niepodległości 8a, tel/fax: 68-720, 68-820, 68-920, 68-755

INFORMUJE

że prowadzi na korzystnych warunkach lokaty terminowe
dla ludności i osób prawnych

Naszym Klientom proponujemy:

- prowadzenie rachunków bieżących i terminowych (dla osób fizycznych i prawnych)
- kredyty na działalność gospodarczą i budownictwo mieszkaniowe
- operacje czekowe i wekslowe

oraz wygodne w obrocie bezgotówkowym formy oszczędzania
w postaci wystawionych na okaziciela:

- bonów lokacyjnych o nominałach już od 200.000 zł oprocentowane:
- w okresach 4 m-cznych - 42% w skali rocznej
- w okresach 8 m-cznych - 47% w skali rocznej
- w okresach 12 m-cznych - 52% w skali rocznej
- w okresach 24 m-cznych - 54% w skali rocznej
- w okresach 36 m-cznych - 56% w skali rocznej

- bonów mieszkaniowych - o nominałach 500.000 zł i 1.000.000 zł
z kwartalną kapitalizacją odsetek

przy w/w zasadach do 1 bonu o nominale 1.000.000 zł
dolicza się po upływie roku 630.470 zł odsetek

- bonów premialnych o nominałach 50.000 zł, 100.000 zł, 200.000 zł
niskoprocentowych, biorących udział w kwartalnych losowaniach
wysokich premii oszczędnościowych lub atrakcyjnych nagród rzeczowych

Zapraszamy do kas codziennie w godzinach 8.00 - 18.00
w soboty robocze w godzinach 8.00 - 14.00

DYREKTOR ODDZIAŁU
Zbigniew Lisowski

AK-187b

Ziarno słonecznika - sprzedam

Zielona Góra, tel. 707-33
7.00-15.00
Nowy Kisielin 68.

Rękawicznictwo

Zieloniarowice 7 k/Szprotawy
tel. 39-03
oferuje

- rękawice drelachowe
- rękawice wzmacniane skórą
Zapraszamy zaopatrzeniowców,
rzemieślników i osoby fizyczne.

Kupując u nas
Kupujesz TANIEJ!

Studio NIGHT CLUB

Zielona Góra, ul. Wojska Polskiego 114 B

zaprasza na nowy program

VARIETE

codziennie od godz. 22.00

w programie:
• iluzja, ekwilibrystyka
• erotyka i inne atrakcje

Tylko 2 tygodnie

"MERKURIUSZ POLSKI"

organizuje kursy

PRAWA JAZDY

do końca marca.

Egzaminy jeszcze

wg starych zasad.

Cena:

FIAT 126p -1.200.000 zł

FIAT 125p -1.350.000 zł

Informacje i zapisy:

Głogów, ul. Świerczewskiego 28

tel. 34-28-44 w. 6

UWAGA! MIESZKAŃCY GUBINA

super

Odzież zachodnia
na wagę

(w podziemiach Ratusza)

W DOMU U KLIENTA!

- naprawa telewizorów
kolorowych i czarno-białych
- przestrajanie sprzętu RTV
- konserwacja i naprawa
magnetowidów

Krótkie terminy, solidnie i tanio

Zgłoszenia:

Zielona Góra tel. 38-18

od godz. 8.00 do 11.00 i od 18.00 do 20.00

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

3067-Z

PROGRAMY

TVP1

8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości, 9.00 Wiadomości poranne, 9.10 Domowe przedszkole, 9.40 Program dnia, 9.45 Głowa do góry, 10.00 "Jak cudnie są wspomnienia" — film prod. pol., 11.00 Głowa do góry cz. 2, 12.00 Wiadomości, 12.10 Program dnia, 12.15-16.10 Telewizja Edukacyjna, 12.15 Agroszkola — Ekonomia produkcji drobiu, 12.45 Falszerstwa historii — program publicystyczny, 13.15 Polacy w Wermachcie, 13.45 Obok nas, 14.05 Kawałeria II Rzeczypospolitej, 14.35 Klub encyklopedii II wojny światowej, 14.45 Wiezien numer siedem — sprawa Rudolfa Hessa, 15.15 Sensacje XX wieku — Zamach na Hitlera, 15.45 Uniwersytet Nauk Europejskich — Jak nastąpił widza Europę (1), 16.10 Program dnia, 16.15 Dla młodych widzów: Latający Holender, 16.45 Kino nastolatków: "Wychowawca" — serial prod. USA, 17.15 Teleexpress, 17.35 Klinika zdrowego człowieka, 18.00 Charlie Chaplin — film montażowy, 18.30 Rewizja nadzwyczajna, 19.15 Dobranoc: "Niesforny misiaczek", 19.30 Wiadomości, 20.05 Studio Sport — Sigma Olomuniec — Real Madryt, 21.55 Reflex, 22.10 Rozmowy z Nikodemem, 22.45 Wiadomości wieczorne, 23.00 "Dziękuję ci" (1) — "Szpaki" — serial TP (7 odc., 1976 r., 75 min.), reż. Zbigniew Chmielewski, wyk.: Krzysztof Stronkowski, Irena Szewczyńska, Sławomir Łoziński, Anna Szczepaniak, Barbara Horawianka, 0.15 Zdobyczyz w krokiem — Niewierni Tomasz wykonanie Jan Kobuszewski

PR1

Wiadomości: 0.05, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.02, 6.30, 8.00, 9.02, 10.02, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00, 5.50 Gimnastyka poranna, 6.10 Informacja radia kierowców, 8.30 Radio Biznes, 9.00 Cztery pory roku, 10.30 "Mayerling", 12.05 Z kraju i ze świata, 12.35 Radio kierowców, 13.35 Rolnicza antena, 14.00 Muzyczna Jedynka, 16.10 Aktualności, 17.30 Radio Sat, 18.05 Echo — aud. słowno-muzyczna, 19.00 Z kraju i ze świata, 19.30 Radio dzieciom: "Drewniany rumak", 20.05 Lekcja języka, 20.15 Koncert zyczeń, 20.45 "Wszystkie uroki świata", 21.08 Kronika sportowa, 21.30 Muzyka i aktualności, 22.05 Lekcja języka angielskiego, 22.20 Dyskografia Maurycego Rosenthala, 23.00 Dziennik Wieczorny, 23.30 Świat muzyka-lu.

PR2

Wiadomości: 8.00, 11.00, 14.00, 16.00, 18.00, 21.20, 24.00, 8.20 Muzyka muzyczna, 8.40 i 22.45 "Opowieści z rozbitka" (odc.), 9.00 Muzyka muzyczna, 9.30 i 17.50 "Zbrodnia w Dnieprze" (odc.), 9.40 Czeski jazz, 10.00 Koncerty Paganiniego (CD), 11.05 Radio kontakt Tel. 44-72-75, 13.20 Album operowy, 14.50 Jacek Kuroń "Gwiezdny czas", 15.30 Etniczne podróże muzyczne, 16.10 Miniatury muzyczne, 16.30 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy, 18.05 Środa chopinowska, 19.30 Wieczór w filharmonii, 20.40 Wszystkie utwory fortepianowe Gabriela Faure, 21.25 Andre Gide "El Hadzi czyli traktat o fałszywym proroku", 22.00 Czeski jazz, 23.05 700 lat muzyki szwajcarskiej (14), 0.10 Muzyka notturna

PR3

Serwis Trójki co godzinę, 5.00 Zapraszamy do Trójki, 8.30 i 13.05 "Kontrakt" (odc.), 8.45 Business news, 9.05 Stuchaj razem z nami, 10.05 Codziennie powieść w wydaniu dziękowym: Tadeusz Konwicki "Sennik współczesny", 12.05 W tonacji Trójki, 13.10 Powtórka z rozrywki, 14.10 Reggae — piosenki wędrowców, 15.05 Brum, 16.00 Zapraszamy do Trójki, 16.31 Lokalny informator radiowy, 18.10 Informacje sportowe, 19.05 Francois Sagan "Wszystkie drogi prowadzą do nieba" (odc. 1), 19.15 Muzyczna poczta UKF, 20.15 Puls jazzu, 21.05 Cienna strona dnia, 22.08 Międzynarodowy Rok Mozartowski, 22.54 Lekcja języka angielskiego, 23.00 To był dzień, 23.25 W kręgu ballady: Zespół The Bread (2), 0.05 Trójka pod księżycem.

PR Zielona Góra

Wiadomości: 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.31, 7.31, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 16.00, 20.00, 24.00, Lubuskie aktualności — 16.10 Program BBC: 7.00, 16.00, 22.00—23.00 6.00 Radioporańek, 9.05 Studio — Reklama, 11.05 Radio — Teraz — D. Zyr, 12.05 Reklama, 14.00 Reklama na telefon, 15.00 Na mojej drodze — aud. St. Domaszewicz — powt., 16.20 Audycja T. Florkowskiego, 16.30 Spotkanie z komputerem — C. Gales, 17.00 Muzyczne rozmaitości — E. Banachiewicz, 18.05 Przeboje, przeboje, 18.35 W kręgu muzyki instrumentalnej, 19.00 Cudowne lata — A. Nawrocki, 20.05 Radiowiczór — K. Baług, 23.00 Nocne marki

TV KABLOWA

ZTP osiedla: Łużyckie, Plastowskie, Przyjaźni, Słoneczne, 20.00 Informacja i reklamy, 20.15 Straż nauczycieli, 20.25 Straż nauczycieli II (20 min.)

Atrakcyjna sprzedaż

- sprzętarki powietrza o wyd. od 14 do 170 m sześć, w.
- wytwornice acetylenowe
- filtry do oczyszczania sprężonego powietrza
- pistolety natryskowe
- pompy i zbiorniki hydroforowe
Prowadzimy również remont sprężarek i wytwornic
Gorzów - Zieloniec, ul. Osiedlna 30 A
tel. 22-666

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

JAJA SORTOWANE

pakowane, karton - 360 szt.
atest Sanepidu
cena 490 - 520 zł/szt.
Zielona Góra tel. 67-024
dni powszednie 7.00 - 15.00
soboty 8.00 - 13.00

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

3037-Z

GŁOGOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWLANE

GŁOGÓW, UL. MICKIEWICZA NR 55

PRZETARG PISEMNY NA SPRZEDAŻ

W CZĘŚCIACH LUB W CAŁOŚCI.

1. Nieruchomości przy ul. Mickiewicza 53, tj.

- budynki magazynowe
- budynek administracyjno-hotelowy
- produkcję pomocniczą (ślusarnia, blacharnia, stolarnia)
- klub "BAZALT".

Przetarg zostanie przeprowadzony w formie pisemnej, zbieranie ofert w zalakowanych kopertach.

Blizszych informacji można zasięgnąć w siedzibie Przedsiębiorstwa telefon 32-29-12.

Oferty należy składać osobiście w Sekretariacie Przedsiębiorstwa, w ciągu 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Wadium w wysokości min 5% oferowanej ceny należy wpłacić w kasie zakładowej, w godz. 9.00 — 14.00, w terminie j. w. Otwarcie ofert nastąpi czwartego dnia po zakończeniu zbierania ofert.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

AK-1901

Lekarz medycyny

Leszek JANKOWSKI

Porady lekarskie i oznaczanie
poziomu cukru we krwi
u chorego w domu.

Zgłoszenia:

wtorek, środa, czwartek

od 15.00.

Głogów, tel. 34-22-99.

293-C

293-C

293-C

293-C

293-C

293-C

293-C

293-C

293-C

293-C

293-C

SPORTOWA



Zenon Jaskuła

Początki zawsze są trudne

Kolarze zawodowi we Włoszech rozpoczynają sezon serią wyścigów na Sycylii. Jeden wyścig etapowy i kilka klasyków już się odbyły, ale na razie forma polskich zawodowców pozostawia wiele do życzenia.

— Tajemnica tkwi w tym — mówi Zenon Jaskuła z G.B. MG Boy's, że wielu zawodowców solidnie przepracowało okres zimowy i są już w dobrej dyspozycji. Modne stały się wyjazdy do Afryki, gdzie można trenować do woli. My zimą spędziłyśmy w Polsce, jeżdżąc na nartach i trenując w sali. Siłą rzeczy musimy później "wejść" w sezon. Obiecuję, że podczas zbliżającego się wyścigu Tirreno — Adriatico w połowie bm. zaprezentujemy się dużo lepiej niż na Sycylii.

Z informacji, które uzyskaliśmy z Włoch wynika, że polscy neo-profi z grupy Lampre — Colnago — Animex (Jacek Budyk, Zbigniew Spruch i Sławomir Krawczyk), przechodzą ciężką próbę. — Nasi rywale jeżdżą szybciej — wyznali Sławomir Krawczyk, któremu w dodatku przyplątało się przebieżenie.

Spruch i Budyk, a także Marek Szerszyński, wystartują w Tirreno — Adriatico i zamierzają wreszcie się pokazać.

— Dobrze jest na początku sezonu zrobić niezły wynik — mówi Jaskuła, bo później można się obudzić na koniec roku bez sukcesów, co na pewno niezbyt spodoba się sponsorom. Powtarzam to ciągle moim kolegom, choć wiem, że początki są bardzo trudne.

Kłopoty z formą ma też Joachim Halupczok, ale przecież rok przerwy w ściganiu nie pozostał bez wpływu na jego postawę. Wiedzą o tym szefowie grupy i "Achim" przez pół sezonu ma wolną rękę. Na razie uczestniczy tylko w jednoetapówkach (jeden wyścig ukończył, a dwa razy się wycofał).

Tomasz Jaroński



Jak Dawid z Goliatem

W II ligowych siatkarskich derbach województwa gorzowskiego, Orzeł Międzyrzecz przegrał z liderem tabeli Stilonem Gorzów 0:3 (7:15, 4:15, 8:15).

Orzeł: Zduńczyk, Zdanowicz, Brzeziński, Rozesłaniec, Krakowski, Raczyński — Chola, Malinowski.

Stilon: Bartuzi, Kozłowski, Nowak, Kowalski, Zarzycki, Boguta — Paluch, Dworczanin, Wojczuk, Chmieleńko.

Sędziował Franciszek Sokołowski (Pyrzyce). Widzów 300.

Rutynowani gorzowianie potrzebowali 64 minut, aby pokonać Orła. W pierwszym secie gospodarze łaczili wyrównany pojedynek do stanu 7:8, później do głosu doszedł Roman Bartuzi i jego koledzy. W drugim secie po błędach w obronie międzyrzeczan, stilonowcy wygrali łatwo. Trzeci set znów był wyrównany. Ambitni siatkarze Orła dość długo dotrzymywali kroku rywalom, ale umiejętności starczyło na zdobycie ośmiu "oczek". Wśród miejscowych, najkorzystniej zaprezentowali się Paweł Rozesłaniec i Marek Chola.

Dziś o godzinie 17.30 odbędzie się drugi mecz tych drużyn. M.S.



Trzej lumelowcy jadą do Paryża

Trener kadry narodowej pięciobolistów, Zbigniew Pacelt, ustalił skład reprezentacji Polski na pierwszą tegoroczną imprezę Pucharu Świata. Jak już informowaliśmy, miejsca w ekipie zapewnił sobie dwaj najlepsi zawodnicy dronkowskich zawodów klasyfikacyjnych, Andrzej Stefanek i Dariusz Mejsner, natomiast o obsadzie trzeciego zdecydował selekcjoner, wyznaczając mistrza świata Arkadiusza Skrzypczaka.

Z lumelowską trójką, do stolicy Francji pojedzie szkoleniowiec zielonogórskiego klubu, Ireneusz Dalecki, a kierownikiem ekipy będzie lekarz PZPN-ów Krzysztof Osman. Zawody odbędą się 1-3 kwietnia.

Zwycięstwo Stefanek w imprezie inauguracyjnej sezonu olimpijskiego, było miłą niespodzianką. Utażenowany junior już znacznie wcześniej zapowiadał, że ten sezon potraktuje bardzo poważnie i będzie szukał szansy zakwalifikowania się do Barcelony. Był konsekwentny i przyszły pierwszy efekt. Szkoleniowcy twierdzą, że Andrzej ma trudny charakter i poprzednio sprawiał sporo kłopotów. Perspektywa olimpijska jakby pozwoliła mu dojrzeć. I taka opinia dominowała, aż do zakończenia wspomnianych zawodów klasyfikacyjnych.

Po tej imprezie okazało się, że młody pięciobolista błyskawicznie obrócił w piórka, w godzinach nocnych, w dronkowskim pensjonacie wywołał awanturę, obraził recepcjonistkę. Już w progu międzynarodowej kariery, zawodnik powinien zadać sobie sprawę, iż podlega swego rodzaju publicznej ocenie i każde naganne zachowanie wywołuje reakcje. Pięciobolowiec nowoczesny z powodzeniem mogą uprawiać jedynie zawodnicy z charakterem, jak mawia "Szerzy" Zbigniew Majewski — inteligentni awanturnicy. I w tej ocenie zapewne tkwi źródło prawdy. W dronkowskim klubie zmarował się już nieprzeciętny talent Mirosława Zazuli. Moim zdaniem, zawodnika o tak olbrzymich możliwościach w polskim pentathlonie dotychczas nie było. Oby Stefanek nie był kolejnym przykładem. Jak sądzę, trener Pacelt, podtrzymując decyzję wysłania go do Paryża, stworzył zawodnikowi szansę udokumentowania przydatności w kadrze olimpijskiej. Czy ją wykorzysta?

9 i 10 km. kadrowicze poddani będą w Warszawie szczegółowym badaniom wydolnościowym, dzień później rozpoczną II zawody klasyfikacyjne, po których trener ustali skład reprezentacji na kolejne zawody Pucharu Świata w Rzymie, do których zawodnicy przygotowywać się będą na zgrupowaniu w Drzonkowie (16-28 bm).

(RS)



W finale turnieju w Scottsdale (USA), doszło do sporej niespodzianki. Pierwsze w swej karierze zawodowej turniejowe zwycięstwo, wywalczył tam Włoch Stefano Pescosolido, który pokonał Amerykanina Brada Gilberta 6:0, 1:6, 6:4.

W Indian Wells, w finale turnieju WTA (suma nagród 350 tys. dolarów), Jugosłowianka Monica Seles pokonała Hiszpankę Conchitę Martínez 6:3, 6:1.

Amerykanka Julie Parisien wygrała w Sundsvall slalom Pucharu Świata w narciarstwie alpejskim.

Podczas eliminacyjnych zawodów przedolimpijskich pływaków amerykańskich w Indianapolis, Anita Nall, ustanowiła drugi rekord świata. W finałowym wyścigu na 200 m st. klas. — uzyskała ona 2:25,35. W eliminacjach przepłynęła ten dystans w 2:25,92.

KOMENTARZE * OPINIE

Fortum już w nowej hali

Po ośmiu sezonach pierwszoligowych występów w Drzonkowie, u schyłku obecnego, koszykarze Fortum-Zastal Zielona Góra ponownie zagrają w grodzie Bachusa, tym razem w nowej hali Wyższej Szkoły Inżynierskiej. Dzięki usilnym staraniom działaczy klubu, dobrać woli gospodarzy obiektu, a także — co warto podkreślić — konkretnej pomocy Gwardii (pożyczyła swoje trybunki), po bezskutecznych rozmowach z dyrektorem Oddziału COS-u w Drzonkowie, zdołano skompletować niezbędną ilość miejsc dla kibiców, zabezpieczając jednocześnie parkiet. W najbliższą sobotę, o godz. 17.30, Fortum-Zastal podejmie Stal Bobrek Bytom i miejmy nadzieję, że w nowym miejscu, nie wymagającym uciążliwego dojazdu, grę koszykarzy obserwować będzie więcej widzów niż to miało miejsce ostatnio w Drzonkowie. Oby na wysokości zadania stanęli koszykarze.

Pozostałe mecze o miejsca 1-6: Śląsk Wrocław — Aspro Wrocław, Lech Poznań — Polonia Warszawa.

Piątego meczu nie będzie?

Dziś i w czwartek, koszykarki I ligi rozgrywać będą rewanżowe mecze finałowe. Jest bardzo prawdopodobne, że o tytule mistrzyni Polski zdecyduje dopiero wynik niedzielnego, piątego spotkania krakowskiej Wisły z Włocławkiem Pabianice. Wisła dwukrotnie zwyciężyła u siebie, jednak w niedzielę nie bez trudu, dziś i jutro w Pabianicach więcej szans wydaje się mieć Włocławek. Interesujące boje o "brąz" toczą również Olimpia z ŁKS. W Poznaniu rywalki podzieliły się punktami i podobnego rozwiązania nie można wykluczyć także w Łodzi. Zobaczymy.

Natomiast nie sądzę, by się miał odbyć piąty mecz Stilonu ze Ślegą. Po podziale punktów w Gorzowie, o 5 miejscu w ligowej stawce praktycznie zdecydował rezultat dzisiejszego spotkania we Wrocławiu, natomiast czwartkowa potyczka, moim zdaniem, będzie formalnością. Nie jest tajemnicą, iż żadnej z tych drużyn nie stać na koszty związane z piątym meczem. Jeśli Stilon tworzą zawodniczki z charakterem, dwa najbliższe spotkania powinny rozstrzygnąć na swoją korzyść.

Po dwóch wygranych Lecha w Poznaniu ze Spójnią, definitywnie rozstrzygnęły się losy 7 miejsca. Za zgodą PZKosz. i obu drużyn, trzeciego spotkania nie będzie.

Grają tylko panie

Po rozegraniu jednej kolejki spotkań rewanżowych w grupach, piłkarze ręczni I ligi mają kilkutygodniową przerwę spowodowaną przygotowaniem i udziałem reprezentacji Polski w mistrzostwach świata grupy B.

Grają natomiast panie. W najbliższą sobotę Zagłębie Lubin spotka się w Elblągu z liderkami — szczypiornistkami Startu i wynik bez trudu można przewidzieć. Miejmy nadzieję, że nie nastąpi rzeź niewiniątek.

Pozostałe mecze w grupie "spokojnych": Zgoda Ruda Śl. — Pogoń Szczecin, AZS AWF Wrocław — Skra Warszawa, AKS Chorzów — Piotrcovia.

M. Moszczyński trenuje w Drzonkowie

Dziś w Tarnobrzegu tenisiści stołowi Uni-Completu Zielona Góra, rozegrają zaległy mecz I ligi z tamtejszą Siarką. Podopieczni trenera Józefa Jagielowicza nie powinni mieć kłopotów ze zdobyciem punktów. Natomiast w przedostatniej kolejce mistrzostw, dojdzie do dwóch spotkań szczególnie atrakcyjnych: Górnik Czerwionka — Baildon Katowice oraz Zagłębie Lubin — Uni-Comple. Każda z tych drużyn ma jeszcze szanse "ustrzelenia" tytułu. Podobnie zapewne będzie w ostatniej serii (grać będą: Zagłębie — Baildon oraz Uni-Comple — Górnik).

Na treningu zielonogórzan, pojawił się ostatnio Mirosław Moszczyński, który w ciągu kilku ostatnich miesięcy grał w drugoligowej drużynie szwedzkiej. Zespołowi Mirka nie udało się awansować do I ligi, a ostatniej szansy będzie szukać w barażach (choć ta ostatnia wiadomość nie jest w 100% pewna). Natomiast, nie podlega dyskusji, że w najbliższych spotkaniach Uni-Completu, Moszczyński nie wystąpi.

Krótko

◆ W sobotę piłkarze ręczni Chrobrego spotkają się w Głogowie z liderem II ligi — Czujawem Przemyśl. Początek meczu o godz. 18.00.

◆ U siebie grać również będą koszykarki AZS Zielona Góra. W kolejnym meczu II ligi, zielonogórzanki podejmą Koronę Kraków. Początek sobotniego spotkania o godz. 15.00 w hali Novity-10 przy ul. Wyspiańskiego.

R. Siuda



Paweł Hadrych o mistrzostwach Europy

„Złoto” było tuż, tuż...

Z trzema medalami powróciła polska ekipa z białostockich mistrzostw Europy w strzelaniu z broni pneumatycznej. W pistolecie juniorskim, tytuł wicemistrza kontynentu przypadł Pawłowi Hadrychowi z zielonogórskiej Gwardii (na zdjęciu), srebrny medal drużynowo, również w pistolecie zdobyli juniołki w składzie: Beata Szyńska, Iwona Surowiec i Sławomir Szpek, natomiast Renata Mauer była trzecia w karabinie seniorskim.

Zielon — ósmy srebrny medalista był o krok od tytułu mistrzowskiego. Oto co powiedział po powrocie z mistrzostw:

— Ostatni rok jestem juniorem i przed startem liczyłem na medal, nieśmiało nawet na złoty. Pełny sukces był blisko, gdyż "złoto" przegrałem ostatnią serią strzałów. Praktycznie zdecydowały ostatnie trzy strzały — wszystkie dziewięć. Francuz Franc Domoulin, wcześniej ode mnie, zakończył strzelanie i później czekał jak spisz za rywala. Nie potrafię ocenić czy w końcówce zabrakło mi trochę siły czy odporności psychicznej. Wiem, że trwającą 135 minut konkurencję, kończyłem wyczerpany i przez pewien okres niewiele do mnie docierało. 576 punktów to niezły wynik, od rekordu życiowego gorszy o 3 pkt. W imprezie rangi mistrzostw Europy czy świata, lepszemu dotychczas nie osiągnąłem. Oczywiście, czuję pewien niedosyt, gdyż złoty medal rzeczywiście był bardzo, bardzo blisko. Może uda się na sofijskich mistrzostwach Europy w broni małokalibrowej?

(RS)



Mieszanka żużlowa

◆ W Ornskoldsvik odbył się finał mistrzostw Skandynawii w wyścigach motocyklowych na lodzie. Na czterech pierwszych miejscach uplasowali się Szwedzi. Po wyścigu dodatkowym, tytuł mistrzowski zdobył Per Olov Serenius przed Svenem Bjorklundem — po 14 pkt. Trzeci był Ola Westlund — 13, a czwarty John Fredriksson — 11. Dziewiąte miejsce zajął Duńczyk Jens Henry Nielsen — 7 pkt. Zawodnik ten sposobi się do występów w lubelskim Motorze, jednak daleko mu do umiejętności jego młodszego brata Hansa.

◆ 7 i 8 bm. we Frankfurcie nad Menem odbędzie się finał IMS w wyścigach motocyklowych na lodzie. Faworytami zawodów będą reprezentanci WNP.

◆ Mirosław Kowalik (Apator Toruń) i jego klubowy kolega Szwed Per Jonsson, zajęli odpowiednio drugie i czwarte miejsce w plebiscyście na najpopularniejszego sportowca województwa toruńskiego. Największą popular-

ność wśród czytelników "Gazety Pomorskiej" zdobył kolarz Agromelu Toruń — Grzegorz Piwowarski.

◆ Anglik Kelvin Tatum, który w ubiegłym sezonie reprezentował barwy Berwick za 25 tysięcy funtów, przeszedł do Bradford. W Polsce nadal będzie reprezentował Spartę — Aspro Wrocław.

◆ 13 zespołów wystąpi w sezonie 1992 r. w I lidze brytyjskiej: Arena Essex, Belle Vue Manchester, Bradford, Coventry, Cradley Heath, Eastbourne, Ipswich, King's Lynn, Oxford, Poole, Reading, Swindon i ubiegłoroczny mistrz Wolverhampton.

◆ 12 kwietnia br. w Coventry odbędzie się turniej z okazji 10-lecia startów amerykańskiego żużlowca Ricka Millera. W 1991 roku, w polskiej lidze jeździł w barwach częstochowskiego Włókniarza, a w nowym sezonie zasilił Polonię Bydgoszcz.

◆ 43 letni b. reprezentant Anglii, Reg Wilson, zapowiada come back. Wystąpi w Sheffield, gdzie ostatnio pełnił funkcję coacha.

◆ 5 maja br. odbędzie się inauguracyjna runda spotkań w lidze szwedzkiej. Meczem nr 1; będzie pojedynek zdobywcę pucharu SVEMO Gellingarna Sztokholm z Vetlandą.

Marek Stanisławski

SPORTOWE ROZMAITOŚCI

◆ Pościel, z której korzystało podczas XVI ZIO w Albertville rodzeństwo Duchesnay, jest teraz do kupienia za 2.000 franków. Lustro, przed którym czesała się Surya Bonaly "pójdzia" za 180 franków. Naczynia, w których gotowały sobie posiłki chińskie lyżwiarki szybkie, oferowane są ewentualnym kupcom za 45 franków. Napisano o tym w 20-stronicowym katalogu, wydanym po igrzyskach w Albertville.

W wiosce olimpijskiej rozpoczęła się wielka wyprzedaż pamiątek. Ceny nie są na razie wygórowane. Najdroższe są flagi ze stadionu olimpijskiego. Trzeba za nie zapłacić od 1.400 do 1.800 franków. Do sprzedania jest też 4.000 przerzutek. Były one przeznaczone dla sportowców, lecz nie cieszyły się jakoś wielkim powodzeniem w trakcie światowego święta sportowej młodzieży.

◆ Fotograf lokalnej gazety w Nowosybirsku, zachował się jak rasowy "paparazzi". Widząc nagiego pływaka, wskazującego na przerebła, nacisnął migawkę aparatu i zdobył ciekawą fotkę. Zapomniał tylko poprosić o zgodę zainteresowanego, który złożył skargę o odszkodowanie w wysokości 150 tysięcy rubli. Fotografia ukazała się w gazecie, sфотографowany poczuł się równie odarty z godności i honoru, jak z garderoby...

Gałka (zamierza zakończyć karierę), Henryk Cackowski — do rezerw.

Trenerzy: Horst Panic i Bogdan Basała, kierownik sekcji: Marian Kubs, kierownik drużyny: Zdzisław Mielczarek.

W sparingowych spotkaniach, podczas zgrupowania w Wągrowcu, Chrobry pokonał Polonię Chodzież 3:1 (bramki: Czajkowski, Wanał i Królowski) i zremisował z Zagłębiem Lubin 0:0. A oto wyniki pozostałych sprawdzianów na własnym boisku: z Olimpią Poznań 3:2 (Czesnakowski, Czajkowski, Popek), z Lechią Dzierżoniów 2:0 (Czesnakowski, Olbiński), ze Stilonem Gorzów 0:1 i z Dozametem 1:0 (Olbiński) i na wyjeździe: z Olimpią Poznań 0:1, ze Śląskiem Wrocław 0:6, ze Stilonem 0:6, z Górnikiem Polkowice 0:0 i z Lechem Poznań 0:4.

Teraz pora na rywalizację o ligowe punkty, a wicelider tabeli Raków Częstochowa, będzie wymagającym egzaminatorem. W pozostałych spotkaniach II ligi zmierzą się: Odra Wodzisław — Ślegą Wrocław (0:1), Bałtyk Gdynia — Warta Poznań (2:2), Naprzód Rydułtowy — Szombierki Bytom (1:3), Miedź Legnica — Moto Jelcz Olawa (0:1), Chemik Police — Lechia Gdańsk (0:1), Polonia Bytom — Górnik Pszów (1:1). W związku z wycofaniem z rozgrywek Górnika Wałbrzych, pauzować będzie jego lokalny rywal Zagłębie.

Tabela po rundzie jesiennej:

Szombierki	17	25	43:18
Raków	17	23	32:21
Miedź	17	22	27:13
Stilon	17	21	32:19
Górniki P.	17	21	22:13
Lechia	17	21	20:17
Pogoń	17	20	19:12
Polonia	17	19	19:13
Zagłębie	17	18	18:19
Naprzód	17	16	17:19
Chemik	17	15	14:21
Chrobry	17	15	16:25
Ślegą	17	15	14:23
Moto Jelcz	17	14	17:18
Bałtyk	17	13	21:29
Górniki W.	17	10	15:34
Odra	17	9	12:28
Warta	17	9	12:28

W III lidze odbędą się tylko mecze wielkopolskiej grupy południowej, a pozostałe drużyny przystąpią do rozgrywek 15 bm.

Marek Stanisławski

SATELITARNIA

u piquette



ŚRODA 04.03

09.05 Ojciec Murphy — serial, 09.55 Reich und schoen — serial, 10.20 Dr. Marcus Welby — serial, 11.10 Lieber Onkel Bill — serial, 12.00 Pojedynek rodzinny, 12.30 Der Hammer — serial, 13.00 Der Alptraum — serial, 13.30 California Clan — serial, 14.20 Historia Springfieldów — serial, 15.05 Dallas — serial, 15.55 Chips — serial, 16.45 Ryzykowne! — serial, 17.15 Gotschalk — show, 23.00 Der flotte Dreier — serial, 23.30 Benny Hill — film, 00.00 Służba w Wietnamie — serial, 00.50 Przeciwni — serial, 02.00 Der Tote der nicht sterben wollte — thriller, 1973, 03.30 Spielschulden — kom. USA

CZWARTEK 05.03

09.05 Ojciec Murphy — serial, 09.55 Reich und schoen — serial, 10.20 Dr. Marcus Welby — serial, 11.10 Lieber Onkel Bill — serial, 12.00 Pojedynek rodzinny, 12.30 Der Hammer — serial, 13.00 Johnnys Hamburgerbude — serial, 13.30 California Clan — serial, 14.20 Historia Springfieldów — serial, 15.05 Dallas — serial, 15.55 Chips — serial, 16.45 Ryzykowne! — serial, 22.15 Die Brut des Adlers — thriller USA, 00.00 Służba w Wietnamie — serial, 00.45 Przeciwni — serial, 02.00 Geraubtes Gold — western, 03.20 Rache ist suess — kom. USA

PIĄTEK 06.03

09.05 Ojciec Murphy — serial, 09.55 Reich und schoen — serial, 10.20 Dr. Marcus Welby — serial, 11.10 Lieber Onkel Bill, 12.00 Pojedynek rodzinny, 12.30 Der Hammer — serial, 13.00 Kastracja — serial, 13.30 California Clan — serial, 14.20 Historia Springfieldów — serial, 15.05 Dallas — serial, 15.55 Chips — serial, 16.45 Ryzykowne! — serial, 22.10 Anpliff — show, 23.05 Tutti Frutti — sexshow, 00.00 Mitternachtstrip — serial, 00.10 Maedchen: Stillgestanden — film, 01.30 Party Girl — krym. USA, 03.10 Das Geheimnis des Phantoms in der Oper — film fab.

SOBOTA 07.03

09.20 Klack, 10.10 Tom und Jerry Kids, 10.35 Peter Pan, 11.00 Marvel Universum — serial, 14.00 Dakari — serial, 15.00 Sheriff Lobo, 16.00 BJ und der Baer, 17.45 Inside Bunte, 20.15 Vier Faeuste gegen Rio — kom. USA, 23.05 Hausfrauen-Raport — sexfilm, 00.35 Die verdorbenen Maedchen vom Mars — sexfilm, 02.10 Maennermagazin "M", 02.45 Hausfrauenreport — powt., 04.05 Die verdorbenen Maedchen vom Mars (powt.)

NIEDZIELA 08.03

09.30 Herr der Sterne — sf. film USA, 12.30 Major Dad. Pora na kare, 13.00 Evie's erster Kuss, 13.30 Familie Munster, 14.05 Droga do góry, 14.25 Quiz biblijny, 14.55 MusicCafe, 16.05 Karate Tiger — film USA, 17.45 Chefarzt Dr. Westphall — serial, 20.15 Wyśnione wesele (romantyczny show wesele), 22.50 Playboy Late Night — mag. erot., 23.20 Godziny miłości — mag. erot., 00.45 Rendez-vous unterm Nierentisch — film, 02.15 Die Unversoenlichen — western

PONIEDZIAŁEK 09.03

09.30 Ojciec Murphy — Rycerz białej kameli — serial, 09.55 Reich und schoen — serial, 10.20 Dr. Marcus Welby, 11.10 Lieber Onkel Bill — serial, 12.00 Pojedynek rodzinny, 12.30 Der Hammer — serial, 12.55 Aktualności, 13.00 Die Urlaubsmoerder, 13.30 California Clan — serial, 14.20 Historia Springfieldów — serial, 15.05 Dallas — serial, 15.55 Chips — serial, 16.45 Ryzykowne! — teleturniej, 20.15 Sielmann 2000 — film przyrod., 21.10 Der Horror — Alligator — film USA, 23.20 Maennermagazin "M", 00.00 Służba w Wietnamie — serial, 00.50 Przeciwni — serial, 02.05 Vom Teufel geritten — western USA, 03.25 In einer Nacht wie dieser — melodramat USA

WTOREK 10.03

09.05 Ojciec Murphy — serial, 09.55 Reich und schoen — serial, 10.20 Dr. Marcus Welby — serial, 11.10 Lieber Onkel Bill — serial, 12.00 Pojedynek rodzinny, 12.30 Der Hammer — serial, 13.00 Die Urlaubsmoerder — serial, 13.30 California Clan — serial, 14.20 Historia Springfieldów — serial, 15.05 Dallas — serial, 15.55 Chips — serial, 16.45 Ryzykowne! — serial, 19.15 Knight Rider — serial, 20.15 Colombo — krymin. USA, 22.05 Explosiv — serial, 22.45 L.A. Law — serial, 00.00 Służba w Wietnamie — serial, 00.50 Przeciwni — serial, 02.05 Sturm auf Hoehe 4 — film jug., 03.25 Tyko dla oficerów — kom. USA



ŚRODA 04.03

08.30 Bezaubernde Jeannie — serial, 09.05 Auf der Flucht — serial, 10.00 Piekna i bestia — serial, 11.50 Kolo szczęcia, 12.45 Telegielda, 13.35 W słońcu Kalifornii — serial, 14.30 Bezaubernde Jeannie — serial komediowy, 15.05 Falcon Crest — serial USA, 18.00 Booker — serial, 17.05 Idź na calość! — serial, 18.15 Bingo, 19.15 Kolo szczęcia, 00.30 Schlag 12 in London — film prod. ang. 1960, 85 min.

CZWARTEK 05.03

08.30 Bezaubernde Jeannie — serial, 09.05 Falcon Crest — serial USA, 10.05 Booker — serial, 11.40 Kolo szczęcia, 12.15 Punkt, punkt, punkt — show, 12.45 Telegielda, 13.25 W słońcu Kalifornii — serial, 14.30 Bezaubernde Jeannie — serial komediowy, 16.00 Powrót do Eden — serial, 17.05 Idź na calość! — serial, 18.15 Bingo, 19.20 Kolo szczęcia, 20.15 Die Verschworer — im Namen der Gerechtigkeit — serial, 21.15 Hunter — serial, 23.00 Street Justice — film prod. USA, 1987, 89 min., 00.40 Sport

PIĄTEK 06.03

08.30 Bezaubernde Jeannie — serial, 09.05 Powrót do Eden — serial, 10.00 Die Verschworer — im Namen der Gerechtigkeit — serial, 10.50 Hunter — serial, 11.55 Kolo szczęcia, 12.45 Telegielda, 13.35 W słońcu Kalifornii — serial, 14.30 Bezaubernde Jeannie — serial, 15.05 Falcon Crest — serial, 16.00 Cagney i Lacey — serial, 17.05 Idź na calość! — serial, 18.15 Bingo, 19.20 Kolo szczęcia, 20.15 Sterben... und leben lassen — film USA, 1984, 89 min., 22.05 Der Kämpfer — krym. prod. franc. 1982, Alain Delon, 23.55 Madels, Mieder, Millionare — film fab.

SOBOTA 07.03

06.00-10.00 QUARBEET — stale seriala dla dzieci, 10.00 Cagney i Lacey — serial, 11.50 Kolo szczęcia — show, 13.05 Auf und davon — show, 13.35 Raumschiff Enterprise — serial, 14.30 Maennernwirtschaft — serial, 15.05 Die Feuerzangenbowle — film prod. niem. 1966, 17.15 Klipp-klapp, 17.45 Punkt, Punkt, Punkt, 19.20 Kolo szczęcia — show, 20.15 Grieche sucht Griechin — film prod. niem. 1966, 22.10 Mann-O-mann, 23.10 Alice — Wild und unersattlich — film erotyczny, 1981, 01.00 Madels, Mieder, Millionare — film fab., 02.30 Alice — Wild und unersattlich — film erotyczny (powt.)

NIEDZIELA 08.03

06.00-11.00 QUARBEET — stale seriala dla dzieci, 11.00 Die Grieche sucht Griechin — film prod. niem. 1966, 12.40 Nowości kina, 13.35 Raumschiff Enterprise — serial, 15.00 Black — Der schwarze Blitz — serial, 15.30 Uns gehts ja prachig — film prod. USA, 1983, 17.10 Der Olprinz — western, 19.20 Kolo szczęcia, 20.15 Der Pauker — film prod. niem. 1958, 22.00 Talk im Turm, 23.00 Die hemmungslosen Sechse, 01.00 Uns gehts ja prachig — film prod. USA, 1938

PONIEDZIAŁEK 09.03

08.30 Bezaubernde Jeannie — serial, 09.05 Der Pauker — film prod. niem. 1958, 10.40 Klipp — klapp, 11.40 Kolo szczęcia, 12.20 Flip i Flap, 12.45 Telegielda, 13.35 W słońcu Kalifornii — serial, 14.30 Bezaubernde Jeannie — serial, 15.05 Falcon Crest — serial, 16.00 Mac Gyver — serial, 17.05 Idź na calość! — serial, 18.15 Bingo, 19.20 Kolo szczęcia, 20.15 Shogun — serial, 21.15 Die Ente klingelt um halb acht — film prod. niem. 1963, 23.05 Magazyn muzyczny, 00.45 Mac Gyver — serial

WTOREK 10.03

08.30 Bezaubernde Jeannie — serial, 09.05 Die Ente klingelt um halb acht — film prod. niem. 1963, 10.35 Shogun — serial, 11.30 Kolo szczęcia, 12.40 Tip des Tages, 12.45 Telegielda, 13.35 W słońcu Kalifornii — serial, 14.30 Bezaubernde Jeannie — serial, 15.05 Falcon Crest — serial, 16.00 Piekna i bestia — serial, 17.05 Idź na calość! — serial, 18.15 Bingo, 19.20 Kolo szczęcia, 21.15 Die letzte Schlacht — film prod. USA, 00.20 Auf der Flucht — serial



ŚRODA 04.03

08.15 Die Muppet show, 08.45 Air Force — serial, 09.50 Trio mit vier Faeusten — serial, 10.55 Harald Juhnke der Schrecken der Kompanie — kom. niem., 12.25 Klarer Fall fuer Claire — serial, 13.25 Codiennne licze swoje troski — niem. kom. muz., 15.55 Puls życia — serial, 16.55 Trick 7 — Wielki show filmów trikowych, 20.00 Filizwochen — kom. krym. USA, 22.10 Jake und McCabe — serial, 23.05 Dr. Seltam, oder wie ich lernte die Bombe zu lieben — film ang., 00.55 Nocny sokół — serial, 01.55 Kentucky fried movie — kom. USA, 03.30 Hitchhiker — serial

CZWARTEK 05.03

08.20 Bumpers Revier — serial, 09.25 Puls życia — serial, 10.30 Kottan. Den Tuechtigen gehoert die Welt — krym. austriacki, 12.30 Jake und McCabe — serial, 13.30 Mr. Belvedere, 16.10 Ben Cropp — serial, 17.05 Trick 7 — Wielki show filmów trikowych, 20.15 Komissar Navarro — film krym. franc., 22.00 Special Squad — serial, 22.55 Blumen des Schreckens — film sf. ang., 00.45 Highwayman — serial, 00.35 Tagesbilder, 01.35 Tagesbilder, 01.45 Dr. Seltam — ang. film wojenny, 03.20 Tagesbilder, 03.30 Unwahrscheinliche Geschichten — serial

PIĄTEK 06.03

08.00 Die Muppet Show, 08.30 Harry's wundersames Strafgericht — serial, 09.35 Ben Cropp — serial, 10.35 Kongres tanczy — kom. niem.-aust., 12.25 Die knallharten Fuent — serial, 13.30 Komissar Navarro — krym. franc., 14.55 Perry Mason — serial, 15.55 Endstation Gerechtigkeit — serial, 16.55 Trick 7 — Wielki show filmów trikowych, 20.15 Cocoon II — kom. USA, 23.25 Nightmare on Elm Street IV — horror USA, 01.15 Special Squad — serial, 02.05 M.A.S.H. — serial, 02.40 Blumen des Schreckens — ang. film sf.

SOBOTA 07.03

08.05 Życie jest pełne cudów — kom. ang., 09.40 Mr. Belvedere — serial, 10.15 M.A.S.H. — serial, 10.45 Hardcastle und McCormick — serial, 11.45 Schussfahrt — film USA, 13.40 Abenteuer Technologie — serial, 14.40 Kongres tanczy — kom. austr. niem., 16.35 Alles total normal — serial, 17.05 Ein gesegnetes Team — serial, 18.10 Oh Jonathan — Oh Jonathan — kom. niem., 20.15 Die Bruecke von Remagen — film woj. USA, 22.20 Stahljustiz — krym. USA, 00.05 Wojna światów, 01.15 Nightmare on Elm Street IV — horror USA, 02.50 M.A.S.H. — serial, 04.30 The Champions

NIEDZIELA 08.03

08.35 Sergeant Preston — serial, 09.10 Od miasta do miasta — film USA, 10.40 Alles total normal — serial, 11.05 M.A.S.H. — serial, 11.35 Ein gesegnetes Team — serial, 12.35 Im reich der wilden Tiere — film, 13.35 Madonna o dwóch twarzach — film USA, 15.45 Listonosz Mueller — kom. niem., 17.20 Hardcastle und McCormick — serial, 18.30 Das Todesauge von Ceylon — film przyg., 20.00 Tagesbilder, 20.15 Doe Odysee der Neptun — film przyg., 22.10 Man on fire — film krym. w.-franc., 23.45 Numer sześć — serial, 00.45 Tagesbilder, 00.55 Harry's wundersame Strafgeschichte — serial, 01.20 Stahljustiz — krym. USA, 02.50 Tagesbilder, 03.00 Wojna światów — serial, 03.45 Tagesbilder, 03.55 Od miasta do miasta — film USA

PONIEDZIAŁEK 06.03

08.00 Die Muppet Show, 09.05 Strasky und Hutch — serial, 10.05 Endstation Gerechtigkeit — serial, 11.10 Skazanie na raj — film przyg. ang., 12.40 Ein Colt fuer alle Faele — serial, 13.40 Das Todesauge von Ceylon — film przyg. niem.-w.-franc., 15.05 Agentka z sercem — serial, 16.00 Planeta gigantów — serial, 17.00 Trick 7 — Wielki show filmów trikowych, 19.00 Mistrz Ninja, 20.15 Polip-Bestia o smiertelnych mackach — horror w.-franc. (po filmie Tagesbilder), 22.10 Nocny sokół — serial, 23.05 Der Gigant — film USA, 01.05 Operation Maskerade — serial, 01.55 Hitchhiker — serial, 02.30 Fotomodelka — film USA

WTOREK 10.03

08.15 Agentka z sercem — serial, 09.15 Planet der Giganten — serial, 10.20 Madonna o dwóch twarzach — film USA, 12.25 Mistrz Ninja, 13.25 Die Odysee der Neptun — film przyg., 15.10 Air Force — serial, 16.05 Trio mit vier Faeusten — serial, 17.00 Trick 7 — Wielki show filmów trikowych, 20.15 Przogody Kardynała Brauna — krym. niem.-w.-franc., 22.10 Das Psycho-Dezernat — krym. USA, 23.55 Starsky und Hutch — serial, 01.05 Fotomodelka — film USA, 02.50 Unwahrscheinliche Geschichten — serial, 03.20 Numer sześć — serial



ŚRODA 04.03

09.30 Zuhause mit TELE 5 — magazyn dla pań, 10.35 Wildcat — serial, 11.00 Der Wilde Westen — serial, 11.30 Ruck Zuck, 12.00 Hopp oder Top — show, 13.00 Das Model und der Schnuffler — serial, 14.05 Bim Bam Bino, 17.40 Das Model und der Schnuffler — serial, 18.45 Ruck Zuck — teleturniej, 19.30 Hopp oder Top — teleturniej, 20.15 Der Equalizer — Schutengel von New York, 21.00 Piłka nożna: Puchar Europy Benfica Lizbona — Sparta Praga, 22.00 Piłka nożna: Puchar Europy, 22.55 Das dritte Auge — film fab., Wlochy 1967, 00.25 Polizeirevier Hill Street — serial, 01.45 Ruck Zuck '90 — teleturniej, 02.10 Der Wilde Westen — serial

CZWARTEK 05.03

09.30 Zuhause mit TELE 5 — magazyn dla pań, 10.35 Wildcat — serial, 11.00 Der Wilde Westen — serial, 11.30 Ruck Zuck, 12.00 Hopp oder Top, 14.05 Bim Bam Bino — program dla dzieci, 17.55 Das Model und der Schnuffler — serial, 18.45 Ruck Zuck — teleturniej, 19.35 Hopp oder Top — teleturniej, 20.15 Koffer Hoffer — show, 21.50 Der Tempel des blutigen Goldes — film USA, 23.25 Der Equalizer — Schutengel von New York — serial, 00.20 Adel schutzt vor Torheit nicht — film fab., 02.25 Ruck Zuck '90 — teleturniej, 02.55 Der Wilde Westen — serial

PIĄTEK 06.03

09.30 Zuhause mit TELE 5 — magazyn dla pań, 10.35 Wildcat — serial, 11.00 Der Wilde Westen — serial, 11.30 Ruck Zuck, 12.00 Hopp oder Top, 13.00 Das Model und der Schnuffler — serial, 13.50 Bim Bam Bino, 17.55 Das Model und der Schnuffler — serial, 18.45 Ruck Zuck — teleturniej, 20.15 Bauerntheater — komedia w trzech aktach, 21.50 Ring frei! — magazyn sportowy, 22.50 Das Pazifik-Kommando — film, 00.30 Das dritte Auge — film, 02.30 Ruck Zuck '90 — teleturniej, 03.00 Der Wilde Westen — western

SOBOTA 07.03

10.20 Daddy schafft uns alle, 10.50 Koffer Hoffer, 11.45 Bitte Lacheln, 13.00 Bim Bam Bino, 13.05 Die Schlumpfe, 13.30 Bim Bam Bino, 13.40 Die Bobobobs, 14.10 Die Schweizer Familie Robinson, 14.35 Popeye — serial, 15.00 Die Schlumpfe — serial, 16.55 P.O.P. — program muzyczny, 18.00 Der Fall von Nebenban — serial, 18.30 Wildlife — serial, 19.45 Kinder-Ruck Zuck — teleturniej, 20.15 Mit Faust und Degen — film wiesko-hiszp., 22.10 Phantom Fighters — film USA, 1990, 23.45 Das dritte Auge — film 1965, 01.15 Der Tempel des blutigen Faldes — film USA, 02.50 Ruck Zuck '90

NIEDZIELA 08.03

10.45 Mit Faust und Degen, 12.30 First Love, 13.00 Normal, 13.30 Wild life, 14.30 Kinder-Ruck Zuck — teleturniej, 15.00 Bim Bam Bino, 15.40 Die Schweizer Familie Robinson — serial, 16.05 Die Bluffers — serial, 16.30 Cadichon — serial, 16.45 Odysseus 31 — serial, 17.10 Lene Ranger, 17.55 Rund um die Welt mit Willy Fog — serial, 18.55 Polizeireport Deutschland, 19.45 Daddy schafft uns alle — serial, 20.15 Bitte Lacheln, 21.05 Der Jugendrichter — film niem. 1960, 00.35 Phantom Fighters — film USA, 1990

PONIEDZIAŁEK 09.03

09.30 Zuhause mit TELE 5, 10.35 Wildcat, 11.00 Der Wilde Westen, 11.30 Ruck Zuck, 12.00 Hopp oder Top, 13.00 Das Model und der Schnuffler, 13.50 Bim Bam Bino, 14.15 Galaxy Rangers, 14.45 Bim Bam Bino, 15.15 Brave Starr — serial, 15.40 Bim Bam Bino, 15.50 Saber Rider — serial, 16.15 Die Schlumpfe, 16.45 Lucy in Australien — serial, 17.10 Bim Bam Bino, 17.15 Popeye — serial, 17.50 Das Model und der Schnuffler — serial, 18.45 Ruck Zuck — teleturniej, 19.35 Hopp oder Top — teleturniej, 20.15 Auf eigene Faust — serial, 21.05 Trójkat Bermudzki — film polski, 22.55 Der Equalizer — Schutengel von New York — serial, 13.50 Der Jugendrichter — film włoski, 1968, 01.55 Ruck Zuck '90 — teleturniej, 02.20 Der Wilde Westen — serial

WTOREK 10.03

09.30 Zuhause mit TELE 5, 10.30 Wildcat, 11.00 Der Wilde Westen, 11.30 Ruck Zuck, 12.00 Hopp oder Top, 13.00 Das Model und der Schnuffler, 13.50 Bim Bam Bino, 14.50 Teddy Ruxpin — serial, 15.15 Brave Starr — serial, 15.50 Saber Rider — serial, 16.15 Die Schlumpfe — serial, 16.45 Lucy in Australien — serial, 17.10 Bim Bam Bino, 17.15 Popeye — serial, 17.25 Huckleberry Finn, 17.55 Das Model und der Schnuffler — serial, 18.45 Ruck Zuck — teleturniej, 19.35 Hopp oder Top — teleturniej, 20.15 Polizeirevier Hill Street — serial, 21.05 Verrat an Julie Roy — film USA, 1978, 23.00 Der Equalizer — Schutengel von New York, 23.55 Auf eigene Faust, 02.10 Ruck Zuck '90 — teleturniej



ŚRODA 04.03

22.00 Mon Bel Amour — francuski film erotyczny, 1986 r., 93 min. — Teleklub

CZWARTEK 05.03

23.45 The Swap — erotyczny film USA, 1990 r. — Teleklub

PIĄTEK 06.03

23.05 Tutti Frutti — show — RTL plus, 23.25 Madels, Mieder, Millionare — komedia erotyczna USA, 1991 r., 85 min — SAT 1, 00.10 Maedchen: Stillgestanden — austriacki film erotyczny, 1974 r., 75 min — RTL plus

SOBOTA 07.03

23.05 Hausfrauen — Report (4) — niemiecki film erotyczny, 1973 r., 83 min — RTL plus, 23.10 Alice — Wild und umersattlich — film erotyczny szwedzko-amerykański, 1981 r., 72 min — SAT 1, 00.35 Die verdorbenen Maedchen vom Mars — film erotyczny — RTL plus, 01.00 Madels, Mieder, Millionare — powt. z piatku — SAT 1, 02.10 Magazyn dla mężczyzn — RTL plus, 02.30 Alice — Wild und umersattlich — powt. z godz. 23.10 — SAT 1, 02.45 Hausfrauen — Report (4) — powt. z godz. 23.05 — RTL plus, 04.05 Die verdorbenen Maedchen vom Mars — powt. z godz. 0.35 — RTL plus

NIEDZIELA 08.03

22.50 Playboy Late Night Show — magazyn erotyczny — RTL plus, 23.50 Liebesstunde — magazyn erotyczny — RTL plus

PONIEDZIAŁEK 09.03

23.20 Magazyn dla mężczyzn — RTL plus



ŚRODA 04.03

09.30 Magazyn motorowy "GO" — Sportkanal, 10.00 Hokej — Eurosport, 12.00 Bilard — Sportkanal, 15.00 Kolarstwo — Sportkanal, 19.30 Jeździectwo — Sportkanal, 19.30 Tenis — Eurosport, 22.00 Wyścigi Formuły 1 w RPA — Eurosport

CZWARTEK 05.03

09.00 Bobsleje — Eurosport, 10.00 Konkurs skoków narciarskich — Eurosport, 15.00 Wyścigi Formuły 1 w RPA — Eurosport, 15.30 Kulturytika — Sportkanal, 18.00 Sport motocyklowy — Eurosport, 22.00 Piłka nożna — puchary — Eurosport

PIĄTEK 06.03

09.00 Saneczkarstwo — Eurosport, 11.00 Rajd zimowy w Finlandii — Eurosport, 14.00 Piłka nożna — puchary — Eurosport, 18.00 Kick-boks, boks tajlandzki — Eurosport, 21.30 Kick-boks — Sportkanal, 23.30 Sporty motocyklowe — Eurosport

SOBOTA 07.03

10.00 Tenis — Eurosport, 11.00 Kick-boks — Sportkanal, 13.00 Mistrzostwa świata w łyżwiarstwie szybkim kobiet — Eurosport, 15.00 Golf — Sportkanal, 18.00 Narciarski Puchar Świata — Eurosport, 22.00 Wyścigi motocyklowe na lodzie — Eurosport

NIEDZIELA 08.03

10.00 Tenis — Eurosport, 10.30 Taniec towarzyski: mistrzostwo Niemiec — Sportkanal, 11.00 Wyścigi kolarskie — Eurosport, 12.00 Mistrzostwa Świata w łyżwiarstwie szybkim — Eurosport, 13.00 Bilard — Sportkanal, 18.00 Narciarski slalom specjalny — Eurosport, 20.30 Lekkoatletyka: mityng halowy w Hadze — Sportkanal, 22.00 Wyścigi motocyklowe na lodzie — Sportkanal

PONIEDZIAŁEK 09.03

09.00 łyżwiarstwo figurowe — przypomnienie z olimpiady — Eurosport, 09.30 Kolarstwo — Sportkanal, 12.00 Narciarski Puchar Świata — Eurosport, 13.00 Kick-boks — Sportkanal, 14.00 Rugby — Eurosport, 14.00 Lekkoatletyka: mityng halowy w Hadze — Sportkanal, 18.00 Kulturytika — mistrzostwa USA kobiet — Sportkanal, 20.30 Wyścigi motocyklowe na lodzie — Sportkanal, 09.00 łyżwiarstwo figurowe — Eurosport, 11.00 Kulturytika — mistrzostwa USA kobiet — Sportkanal, 14.00 łyżwiarstwo szybkie — mistrzostwa świata kobiet — Eurosport, 15.30 Taniec towarzyski — Sportkanal, 23.30 Bilard — Sportkanal



Rady dla młodych

Przeszkadzanie

Jeśli zdarzy Ci się usłyszeć wypowiedź "cenzuralną" lub ktoś celowo zagłusza Twego rozmówcę, albo irasz się akurat na mocniejszą wymisnę zdari — nie reaguj natychmiast i nerwowo. To może tylko jeszcze bardziej sprawkować "przeciwika", który wie, że szlag Cię trafia. Osiąga więc zamierzony cel!

CB TO NIE TELEFON

Może i Tobie przytrafił się zagadanie na cudzej rozmowie. Ty sam lub rozmówca odruchowo korzystacie z CB, jak ze słuchawki telefonicznej. Jak tego uniknąć? Pamiętaj, że jest kanał 28. On służy do nawoływania, a później ustalenia kanału do dalszej rozmowy. Jednocześnie mówić może tylko jedna osoba. Jeśli chcemy dołączyć się do już trwającej rozmowy, wtrącamy się słowem "break" (fon: brek). Robimy to wykorzystując ten ułamek sekundy, gdy jedna osoba przestała mówić, a druga jeszcze nie zaczęła. Twoi kłobedy na pewno na to zareagują. Albo każą ci chwilę poczekać, albo od razu dostaniesz głos.

KONCZĘ I ŚLĘ... CAŁUSY

Jeśli usłyszysz "73" oznacza to, że Twój rozmówca chce zakończyć. Podobnie i Ty możesz dać znać. Komuś szczególnie lubianemu przekazujesz "88". To są... całusy.

(Alex 1018)



Kanał 9

W jednym z poprzednich odcinków podaliśmy pięć podstawowych pytań, na które w sytuacji skrajnej trzeba sobie szybko odpowiedzieć samemu, by skutecznie osiągnąć pomoc. Gdzie, co, ile, jakie, kto?

Najpierw musimy upewnić się, czy dobrze oceniamy zaistniałą sytuację i umiemy dokładnie zlokalizować zdarzenie. Trochę czasu warto więc poświęcić na rzut oka na mapę, plan miasta, rozpoznanie się, zapytanie świadków zdarzenia. Ten czas nie będzie wcale stracony, bo ile musieliby starcić go ratujący na domyślny? Zawsze starajmy się znaleźć i podać charakterystyczne punkty topograficzne.

(Na podstawie CB News)

Czy będziemy mieli „swoją” znak?

Pisaliśmy niedawno o takiej potrzebie. Jeśli kierowca z zewnątrz przy pomocy odpowiednich znaków dowiaduje się, że w danej miejscowości jest szpital, punkt medyczny, telefon itp. To również dobrze byłoby wiedzieć, że służby ratunkowe dysponują CB. Wiele jest takich miast i miasteczek. Dziś publikujemy projekt takiego znaku z prośbą o konsultację fachowców od bezpieczeństwa ruchu drogowego.



Pani Kowalska? Pani mąż znowu przyszedł do tej flegdy.

„Metro” na Broadway

Brzmiał to niemal niewiarygodnie — no bo polski muzykał na Broadway'u? Ale to jednak prawda. Janusz Józefowicz, twórca przedstawienia „Jego retyser i choreografia”, stał się powoli specjalistą od zafatowania spraw z pozoru niemożliwych. Amerykańska premiera „Metro” planowana jest na scenie Mischoff Theatre 16 kwietnia, ale artyści wyjeżdżają za Ocean już w najbliższą sobotę.

Nie pozostawiają po sobie pustki. Przygotowania do tego przedsięwzięcia rozpoczęły się pół roku temu i przebiegały dwutorowo. Janusz Józefowicz i Janusz Stoklosa przez ten czas uzupełniali skład pierwszego zespołu, a jednocześnie kompletowali drugi. Gdy pierwszy rozpoczął przygotowania do amerykańskiej wyprawy, drugi zastąpił go gościnie na scenie Teatru Dramatycznego w Warszawie, dając przez okragły tydzień przedstawienia gromadzące łapki publiczności.

Nieustanna nauka jest czymś zupełnie naturalnym w zespole „Metro”. Ci, którzy wyjeżdżają, w podwarszawskim Ojoduku, w specjalnie wynajętej hali sportowej doskonalą śpiew i taniec, precyzję wykonania scen zbiorowych oraz czołową fizykę. Ci, którzy ich zastępują mają cały w rodzaju prawdziwej szkoły. Trzeba bowiem pamiętać, że większość ludzi z zespołu to utalentowani amatorzy wyłowieni z szeregów chętnych. Nie tylko Polaków zresztą, bo sporo jest np. grupa Rosjan.

Zajęcia zaczynamy około południa — mówi Maria Szafer, asystentka Janusza Józefowicza, która odpowiada za warszawską część „Metro”. — Są to różnego rodzaju lekcje: nauka śpiewu z nut, tańca klasycznego, zajęcia akrobatyczne, praca nad dykcją. Potem „metrowicze” grają spektakl, w piątek i sobotę nawet dwa. Są to bardzo młodzi ludzie: osiemnasto-, dziewiętnasto-, dwudziestoletni. Z całej Polski i spoza granic. Wyrwali ze swoich środowisk, całkowicie zanurzeni tryb życia, ciężko pracują i właściwie nie mają czasu dla siebie.

„Metro” nadal poszukuje talentów, ale teraz propozycje współpracy otrzymują niemal wyłącznie osoby posiadające profesjonalne przygotowanie: absolwenci szkół baletowych, szkół muzycznych itp. — Nie jest wykluczone, że w przyszłości znów ogłosimy konkursy dla utalentowanych amatorów — twierdzi pani Maria. — Liczymy, że przedstawienie będziemy grali w Warszawie przez ładnych kilka lat, a plany wystawienia „Metro” obejmują cały świat. Dużo zależy teraz od tego jak muzykał przyjęty zostanie w ojczyźnie tego gatunku, czyli na Broadway'u. Na pewno wszyscy fani Janusza Józefowicza i „Metro” (a są ich w Polsce już tysiące) będą trzymali kciuki za powodzenie!

Zbigniew Biskupski



Czy świat się zawalił?

reakcją jest często próba ucieczki poprzez wmyślanie sobie, że dziecku nic nie jest. Czasami rodzice chodzą od jednego specjalisty do drugiego, łudząc się, że ktoś wreszcie odwoła wydany na dziecko „wyrok”. Kiedy to nie następuje — zjawiskiem normalnym jest odwołanie się do pomocy do tzw. medycyny niekonwencjonalnej. Jeżeli zawodzi nauka — pozostało wierzyć w cud. Nie znam żadnego przypadku, aby „medycyna niekonwencjonalna” pomogła w wyraźny sposób dziecku upośledzonemu umysłowo, jednak znam wielu ludzi, którzy do jej pomocy odwoływali się. Niektórzy rodzice odwołują się do „medycyny niekonwencjonalnej” nie wierząc w jej skuteczność. Jeden z ojców powiedział: „Pojechałem tam, chociaż w to nie wierzę. Chociaż jednak czyste sumienie, że zrobiłem wszystko co jest możliwe, aby pomóc dziecku”. Rozumowaliśmy temu trudno odmówić racji, lecz można spojrzeć na to zagadnienie także z innej strony. Czas przeznaczony na „medycynę niekonwencjonalną” może być przecież poświęcony np. na pracę terapeutyczną lub na przeczytanie kilku specjalistycznych książek.

Zainteresowanie „medycyną niekonwencjonalną” przedzielił czy później mija. Wierą w cud nie trwa wiecznie. Nadchodzi wówczas moment krytyczny dla każdej rodziny. Albo następuje rezygnacja, albo rodzina przystępuje do pracy terapeutycznej mającej pomóc dziecku. Dla małżeństwa jest to niekiedy bardzo ciężka próba. Dziecko upośledzone może małżeństwo wręczkość, może również doprowadzić do jego rozpadu. Wia-

nych i nigdy jeszcze w kartotekach policyjnych nie notowanych. Gdyby tak się stało, to kłaska byłaby pełna. Po stronie sukcesów operacyjnych widniałoby bowiem do tej chwili wielkie zero, a gdyby można stawiać minusy, to powinno się powiedzieć minus zero. Kolejny z innych wydziałów im współczuli, z taką sprawą bowiem jeszcze nie miało tutaj do czynienia. Zwykle wraz ze wzrostem ilości zaangażowanych w sprawę osób, wzrastała ilość śladów i punktów zaczepienia. Tutaj zaś jakby na odwrót, ilość osób, i to marnych, rosła zaskakująco, a ilość znaczących śladów malała wprost proporcjonalnie. Dobrze przynajmniej, że nie było specjalnych nacisków na przyspieszenie śledztwa, bo po pierwsze, upłynęło jeszcze mało czasu i po drugie, zabici na ogół reprezentowali, jeśli tak można wyrazić, świat przestępczy. Niejedną z ich zwierzczyńników cieszył się, że wreszcie ktoś odważył się na nich robotę!

Kiedy już zwątpili, by odezwali się centralne biuro FBI rozdzielił ich telefon. Jednym skokiem dopadł do niego Porter. — Słucham Porter, ach to pan! Tylko niech mi pan nie mówi, że poniesiemy fiasko, bo rzucę się na kogoś i odgrzyzę mu ucho! Porter mówił dużo i szybko bojąc się, że tamten od razu definitywnie rozwieje ich nadzieje. — Panie Porter, zaskarżało na słuchawce, mało nas szlag nie trafił przy tej waszej sprawie. Przerzuciliśmy facetów zamieszanych choćby zainkasowanie mandatu we wszystkich sprawach uznanych powszechnie za głośne i ważne, od 1960 roku. I niech pan sobie wyobrazi, że jeden ty odcisków palców został odszukany w starej sprawie sprzed dwudziestu przeszło lat. Ołóż paluszki waszych dolarów nalezają, czy też poprawniej by było powiedzieć — należały — do Harry Branta, który miał być przesłuchiwany przez komisję Warren. Stąd jego odciski palców znalazły się w naszym centralnym rejestrze. Tyle mogę wam powiedzieć dzisiaj, bo jeszcze rzecz musi być potrójnie sprawdzona, czy nie zaszła jakaś pomyłka; bo rzadko, ale takie wypadki się zdarzają. Na to musicie poczekać z tydzień, bo spraw mamy do cholery i trochę. Prywatnie mogę powiedzieć, że to jest pewne, ale służbowo, no to sami wiecie... Choć z innej strony nie sądzę, by ta wiadomość popchnęła waszą sprawę naprzód! To jednak do nas nie należy, my jesteśmy od myślenia, my jesteśmy od roboty!

— Dziękuję panu, wspaniała robota!



założona od rozwoju wypadków pozostała jeszcze długo w świadomości rodziców przekonanie, że „świat się skończy”.

Rzecz naturalna jest, iż rodzice traktują to, co im się zdarzyło jako swoistą „karę”. Zaczęła sobie pytanie — dlaczego właśnie mnie to spotkało? Za co? Trzeba sporo czasu, aby zrozumieć, że tej sprawy nie można rozpatrywać w kategoriach winy i kary. To może spotkać każdego. Fakt, iż spotkało konkretną osobę jest czystym przypadkiem. Pojawienie się w rodzinie dziecka upośledzonego nie jest „karą” (coś światu). Życie trwa nadal i będzie trwać. Dziecko upośledzone jest w gruncie rzeczy takim samym dzieckiem jak inne. Potrzebuje miłości, zabawy, poczucia bezpieczeństwa. Sprawa po prostu więcej kłopotów wychowawczych niż inne dzieci. Dziecko upośledzone nie jest zresztą największym nieszczęściem jakie może spotkać rodzinę. Dziecko zdrowe i normalne, które popadło w narkomanie lub alkoholizm jest nieszczęściem znacznie większym.

Rodziny mające dzieci upośledzone spotykają się niekiedy z presją otoczenia, które uważa, że to co je spotkało jest swoistą „karą” za bliżej nieokreśloną „winę”. Tym samym skazuje się rodzinę na smutne i beznadziejne życie, które miałoby zmienić się w pokutę. Takie rozumowanie jest niesprawiedliwe i po prostu niemądre. Rodzice dzieci upośledzonych mają takie samo prawo do życia jak inni ludzie. Mogą bawić się i cieszyć, a także osiągać sukcesy w życiu zawodowym i społecznym.

Nie oznacza to bynajmniej, że życie rodziny może biec tak samo jak przed pojawieniem się dziecka upośledzonego. Warunkiem powodzenia terapii jest najczęściej zmiana życia rodziny przez podporządkowanie go interesom dziecka.

Bohdan Halczak

P.S. Czekam na listy:



Ogromnym sukcesem Agnieszki Holland zakończyła się batalia o oscarową nominację dla jej filmu „Europa, Europa”. Choć niemiecka komisja zdecydowała nie zgłaszać go w kategorii najlepszych filmów zagranicznych, członkowie Amerykańskiej Akademii Filmowej przyznali „Europe...” nominację za najlepszy scenariusz. Jego autorką jest Holland, która napisała go na podstawie wspomnień Saimona Perela.

Sama Agnieszka Holland uważa, że fakt przyznania jej nominacji w jednej z kategorii zwyczajowo zarezerwowanych dla filmów amerykańskich, przysiężono jest nawet ważniejszy, niż gdyby dostała Oscara za najlepszy film obcojęzyczny.

Ceremonia wręczenia Oscarów odbędzie się 30 marca.

* * *

Jak wiadomo, od początku marca telewizja uszczęśliwiła nas nową ramówką swoich programów. Wśród bardziej lub mniej istotnych zmian zwraca uwagę informacja, że co dzień o godz. 22.00 możemy oglądać w Jedynce programy rozrywkowe. Może więc nie będzie lepiej, ale na pewno weselej.

* * *

Znowu ledzi kabarek. W największym studio na Woronicza, Olga Lipińska wraz z gronem swych stałych współpracowników przygotowuje kolejny program. Ponieważ jego emisja przewidziana jest na 8 marca, nie zabraknie akcentów okolicznościowych. W tym czasie „Kabaret Olgi Lipińskiej” bawić już będzie publiczność na Oceanem, dokąd wybiera się na krótkie tournée.

* * *

„Sama idea sfilmowania „Ferdynand” jest bezczelnością godną Gombrowicza” — skwitowała pomysły Jerzego Skolimowskiego wdowa po pisarzu, Rita Gombrowiczowa. Jednak po obejrzeniu gotowego już filmu stwierdziła, że „Witold byłby zadowolony”, co reżyser uważa za największy komplement.

Jak każda adaptacja, także i ta wywoła zapewne wiele dyskusji i kontrowersji. Skolimowski starał się być wierny literackiemu pierwowzorowi, pragnąc jednocześnie uczynić film zrozumiałym dla zachodniego odbiorcy. Co z tego wyszło, najlepiej przekonacie się sami. Od 21 lutego film jest na ekranach kin w całej Polsce.

* * *

Popularna warszawska Radio „Zet” stanie się wkrótce radiem ogólnopolskim. Dzięki kontraktowi, jaki „Zetka” podpisała niedawno z niezależnym radiem francuskim Europe 1, już wkrótce będzie ona mogła zaistnieć w budowę ogólnopolskiej sieci nadawczej.

* * *

Teatrarium wydarzeń sezonu ma szereg słod się głośna sztuka Tennessee Williamsa „Kocha na rozpaczonym błęzanym dachu”. Wyreżyserowany przez Andrzeja Rozhina dramat Williamsa grany jest w Warszawie po raz pierwszy. W tej bulwersującej obyczajowo sztuce w roli tytułowej „Kochi” świeży niegdyś triumf Elizabety Taylor, Nathalie Wood i Jeanne Moreau. W Teatrze Powszechnym Małgorzata gra znakomicie Krystyna Janda. Partnerują jej m.in. Piotr i Henryk Machalowiec, Mirosława Dubrawska i Daria Trzaskowska.

* * *

Jeden z koncertów trasy promującej swój nowy program „Mało zębina szansonistka” Renata Przemyk zagrala w więzieniu na Rakowieckiej. Skazanym najbardziej spodobała się piosenka „Kochaj mnie jak wariat”.

* * *

Od kilku dni jeździ po Warszawie autobus linii 504, którego pasażerowie mogą podczas jazdy oglądać telewizję. Na dwóch kolorowych monitorach oglądać można krótkie fragmenty reklamówek, filmów i teledysków. Kto następny?



Wrócili do biura, reszta ekipy pozostała na miejscu. Nie już jednak po nich. Byli mocno przygnębieni. Tyle roboty na darmo. A byli już tak blisko! Porter siedział obok Cuslera, który prowadził zamyślenie. — A może to już koniec, przerwał mu rozmyślania Porter, może porachunków zostały zakończono! Przecież to zabójstwo Dextera urasta do rangi rytuału mordów!

— Mielimy taką nadzieję, że będzie jak mówisz... ty też odebrałeś to zabójstwo Dextera jako egzekucję! Tamten z całą konsekwencją i bezwzględnością ziałam wszystkie przeszłości i doprowadził do wykonania wyroku! Facet musi mieć jakiś bardzo poważny powód, że działa tak konsekwentnie...

Porter pokłwał głową: — Jasne, dla niego względy moralne w tych przypadkach nie istnieją, bo ci którzy zabijają dochodzą do swoich głównych ofiar, to zawodowcy, którzy muszą być przygotowani na śmierć. Walka na ogół prowadzona są w stylu starych reguł, jakie obowiązują w tej profesji i jeśli ktoś je łamie, to na pewno nie on. Z drugiej strony, główne cele ataku zostały osadzone przez niego wcześniej i według jego kryteriów nie zasługują by żyć. Masz więc rację, mamy do czynienia z klasycznymi egzekucjami! Custer zahamował przed budynkiem biura. Wchodził już do swego tymczasowego sztabu. — Co mnie tylko ciekawi, to motywacja która mu pozwala na taką konsekwencję. Porter nic mu nie odpowiedział, tylko pchnął drzwi. Rozeszli się i usiedli w fotelach. Teraz dopiero Porter, którego pytanie Cuslera także miało nurtować, powiedział nalewając kawy do papierowych kubeczków: — Co to może być? Odpada żądza wzbogacenia, bo nigdzie nie spotkaliśmy się w tej sprawie z motywem rabunkowym... może zemsta... być może? Jednak zwykła zemsta dotyczy jednego człowieka i musiałby stanowić następstwo jakiejś okropnej zbrodni, dla której warto popełnić tyle następnych...

— Może to i zemsta, bo przecież jest to najbardziej subiektywna ze wszystkich motywacji, niebył też dobrze poddany się racjonalnej zewnętrznej ocenie! — Mnie jednak nie opuszcza przekonanie, że to jego konsekwencja, droga, którą idzie jak czcig dopadając swoje ofiary, zbudowana jest nie tylko na zemście... no bo zastanów się, kiedy człowiek postawiony jest właściwie w sytuacji bez wyjścia? Moim zdaniem jest tylko jeden przypadek,

musi iść o zagrożenie kogoś bardzo mu bliskiego. Nie może się cofnąć, groziłoby to nie tylko jemu, a wiemy, że nie zna uczucia strachu... ale także innej osobie! Właśnie wtedy takie połączenie strachu, lęku i miłości może spowodować furie połączone z żelazną konsekwencją!

— Już rozumiem do czego zmierzasz, panie Freud, to by też wyjaśniło w pewnym sposób, że kwestie moralne nie stanowią dla niego problemu, ponieważ są za każdym razem odnośne do wartości najważniejszej, wartości naczelnej — jeśli można by ją tak nazwać — która stanowi życie i trwanie tamtej osoby!

Porter pokłwał ze zrozumieniem głową słuchając Cuslera, on też odnosił takie wrażenie. Powiedział więc, starając się sprowadzić ich dyskusję na ziemię: — Rozumiemy pięknie, niechmy zawodowi psychologowie i filozofowie, tylko policjantom przydatne jest to mniej. Uczą nas jednak zawsze, że poznanie motywacji sprawy, to połowa sukcesu, więc wykonałmyśmy tę połowę. Jednak sukcesu nie będzie bez drugiej połowy, nie wiemy kto jest sprawcą! W tej chwili zostaje nam tylko czekać na analizy komputerowe z naszej centralnej stacji komputerowej w Waszyngtonie. Jedyna nadzieja w nich. Jak nisko upada zawód policjantów, kilka obwodów scalonych odważyła za niego całą robotę!

Siedzieli już tak w biurze kilka godzin, przewalili z toną papierów, szukali jakiegoś punktu zaczepienia. Może coś przeoczyli, może teraz łatwiej będzie skojarzyć ze sobą jakieś fakty? Głowy już im pękały, ale niestety nic nowego nie udało się ustalić. W pierwszym wypadku ślad urwał się wraz ze śmiercią Nareeta. Też był wówczas przekonani, że to już koniec, a dochodzenie doprowadziło ich aż do Dextera. I znów, wydaje się, że śmierć Dextera zamyka sprawę. Może jednak pojawi się jakiś zwrot w śledztwie? Może... Jednak na razie nic na to nie wskazuje. Przeanalizowali wszystkie możliwe powiązania między tymi sprawami i ciągle nic! Czy to możliwe, że będą się musieli pogodzić z tym, że Dexter zabrał ze sobą tajemnicę do grobu? Wszystko na to wskazuje. Jedyna nadzieja w badaniach daktyloskopijnych dolarów znalezionych przy „pięknej Karen”. Mogły one jednak prowadzić do nikąd. Węc można wykluczyć, iż odciski palców mogą należeć do osób postron-

NR
46

M

I

N

I

N

I

N

I

N

I

N

I

N

I

dodatek
dla dzieci

Poczytaj mi

Przecież smoków nie ma!

Mały smok chciał się pobawić ze zwierzętami.
 — Dzień dobry! — powiedział. — Jestem smok.
 — Małych smoków nie ma — odparł zając.
 — Ale ja jestem! — zawołał smok.
 — Smoki istnieją tylko w bajkach — stwierdził borsuk.
 — Ale ja przecież jestem naprawdę! — obraził się smok.
 — Przyznaj się, że tak naprawdę to ty jesteś krokodylem — drażnił go niedźwiadek.
 — Nieprawda, jestem smokiem! — upierał się mały smok.
 — Słuchaj, czy ty umiesz się ścigać? — zaczął lisek z innej beczki.
 — Pewnie, że umiem!
 — Wspaniale! — ucieszył się lisek. — No to ścigajmy się aż do tej dużej sosny! Ostatecznie, nie jest ważne, czy istniejesz naprawdę, czy nie. Najważniejsze, że można się z tobą bawić!

Tiia Toomet

"GAZETA NOWA"
 I STUDENCI II ROKU PEDAGOGIKI
 KULTURALNO-OSWIATOWEJ ORGANIZUJĄ

MINI LISTĘ PRZEBÓJÓW

(rejestrowaną przez Zielonogórską
 Telewizję Kablową)

Spotkanie chętnych dzieci
 nastąpi w czwartek tj. 4.03.92r
 o godz. 16.³⁰ w DK "MROWISKO"
 przy Al. Wojska Polskiego.

Przewidziane są nagrody ufundowane
 przez "GAZETĘ NOWĄ"

UWAGA!!!

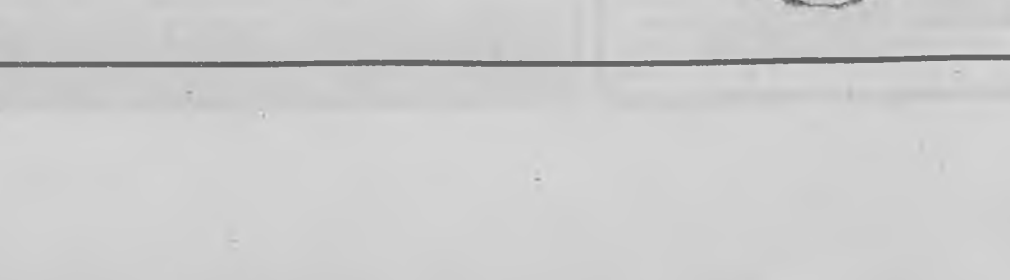
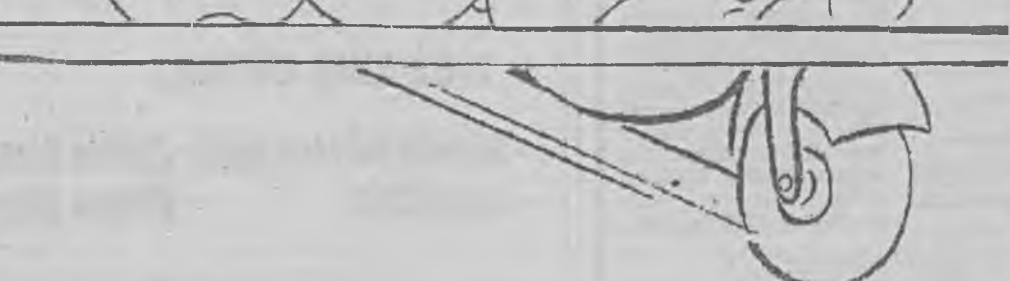
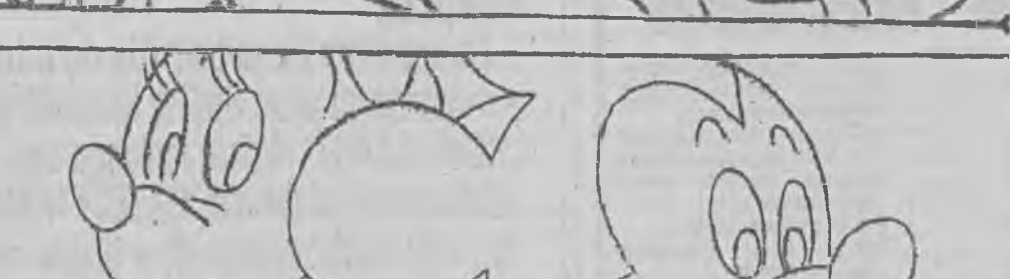
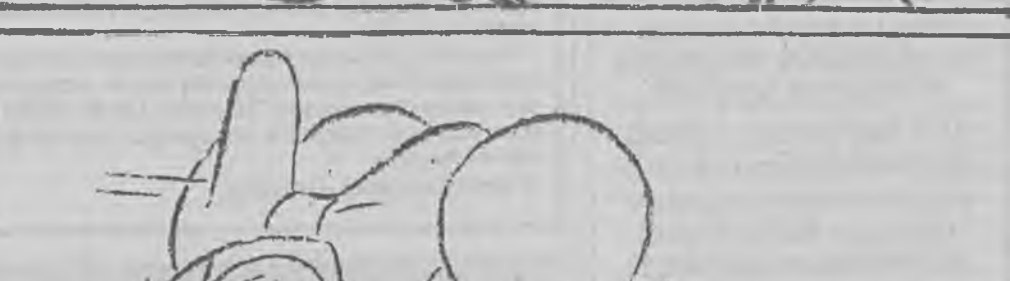
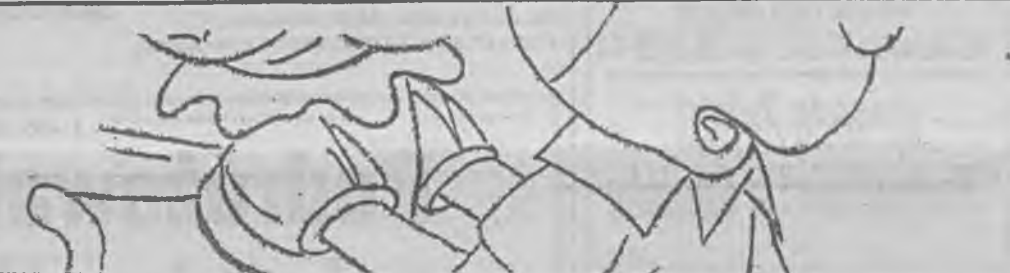
nagrody!

Wczoraj odbyło się losowanie nagród wśród dzieci, które przysłały prawidłowe rozwiązania MINI-ZAGADEK z tygodnia 17-20.02.92. Nagrody książkowe otrzymują:

— ANNA STYCHLERZ, ul. Lubska 23/2, 68-320 Jasień,
 — PIOTR OLSZEWSKI, ul. Kwiatowa 9c/14, 66-100 Sulechów,
 — ANIA SZYMAŃSKA, ul. Mickiewicza 7/11, 66-600 Krosno Odrz.

GRATULUJEMY!
 Nagrody wysyłamy pocztą.

Układanka Kolorowanka



Zabłąkany piesek

Zgubił mały piesek
 Panią albo pana.
 Biega po ulicy
 Od samego rana.

To w tę, to w tę stronę.
 Od bramy do bramy.
 Zmoknięty i głodny,
 Biedny, zabłąkany...

A tu noc się zbliża.
 Mrok ciemny się snuje.
 Kto malutkim pieskiem
 Się zaopiekuje?

Od cyferki
do cyferki...

Czy jesteście ciekawi, w jakim pojeździe znajduje się psiołek? Dowiedzie się tego, gdy połączycie po kolei cyferki.

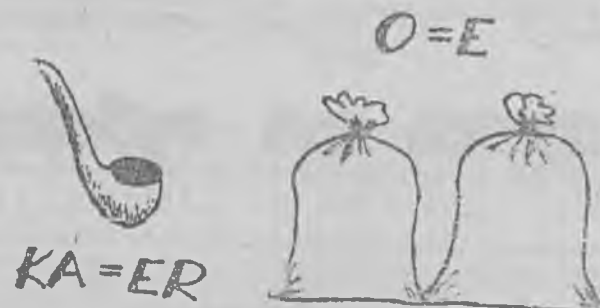


mini zagadki

Dzisiaj — rebusik! Jego rozwiązanie wpiszcie do kuponu. A jutro — ostatnia zagadka i będziecie mogli przysłać do nas wszystkie cztery kupony z tego tygodnia. Ale poczekajcie na jutrzejszą zagadkę i kupon!!!

Kupon z dnia	ROZWIĄZANIE:
04.03.1992	

Rebus



NAGRODY SPONSORUJE:



Nasz adres:

"MINI-NOWA"
 al. Niepodległości 22
 65-048 Zielona Góra

15 USŁUGI

Malowanie, adaptacja pomieszczeń biurowych, renowacja mebli na czarny mat. ZG tel. 66-669, 30-16.

3007-Z
Malowanie, tapetowanie. Zielona Góra tel. grzeźniowski 703-56

2925-Z
Żaluzje poziome, pionowe. Łachodnia. Zielona Góra, tel. 72-992.

2893-Z
Montaż zdajnego sterowania do telewizorów, radzieckich (Elektron i pochodne), Heliosów, Neptunów, 90 kanałów, wysyłanie na ekranie TV. Zgłoszenia: Zielona Góra, Rydza Smigłego 22/9, Francuska 15. 16.00 — 18.00. Montaż w domu klienta

2869-Z
Żaluzje poziome, pionowe, markizy, rolety. Przyjmowanie zamówień na stanowisku firmowym. Pawilon "AGRIKOP" Głogów, Budowlanych lub tel. grzeźniowski 33-29-23.

288-C
Firma Usługowa "Higiena" świadczy usługi w zakresie sprzątania i pielęgnacji. Zielona Góra tel. 679-93.

3024-Z
Transport do 3 t. Kral i zagranica. Głogów, tel. 34-50-04.

298-C
Cyklinowanie, układanie parkietu, podłóg, boazerii. Zielona Góra tel. 75-202.

3040-Z
Tani transport do 6 ton, 3000 zł/4 km. Głogów, tel. 33-47-18

297-C
Naprawa Junkersów. Zielona Góra, tel. 674-05.

3055-Z
Naprawa telewizorów, przestrajanie. Zielona Góra, tel. 608-65, 30-76.

2786-Z

09 MEBLE

Stół bilardowy (wersja amerykańska) — kupię. Oferty z ceną Biuro Ogłoszeń Gazeta Nowa dla 3001-Z

19 SPRZEDAŻ

Filtry wodne. Lubin 42-31-42.

3984-L
Wędliny i wyroby wędliniarskie oferuje Prywatny Zakład Masarniczy Nowa Sól. Moniuszki 6 tel. 39-94.

44-NS
Oferujemy w sprzedaży po atrakcyjnej cenie, wysokiej klasy kanadyjski sprzęt alarmowy. Gorzów, Zubrzyckiego 5/16 tel. 32-26-67.

65-GO
Duży magiel z przeznaczeniem na usługi — sprzedam. Młedziszew, Poznańska 112/13 (Obryzka)

2/MG
Sprzedam wibrator i betoniarę. Lubin, Jastrzębia 4/58.

3089-L
Bekker — szczeniata rodowodowe. Lubin 42-50-50.

3085-L
Sprzedam punkt małej gastronomii w Buczynie. Wiadomość: Głogów, tel. 33-50-23.

279-C
Sprzedaż fiaków wókowych gamazyjnych zapasowych. Cena 25.000 — za kg. Gorzów tel. 32-26-95.

380-GO
Odstąpię plantację czarnej porzeczki "Tytań" — 25 arów w Kępnie. Zielona Góra, Wandy 55/3.

3050-Z
Taksometr Poltax 2 — sprzedam. 800 tys. zł. Zielona Góra tel. 637-62.

3054-Z
Hurtownia kaset magnetofonowych oferuje bogaty wybór kaset od ponad 20 producentów z całego kraju. Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 — 20.00, w soboty od 8.00 — 15.00. JAKIERMIX, Zielona Góra, tel. 59-48, Wązów 1 (wejście od podwórza)

3068-Z

07 LOKALE

Tanio sprzedam lub zamienię na małe mieszkanie posiadłość wiejską w miejscowości Boratnia Wielka. Wiadomość: tel. 42-31-25 Lubin.

3090-L
Sprzedam dom 2,5 ha w Rędzinach koło Czarnobrow, ul. Wolności 183. Informacja: Rędzinek, Wolności 184.

301-C

Wynajmę lokal w Polkowicach, Góra 2 pod działalność handlową, metraż 34 m². Wiadomość: tel. 44-48-23

3082-L
Dowynajęcia pomieszczenia w Zielonej Górze na hurtownię lub cichą działalność — 80 100 m², ogrzewana, WC, telefon. Pomieszczenie zadane do 500 m². Zielona Góra tel. 29-797.

3048-Z
Zamienię M-6 na Leszno, Głogów 34-70-39

228-C
3-pokojowe, kwaterekowe, komfortowa zamienię na 2 oddzielne. Z. Góra, tel. 36-54.

3075-Z
Sprzedam dom 300 m kw. cena 600 mln. Oferty GN Biuro Ogłoszeń dla 2966-Z

2966-Z
Sprzedam parter domu dwurodzinnego o pow. 72 m² z budynkiem gospodarczym, garażem i sadem 0,6 ha. Sad wraz z działką budowlaną. Marcinowice 3 k/Krosna Odrz. tel. Krosno Odrz. 12-50 po 16.00.

3023-Z
Sprzedam dom w stanie surowym o powierzchni 226 m kw., Szybowa 26. Wiadomość: Siedlce 22. tel. 44-92-77, po 20-ej.

3079-L
Wynajmę pomieszczenia z telefonem na różną działalność. Głogów, 34-53-89.

283-C
Sprzedam pół bliźniaka, nowo wybudowany, wykończony, z małą szklarnią. Cena do uzgodnienia. Głogów, tel. 33-52-35.

284-C
"ALFA-DOM" nieruchomości. ZG. al. Niepodległości 36, tel. 707-64.

AK-1785
Domy, mieszkania, budowy, parcele, obiekty specjalne, wszelkie nieruchomości — kupno-sprzedaż. Agencja Krawczak — Centrum Biznesu — Zielona Góra, Boh. Westerplatte 23, skrytka pocztowa 13, tel. 645-71, fax 672-65.

2665-Z

01 AUTO-MOTO

Sprzedam Volvo 343 (1979) 24.000.000 oraz Chevrolet Spectrum (1985) 45.000.000. Krzepiów tel. 26.

296-C
Dacie wrzesień 1990, przebieg 15 tys. km, VW Jetta GTI 1983 — sprzedam. Zielona Góra, Zródlana 4.

3027-Z
Sprzedam części do Zastawy. Wiadomość: Głogów, ul. Strumykowa 16.

302-C
Mazda 929 combi 1983 — tanio sprzedam. (silnik do remontu) Zielona Góra tel. 680-71.

3042-Z
Sprzedam skodę cęzarową. Sulechów, PKG 1/2.

19-SG
Sprzedam nadwozie fiata 126p nowe oraz fiata 126p 1980. Zielona Góra Wyszyńskiego 3/13, po 15.00.

3049-Z
FSO 1500 1979 — sprzedam. Zielona Góra, Ptasia 21/27.

3053-Z
Fiat 126p, 1991 — sprzedam. Zielona Góra, tel. 72-136.

3069-Z
Sprzedam renault Clio, model 91, 5-drzwiowy. Z. Góra, tel. 646-30.

3076-Z
Fiata 126p, listopad 1985 — sprzedam. Leśników Wielki 45/6.

3077-Z
Sprzedam samochód dostawczy Renault Trafic (1985 r.) Cena 55 mln. Głogów, tel. 33-24-87.

274-C

12 PRACA

Student, dużo czasu, podejmie każdą pracę, francuski, usługi, inne oferty. Oferty Gazeta Nowa dla 01-00015.

01-00015
Studentka pedagogiki poszukuje pracy, francuski, sprzątanie, opieka inne propozycje. Oferty Gazeta Nowa dla 01-00016.

01-00016
Sprzedam dom nad rzeką, ogród, budynek gospodarczy, cena 110 mln. Sławy Edward, Szprotawa, Wróblewskiego 2.

01-00021

11 NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam dom nad rzeką, ogród, budynek gospodarczy, cena 110 mln. Sławy Edward, Szprotawa, Wróblewskiego 2.

01-00021

07 LOKALE

M3 własnościowe zamienię na Poznań. Oferty Biuro Ogłoszeń dla 01-00003.

01-00003
M-4 Nowa Sól, bardzo wysoki standard — sprzedam. Wiadomość: Nowa Sól, Wojska Polskiego 104B/14, w sobotę od 10.00 do 19.00 lub Zielona Góra tel. 292-68 codziennie do 19.00.

01-00010
Mieszkanie 3-4 pokojowe lub dom w Zielonej Górze kupię. ZG. tel. grzeźniowski 39-81.

01-00014
Kwaterunkowa dwupokojowa, centrum Zielonej Góry, nadająca się na każdą działalność 68 m kw., zamienię. ZG. tel. 627-07.

01-00020
Mieszkanie 37 m kw., sprzedam. Nowa Sól, Południowa 6. (54-NS)

01-00036

01 AUTO-MOTO

Volvo 343 VII-1981, automatyczna skrzynia biegów, stan bardzo dobry. Zielona Góra tel. 627-07.

01-00013
Hanomag F-45 sprzedam lub zamienię na fiata 126p. Zielona Góra, Ogrodowa 6/3.

01-00017
Sprzedam mazdę 323F 1978 oraz część 1 podzespoły. Zielona Góra, tel. 290-25.

01-00018
Przedpłatę 126p — sprzedam. Nowa Sól, tel. 77-379. (53-NS)

01-00034
Sprzedam 125 p rok 1980, cena 10 mln, po remoncie. Gorzów ul. Wróblewskiego 17 b/12

02-00010

18 RÓŻNE

Sprzedam pamięć nową po starej cenie (2MB) do Amiga 500. Gorzów tel. 272-81 wew. 326 po 15-4tej.

02-00008

15 USŁUGI

Tapicerstwo meblowe u klienta w domu. Ceny konkurencyjne. Tel. 30-16. Zapraszamy.

01-00022

Gminna Spółdzielnia "SCH" 66-344 Lipki Wielkie ul. Szosowa 73 tel. 123-20 i 123-14

sprzedaż Zajazd "Podgrodzie" w Santoku

AK-1914

TRANSPORT: mercedes 1,7 t - 2.000 zł/km

Zielona Góra tel. 669-25.

3027

Kursy przygotowawcze do egzaminów wstępnych w szkołach średnich

O.K.O "Tese" informuje, że posiada jeszcze wolne miejsca na kursach przygotowawczych do egzaminów wstępnych w średnich szkołach ogólnokształcących i zawodowych organizowanych wspólnie z Zespołem Szkół Ekonomicznych i Liceum Ogólnokształcącym nr 7.

Zapisy i informacje w biurze "Tese" ul. Kupiecka 32/6, tel. 600-51 w godz. 9.00-19.00.

3064-Z

To tylko życie

Jak kieliszek wódki

Tak właśnie to życie tykałem. Jak kieliszek wódki. Polskiej wódki. Kiedy to ja zacząłem pić? Już nie pamiętam. Ale pracę zawsze szanowałem. Przez ponad trzydzieści lat ani jednego spóźnienia. Ani jednego dnia zwolnienia. Brody jeszcze nie mam, chociaż dżadek ze mnie od sześciu lat... Kto mówi, że żony nie kochałem? Bzdura. Zawsze ją kochałem. I teraz ją kocham, chociaż od dwudziestu lat w ziemi leży. Miałem wtedy trzydzieści pięć, ale innej nie chciałem. Mówią, że to moja wina, że tuż przed jej śmiercią, co ja tam będę mówił. W takim stanie człowiek różne rzeczy robi. Potem nie pamięta. Do dziś przypominają, że z domu uciekała z dziećmi, a ja za nimi różne rzeczy ciskałem. Na drugi dzień wracała i wszystko było w porządku.

Ci w białych fartuchach napisali, że ostre zapalenie trzustki i odbała wątroba. W szpitalu była około miesiąca. Dwadzieścia dni pod kroplówką. Nie było już gdzie kłuć. Miałem tylko trzydzieści lat. Cała opuchnięta. Potem trumna, pogrzeb, krzyk dzieci. Wszystko załatwiła jej siostra. Ja nie mogłem. Zamknąłem się w tamtym pokoju i piłem. A po pogrzebie teściowa gamek z wrzaskiem wylała mi na głowę. Połowa włosów wyszła. Dzieci zostały przy starej. Komunik zabierał część wypłaty. Oni mieszkali na dole, ja miałem dwa pokoje i kuchnię na piętrze. Nikogo nie sprowadziłem. Nawet gdybym chciał, to teściowa by ją załatwiła po swojemu. Kobitka, że hej! Zza Buga, ze Stanisławowa. Drugiej takiej krępkiej we wsi nie było. Co ja mówię, we wsi, w całej okolicy. Z wszystkimi sąsiadami naskoczyło się sądziła. Zawsze musiał być tak, jak ona chce. Nikomu nie popuściła. A najwięcej krzywdy swojej rodzinnej córce wyrządziła. Nie mojej żonie, tej drugiej.

Z babką żyliśmy za pan brat. Czasami i kłótnie, czasami i z kłakami do siebie. Ona była cwana sztuka. Jak mnie zdenerwowała i wiedziała, że mogę uderzyć, wybiegała na próg i na głos, aby wszyscy słyszeli, wołała o ratunek. Sąsiedzi się zbierali. Wtedy zazwyczaj z pokoju nie wyłaziłem. Babka przez moment jeszcze biadoliła, potem szła do siebie. Ja się z tego później śmiałem... Przez dziesięć lat małżeństwa z moją żoną

zgrupowaliśmy wiele rzeczy. Na początku kupowaliśmy, a później ja po pijanemu wynosiłem z domu. Na wódkę. Przecież wszystko, co miałem. Pozostało stare krzesło, szafa, dwa krzesła, miska i kuchenka elektryczna. Dla mnie wystarczy. Ja nie zgine. Najgorsze tylko, że pracy nie ma. Zakład rozwiązał w tamtym roku. Latem to jeszcze jakoś idzie wyżyć. Niedaleko las, grzyby, jagody. Ludzie do pomocy w polu brai. Potem namawiali, abym po zasiłek poszedł. Przecież trzydzieści lat z hakiem pracowałem. Bez upomnienia i nagany. Ale powiedziałem, że nie pójdę. Nie jestem dziećmi, aby się prosić o pieniądze. Jakoś sobie poradzę. Złego diabla nie biorę...

Maciej Grycz



Rys. Zbigniew Krasowaty

Podróżowałeś ? napisz do „Nowej”

Zwracamy się do wszystkich czytelników, którzy mają w sobie żylkę podróżnika. Często bywa tak, że podróżując oglądamy zaskakujące widoki, spotykamy interesujących ludzi, mamy ciekawe, a czasem dramatyczne przygody. Wzrostko to aż prosi się o opowieść, o zapis. Chcemy zachęcić turystów, wycieczkowiczów, zwłaszcza tych, którzy bywają w egzotycznych dla Polaków stronach, aby zechcieli podzielić się z nami swymi refleksjami na temat tego, co zobaczyli, co przeżyli w innych krajach, na innych kontynentach. A może bliższe podróże, wypadki bywają nie mniej interesujące i bulwersujące? O nich także chętnie przeczytamy.

Wszystkich, którzy zachęci powyższymi słowami zachęca podzielić się (może nawet dzielić się systematycznie) swymi przeżyciami z czytelnikami "Nowej", obiecujemy druk w naszej "Gazecie". Opublikujemy teksty najciekawsze i najlepsze. Liczymy na czytelników maszynopisy, a jeżeli będzie to możliwe również na dobre fotografie.

Podróżowałeś — napisz.

Eugeniusz Kurzawa

UWAGA BIURA PODRÓŻY

Jesteś szefem firmy turystycznej? Chcesz przekonać wszystkich, by właśnie z Twoją firmą spędzili urlop? Masz szansę udowodnić, że właśnie Twoja firma jest najlepsza!

Zapraszamy biura podróży do udziału w rankingu, prowadzonym przez Spółkę Konsultingowo-Marketingową "KONSULTANT". Wyniki rankingu będą systematycznie publikowane na łamach "GAZETY NOWEJ". Jeżeli chcesz, by Twoje biuro znalazło się w grupie najlepszych

- złóż swą ofertę:

- listownie pod adres spółki: Zielona Góra, ul. Lisia 57/28 lub Zielona Góra 670-10 lub 619-75.

Ranking - to więcej niż reklama!

Kupon na ogłoszenia drobne

Jeden wypełniony kupon umożliwia nadanie jednego bezpłatnego ogłoszenia. Ogłoszenie "proste", bezpłatne to 15 słów (określenie "słowo" obejmuje również każdą osobno napisaną literę (lub grupę liter) lub cyfrę (grupę cyfr), stanowiącą pojęcie samoistne. Na pozostałe ogłoszenia drobne udzielamy 50% rabatu. Cena za słowo w ogłoszeniach o formach innych niż prosta, wynoszą: forma wytłuszczona - 3.000 zł za słowo, tekst w ramce - 6.000 zł za słowo, tekst w ramce podwójnej - 7.000 zł za słowo, tekst w ramce pogrubionej - 8.000 zł za słowo

Nazwisko Imię data publikacji
Adres podpis

Grupa

zaznacz "x" w kratce wybraną grupę ogłoszenia

01	AUTOMOTO	12	NAUKA
02	WYKONANIE	13	PRACOWNICY
03	MAŁA DOMA	14	PRACA
04	WYKONANIE	15	TOWARZYSKIE
05	WYKONANIE	16	USŁUGI
06	WYKONANIE	17	WYKONANIE
07	WYKONANIE	18	WYKONANIE
08	WYKONANIE	19	WYKONANIE
09	WYKONANIE	20	WYKONANIE
10	WYKONANIE	21	WYKONANIE
11	WYKONANIE	22	WYKONANIE

Forma

zaznacz "x" w kratce wybraną formę ogłoszenia

☐	prosta	☐	ramka podwójna
☐	wytłuszczona	☐	ramka pogrubiona
☐	ramka pojedyncza	☐	

Nasz adres:
Biuro Ogłoszeń
65-043 Zielona Góra
al. Niepodległości 22

ŚWIĘTE PRZYMIERZE

TAJNA DYREKTYWA

Na trzy tygodnie przed spotkaniem Reagan podpisał tajną dyrektywę NSSD-32, która sankcjonowała zasięg dyplomatycznych i tajnych środków celem neutralizacji wysiłków ZSRR, który chciał zachować swoje wpływy w Europie Wschodniej. Najważniejszą akcją miała okazać się ta przeprowadzona w Polsce. Celami dyrektywy NSSD-32 były:

- a) destabilizacja rządu polskiego poprzez tajne operacje włączając w to propagandę i pomoc dla "Solidarności",
- b) promocja praw człowieka, szczególnie tych mówiących o Kościele katolickim i swobodnym odprawianiu nabożeństw,
- c) wywieranie na komunistycznym reżimie presji ekonomicznej i stosowanie dyplomatycznej izolacji,
- d) wezwanie do zwiększenia propagandy i używania podziemnych stacji radiowych we wschodniej Europie,
- e) prowadzenie takich operacji, by wysiłki Reagana i działalność dysydentów były szczególnie pomocne w osłabianiu wyobrażenia o sowieckiej niezwykłości.

Henry Hyde, republikański kongresman i członek komitetu ds. służb wywiadowczych przy Izbie Reprezentantów w latach 1985-90 zauważa, że: "robiliśmy wszystkie rzeczy, które uczyniono w państwach, gdzie chcieliśmy zachwiać komunistycznym rządem, a zarazem wzmocnić ruch oporu. Dostarczaliśmy zaopatrzenie, pieniądze, pomoc techniczną itd."

Podobny rodzaj oporu był organizowany również w innych komunistycznych krajach Europy.

W kwestiach militarnych amerykańskie służby wywiadowcze były lepsze niż watykańskie, natomiast w szacunkach sytuacji politycznej, nie mówiąc już o rozumieniu nastrojów społeczeństwa polskiego i komunikowaniu się z przywódcami "Solidarności", Kościół stał na nieporównywalnej pozycji. "Nasze informacje były bardzo wiarygodne za względu na fakt, że biskupi utrzymywali stały kontakt z "Solidarnością" jak i z nami" — mówi kardynał Silvestrini, ówczesny sekretarz stanu w Watykanie. I dalej kontynuuje: "Informowano nas o wieściach, o działalności i potrzebach grup "Solidarności" oraz o postawie i rozłamach w rządzie. Wszystkie te wiadomości były przekazywane do prezydenta lub Casey'ego". Jeśli spojrzymy na sytuację "Solidarności", to zauważymy, że działała ona bardzo rozsądnie bez zbędnej natarczywości w krytycznych momentach, a to tylko dlatego, że miała przewodnictwo Kościoła. Owszem były czasy, że powstrzymywano "Solidarności". Polska była bombą, która mogła wybuchnąć w środku komunizmu, przy granicy z ZSRR, Czechosłowacją i NRD. Przy zbyt dużym nacisku bomba mogła wybuchnąć.

CAPPUCCINO CASEY'A

W międzyczasie w Waszyngtonie nawiązał się bezpośredni kontakt pomiędzy Clarkiem, Casey'em i arcybiskupem Laghim. Jak mówi Clark: "Casey i ja podczas tego krytycznego okresu przychodziliśmy do rezydencji Laghiego wczesnym rankiem by zasięgnąć porad i wysłuchać komentarzy. Jedliśmy śniadanie, a przy kawie rozmawialiśmy o tym co się dzieje w Polsce. Często rozmawiałem z Laghim przez telefon, on zaś był w stałym kontakcie z papieżem". "Casey i Clark lubili dobrą kawę Cappuccino" — mówi Leigh — czasami rozmawialiśmy o Ameryce Środkowej, albo poglądach Kościoła na kontrolę porodów. Ale zazwyczaj tematem rozmów była Polska."

"Prawie wszystko co było związane z Polską, kierowano poza oficjalnymi kanałami Departamentu Stanu do Casey'a i Clarka" — mówi Robert McFarlane, doradca Clarka i Haiga, a później doradca ds. bezpieczeństwa narodowego prezydenta USA. "Wiedziałem, że Clark i Casey spotykają się z Pío Laghi widział się z prezydentem, lecz Clark nigdy nie wspominał mi na jakie tamaty dyskutowano."

Co najmniej sześć razy Laghi przychodził do Białego Domu by spotkać się z Clarkiem i prezydentem, za każdym razem wchodząc przez południowo-zachodnią bramę, celem uniknięcia dziennikarzy. "Będąc w tak ścisłym kontakcie nie przekraczaliśmy swoich kompetencji" — mówi Laghi i dalej — "Moja rola polegała głównie na ułatwianiu kontaktów Vernonowi Waltersowi z Ojcem Świętym. Jan Paweł II znał swój naród. Była to bardzo złożona sytuacja: jak nalegać by przestrzegano praw człowieka, wolności religijnej i utrzymywać "Solidarności" przy życiu bez prowokowania komunistycznych władz. I powiedziałem Vernonowi "Słuchaj Ojca Świętego, mamy w nim dwa tysiące lat doświadczenia".

Chociaż W. Casey'owi zarzucano różne fakty w czasie jego działalności jako szefa CIA, co nie można krytykować jako wyczuć, gdy idzie o sprawy polskie. "Ogólnie mówiąc Casey miał cichą nadzieję, że komuniści w Polsce nie pozostaną przy władzy, w szczególności w Polsce" — mówi były kongresman Edward Derwinski, pol-

skojęzyczny ekspert w sprawach wschodnioeuropejskich. Był on doradcą rządu USA i z tej racji często spotykał się z Casey'em. Casey był przekonany, że z jednej strony system upada i skazany jest na rozpad, a z drugiej Polska była siłą prowadzącą do złamania tego systemu. Żądał on stałego skoncentrowania się na wschodniej Europie. Nie zostało to zauważone, ponieważ były inne, kontrowersyjne i przyciągające uwagę wydarzenia — Nikaragua i Salwador.

W Polsce Casey prowadził operację w starym stylu, było to coś, co mogło być zrobione w czasie drugiej wojny światowej lub we wczesnej dekadzie działalności CIA, kiedy demokracje zachodnioeuropejskie odbudowywały się z powojennych zgiszcz. Wtedy to socjaldemokratyczne partie Europy Zachodniej były wykorzystywane jako instrument amerykańskiej polityki pomocy w tworzeniu antykomunistycznych powojennych rządów. Podobną rolę, ale w bloku wschodnim miała spełniać "Solidarności". W przypadku naszego kraju Casey chciał stworzyć większość demokratyczno-chrześcijańską, z Kościołem i katolickimi członkami "Solidarności", jako dominującą siłę w postkomunistycznej Polsce. Poprzez swoje kontakty z przywódcami międzynarodówki socjalistycznej, włączając w to polityków socjalistycznych rządów Francji i Szwecji, Casey zapewnił wsparcie taktyczne na kolynienie i morzu celem dostarczenia do Polski różnych towarów, takich jak książki, sprzęt telekomunikacyjny i drukarski. "Nie było to tylko wydawanie ogromnych ilości pieniędzy — mówi Z. Brzeziński — chodziło przecież o przekazywanie wiadomości z Polski na zewnątrz i o pomoc w wytwarzaniu".

SZUKAĆ NADRUKU „SOLIDARNOSCI”

Prawie w każdym mieście i miasteczku krążyły podziemne gazetki i odbite na powielaczach biuletyny, które poddawały w wątpliwość informacje zawarte w oficjalnych środkach masowego przekazu. Kościół, który wydawał własne gazety, zamieszczał często wiadomości kolportowane przez "Solidarności". Związkowe plakaty odważnie naklejano na budynkach rządowych, posterunkach milicji i nawet na wejściach do budynku telewizji, z którego wiadomości nadawali oficerowie Wojska Polskiego.

Ambasada Amerykańska w Warszawie stała się centralną i pod każdym względem najbardziej efektywną stacją CIA w komunistycznym świecie. W międzyczasie działała związkowo z USA, którzy przed wprowadzeniem stanu wojennego byli najpotężniejszym źródłem amerykańskiego poparcia dla "Solidarności", uważali podeszcie administracji Reagana, jako zbyt wolne i mało wydajne w konfrontacji z polskimi władzami. Niemniej nawiązując do źródeł posiadanych przez wywiad, prezydent tych organizacji związkowych (w skrócie AFL-CIO) Lane Kirkland systematycznie konsultował się z Pointdexterem, Clarkiem i innymi urzędnikami w Departamencie Stanu i z Narodową Radą Bezpieczeństwa. Rozważano tam, jak i kiedy dostarczyć towary i zaopatrzenie do Polski, rozpoznając te miejsca, gdzie "Solidarności" była w szczególnej potrzebie organizowania pomocy oraz badając, jak może ona współpracować z AFL-CIO celem przygotowania materiałów propagandowych.

Siedziba "Solidarności" w Brukseli stała się międzynarodowym "bankiem wymiany wiadomości" dla agentów CIA, przedstawicieli amerykańskich związków zawodowych (AFL-CIO), socjalistycznej międzynarodówki i dla założonej przez Kongres Narodowej Fundacji na rzecz Demokracji, ściśle współpracującej z Casey'em. Było to miejsce, w którym "Solidarności" mówiła swoim zwolennikom, nie znając nawet tożsamości niektórych z nich, o tym czego potrzebowała, gdzie towary i zaopatrzenie mogły być najbardziej pożyteczne. Książki, kurierzy, związkowcy i agenci wywiadu wyjeżdżali z Polski z prośbami o pomoc i w szczególności ze szczegółami o sytuacji w rządzie i podziemiu. Z kolei do kraju napływały pieniądze na żywność, ubrania i grzywny nakładane na przywódców "Solidarności". Wewnątrz Polski księża przenosili wiadomości pomiędzy ukrywającymi się w kościołach przywódcami związku.

W lecie 1984 roku kiedy sankcje wobec Polski uderzały w szereg obywateli, a nie w komunistów, Laghi udał się do Santa Barbara na spotkanie z R. Reaganem po to by wymusić zniesienie niektórych sankcji gospodarczych. Administracja USA wyraziła na to zgodę, a jednocześnie po konsultacjach z Watykanem, Biały Dom odmówił zniesienia swych sankcji wobec Moskwy. Wstrzymanie napływu technologii, żywności i wymiany kulturalnej uznano za cenę stałego ciemienia Polski.

Większość wyposażenia przeznaczonych dla "Solidarności" przybywało do Polski statkami. Często specjalnie nymie oznakowane kontenery, przysyłane z Danii i Szwecji,

były rozładowywane w Gdańsku i innych portach przez dokerów tajnie współpracujących z "Solidarnością". Według rządu USA, socjalistyczny rząd Szwecji i szwedzkie związki zawodowe odegrały największą rolę w transportowaniu towarów do Polski. Z polskich doków wyposażenie przewożone było do miejsc przeznaczenia ciężarówkami i prywatnymi samochodami. Kierowcy tych samochodów — sympatycy związku, często używali kościółów i księży jako punktów kontaktowych dla tych dostaw.

„SOLIDARNOSĆ ŻYJE”

Według Derwinskiego "Rząd USA miał kontakty nie tylko z najwyższymi z hierarchii kościelnej, ale także z indywidualnymi księżmi i biskupami. Bronisław Dąbrowski, wysłannik kardynała Glempa, przychodził często do nas, aby powiedzieć nam co było potrzebne. Spotykał się z mną, z Casey'em, z członkami Rady Bezpieczeństwa i czasami z Waltersem". Kardynał Jan Król, arcybiskup Filadelfii, którego ojciec pochodził z Polski, był amerykańskim duchownym, najbliższym papieżowi. Według Derwinskiego i źródła CIA, Dąbrowski "często spotykał się z Casey'em po to, by dyskutować o możliwościach wsparcia dla "Solidarności" i przeprowadzenia tajnych działań. Jak konkluduje Derwinski "Król był w przyjacielskich stosunkach z Reaganem, a zarazem był źródłem stałych porad i kontaktów". Często to właśnie do niego szli Casey albo Clark, jako do jedynej osoby, która rzeczywiście rozumiała sytuację.

W 1985 roku stało się jasne, że kampania polskiego rządu, celem której było zwołanie "Solidarności", w efekcie poniosła klęskę. Według raportu Adriana Karatnickiego, który pomagał organizować pomoc amerykańskich związków dla "Solidarności", w Polsce istniało ponad 400 podziemnych, systematycznie ukazujących się czasopiśmie, o nakładzie przekraczającym w niektórych przypadkach 30 tysięcy. Drukowano także całymi tysiącami książek i pamflety rzucające wyzwanie komunistycznemu rządowi. W komiksach dla dzieci, będących przeróbkami polskich legend i bajek, przedstawiano Jaruzelskiego jako złoćczyńcę, komunizm jako czerwonego smoka i Wałęsę jako bohaterskiego rycerza. W podziemiach kościółów i prywatnych domach miliony widzów oglądały dokumentalne filmy video nakręcone i wyświetlane na sprzęcie przemycanym z zagranicy. Ukryte nadajniki radiowe dostarczone z Zachodu, regularnie nadawały własne wiadomości i hasła typu "Solidarności żyje". Wyposażona w przekaznik, dostarczony kanałami kościelnymi przez CIA, "Solidarności" przerywała programy telewizyjne wzywające do strajków i demonstracji, zarówno na fonii jak i na wizji. "Pewnego razu, w połowie meczu piłkarskiego o mistrzostwo ligi, w momencie kiedy sędzia zagwizdał na przerwę, na telewizyjnym ekranie pojawiła się flaga z napisem "Solidarności żyje", a następnie puszczono kasety z tekstem nawołującym do oporu" — mówi jeden z watykańskich wysłanników. I dalej: "Znowu genialne było to, że czekano z tą flagą, aż do przerwy po pierwszej połowie. Jeżeli transmisja zostałaby przerwana w czasie gry, odstręczyłoby to ludzi". Jak to podsumowuje Z. Brzeziński: "był to pierwszy raz, kiedy komunistyczne ograniczenia nie odniosły skutku". "Nikt nie wierzył, że rozpad komunizmu nastąpi tak szybko i w taki sposób" — mówi jeden z kardynałów, współpracownik papieża. — "Podczas pierwszego spotkania, papież i prezydent uznali się odpowiedzialnymi za osiągnięcie tego celu. I od tego dnia skoncentrowano się na wprowadzeniu państwa do wyższego w Polsce".

Niechętnie krok po kroku, Sowietom i komunistyczny rząd Polski, ugięli się pod moralną, ekonomiczną i polityczną presją, narzucaną im przez papieża i prezydenta. Wziewienia pustoszały, proces przeciwko Wałęsie za obrazę urzędników państwowych, został zaniechany. PZPR podzieliła się na frakcje, a ekonomia kraju uległa załamaniu pod wpływem sankcji, strajków i demonstracji. 19 lutego 1987 roku, kiedy Warszawa zobowiązała się rozpocząć dialog z Kościołem, Stany Zjednoczone zniósły sankcje ekonomiczne. Cztery miesiące później w czasie podróży po Polsce Jan Paweł II był wyczerpany witalny przez miliony swoich rodaków. W trakcie jej trwania wychwalał "Solidarności" i nawoływał do przestrzegania praw człowieka. W lipcu 1988 roku podczas swej wizyty w Warszawie Gorbaczow wyraził swe zrozumienie, że władze nie mogą rządzić bez współpracy "Solidarności". 5 kwietnia 1989 roku obydwie strony — rządowa i solidarnościowa — w czasie obrad przy okrągłym stole podpisały porozumienie o legalizacji NSZZ "Solidarności". Jednocześnie strona związkowa wyraziła, że w czerwcu przeprowadzą wybory do parlamentu. W grudniu 1990 roku, dziewięć lat po aresztowaniu i zdelegalizowaniu jego związku, Lech Wałęsa stał się prezydentem Polski.

Tłumaczenie: Arseniusz Woźny

W grudniu 1991 r. Instytut Zachodni w Poznaniu wydał liczącą 432 stron tekst monografię "Kostrzyn nad Odrą. Dzieje dawne i nowe". Monografia jest opracowaniem zbiorowym spółki autorskiej pięciu młodych pracowników nauki ośrodka poznańskiego. Praca została wydana pod redakcją naukową niezwiązanej już kierownika Zakładu Historii Instytutu Zachodniego w Poznaniu doc. dr hab. Jerzego Marczewskiego.

Monografia mimo naukowego charakteru dostępna jest jednak ogółowi czytelników zainteresowanych historią swego miasta i regionu. Zdecydowała o tym opracowania wcześniej koncepcja pracy, a mianowicie oddzielenie tekstu z aparatu przypisów, zaopatrując go w zaimponującą bibliografię źródeł i literatury. W monografii znajdują się liczne rysunki i ilustracje, co podnosi jej wartość popularną.

Nad naukowymi walorami pracy czuli tak świetni polscy historycy: profesorowie Jan Strzelczyk, Gerard Labuda, Bogdan Wachowiak i wreszcie redaktor naukowy doc. Jerzy Marczewski, któremu nie było jednak dane dożyć ukończenia prac redakcyjnych — zabrała go z grona żyjących przedwczesna i niespodziewana śmierć.

Monografia Kostrzyna

Jak pisał we wstępie doc. Marczewski "charakter naukowo-badawczy opracowania zaznaczył się silnie niż to pierwotnie zamierzano (...) Praca wykracza znacznie poza zwykły zarys dziejów miasta. Charakterze pracy jako monografii naukowej, częściowo tylko popularnej w formie przedstawienia wyników, przesądza — uważamy — znaczny zakres przeprowadzonych badań".

Konstrukcja pracy ma charakter chronologiczno-problemowy. Historię miasta podzielono na wielkie okresy historyczne, dalej zaś na podokresy. W obrębie podokresów autorzy wprowadzili podział na zagadnienia: gospodarka, demografia, stosunki społeczne, ustrój miasta, rozwój kultury i oświaty, życie religijne, sprawy komunalne. Tak wprowadzony podział pozwala czytelnikowi uchwycić dynamikę przemian i ich strukturę.

Autorem sześciu części pracy są Andrzej Marek Wywa: Położenie, nazwa i charakterystyka środowiska naturalnego Kostrzyna nad Odrą, A. M. Wywa: Historia i wczesnośredniowieczne dzieje społeczeństwa zamieszkującego okolice Kostrzyna nad Odrą, Józef Dobosz: Kostrzyn nad Odrą w latach 1232 — 1536, Andrzej Kamiński: Kostrzyn nad Odrą w okresie od utworzenia Marchii Kostrzyńskiej do 1806 r., Dariusz Łukasiewicz: Kostrzyn nad Odrą w latach 1806 — 1945, Stanisław Zerkow: Rozwój Kostrzyna nad Odrą w okresie Polski Ludowej, Monografię kończy posłowie mgr Jerzego Trępczyka, przewodniczącego Towarzystwa Przyjaciół Kostrzyna.

W sumie można tylko zazdrościć mieszkańcom miasta, tak dobrze opracowanych dziejów. Bogusław Łukasiewicz

"Najemnicy"?

W poprzedniej kadencji parlamentu senacka komisja praw człowieka przygotowała projekt o ściganu zbrodni stalinowskich i innych przestępstw nie ściganych z przyczyn politycznych w latach 1944-89. Analogiczna komisja obecnej kadencji podjęła pracę nad ustawą.

Zielonogórskie "Radio Teraz" zadało (19.02) pytanie swoim słuchaczom: Czy i kto ma płacić odszkodowania ludziom poszkodowanym przez stalinowców, ludziom poszkodowanym w czasie trwania stanu wojennego i wszystkim represjonowanym w wymienionych w projekcie latach? Czy słuszne jest, aby obecna R.P. płaciła odszkodowania z pusztawie kasy? Nie pamiętam czasów stalinowskich, urodzi-

łam się po śmierci Stalina. Ten okres naszych dziejów znam z opracowań historycznych i opowiadań ludzi. Stan wojenny przeżywałam jako osoba dorosła. Szczęśliwa młoda mama występująca w ogonkach po pielszki, mleko, odczynki. Nie zaangażowana bezpośrednio, ale przytomna. Na zadane przez radio pytanie padły różne odpowiedzi. Jedni rozmówcy uważali, że represjonowanym należy się odszkodowanie. Inni twierdzili, że wręcz przeciwnie. Jestem skłonna zgodzić się z tymi ostatnimi.

Gdy rolnik obsiewa ziemię — spodziewa się plonów. Gdy bojownik włącza się do walki, musi się liczyć z tym, że może być ranny, a nawet zginąć. Gdy człowiek podejmuje jakiegokolwiek działania, musi brać pod uwagę konsekwencje zeń wynikające. Chyć z głęboką wdzięcznością głowę przed ludźmi, którzy podjęli walkę ze stalinizmem. Wiedzieli czym ryzykują i podejmowali ryzyko. Walczyli dla nas, dla siebie, dla Polski. Chyć z szacunkiem głowy przed ludźmi tworzącymi opozycję w kolejnych latach 1956-80. Z obrzydzeniem odwracam oczy od "kombatanów", zamykanych na "cztery osiem" za poruszenie się bez przepustki po godzinie milicyjnej. Od tych, którzy z placem opowiadają, jak stracili "Górną Jędrę" i złożyli ją na "Ołtarzu Ojczyzny", a którzy mnożą się jak grzyby po deszczu. Liczba ich rośnie wprost proporcjonalnie do upływających lat.

Mamy już precedens. Sąd w Łodzi — zasądził wysokie odszkodowanie za "patriotyczną posługę". Z wyroku sądu wiem ile kosztuje patriotyzm: Nurtują mnie jednak pytania następującej treści: Jak oblicza się i ile kosztuje patriotyzm? Czy należy policzyć odszkodowanie szturcharce, sińce i wybite zęby, zachować godziny strachu, momenty poniżenia, lata odsiedzenia za sprawę, wszystkie "cztery osiem", dodać do tego rozłąkę z rodziną i jej lek o bohatera, a następnie pomnożyć wynik przez miliony złotych?

Czy tak się wylicza cenę za patriotyzm? Jak nazwać bohatera i patriotę, który wystawia rachunek wywalczony (również przez niego) Ojczyźnie? Każde sobie zapłacić w brzośnie mamonie z budżetu państwa, na który pracuje nie tylko "szczęśliwa mama" z lat 80-tych. Tworzą go również: Michnik, Kuroń i wielu innych. Na retoryczne pytanie nie oczekuję odpowiedzi. Takim "kombatanom" też mówię poprostu: Po odejściu od kasy — precz z mego serca! I serce posłucha!

Wanda Winczaruk

Wkrótce nowy rozkład jazdy PKP

Jakie połączenia:

Od 31 maja br. wejdzie w życie nowy rozkład jazdy pociągów. Czy zmiany, które zaplanowała Kolej okazały się korzystne, czy nie, pokaże przyszłość. Już dziś na podstawie informacji uzyskanych na PKP można podać kilka szczegółów dotyczących naszego regionu.

Z dniem 31.05.1992 r. przestanie kursować pociąg pośpieszny relacji Kraków—Stargard Szcz.—Kraków. Nastąpią pewne zmiany w godzinach kursowania niektórych pociągów w lokalnych (będą one polegały na niewielkich różnicach w odjazdach i przyjazdach). Na trasie Poznań—Zielona Góra—Poznań zostaną wprowadzone dwa nowe pociągi. Ich wyjazd ze stolicy Wielkopolski nastąpi o godz. 7.26 i 13.14. Z Zielonej Góry do Poznania będą zaś odchodzić o godz. 18.23 i 20.56. Czas przejazdu w jedną stronę wyniesie około 3 godzin. "Ślązak" będzie nadal kursował; do Zielonej Góry przyjeżdżać będzie o 23.21. "Lubuszanin" z Zielonej Góry do Warszawy będzie wyjeżdżał o 5.16; godzina jego powrotu została ustalona na 22.21. Pociąg relacji Berlin—Kraków z Zielonej Góry będzie odjeżdżał po 12 minutowym postoju o godz. 22.49, godzinę przyjazdu do Krakowa określa się na 6.45.

Pociągi z Pomorza Zachodniego do Wrocławia, Katowic, Białskiej i Rybnika będą kursować w okresie letnim z pewnymi korektami w godzinach jazdy. Dotychczasowy pociąg dalekobieżny Szczecin—Jelenia Góra—Szczecin stanie się od wprowadzenia nowego rozkładu jazdy pociągami pośpiesznych.

Na dzień dzisiejszy Kolej nie planuje likwidacji żadnych odcinków linii kolejowych w naszym regionie.

Ciekawostką będzie pociąg "Berolina" Warszawa—Zbąszynek—Berlin. W nowym rozkładzie jazdy awansuje on do rangi pociągu Eurocity. Przejazd z Warszawy do Berlina potrwa 6 godz. i 17 min., czyli o 1 godz. i 41 min. krócej niż dotychczas. Ze skróceniem czasu przejazdu i podwyższeniem standardu wiązać się będzie wyższa opłata względem innych pociągów tej samej relacji.

Andrzej Kizimowicz

MOTORYZACYJNA

Tajemniczy podatek

Milion raz czy dokładka do każdego litra?

Zgodnie z ustawą o podatkach i opłatach lokalnych, każdy posiadacz pojazdu mechanicznego powinien do 15 marca uiścić podatek drogowy. Okazuje się jednak, że nie jest to takie proste, ciagle bowiem nie podano do publicznej wiadomości nowych stawek. Ministerstwo Finansów wprowadziło przygotowane odpowiednią nowelizację i obecnie gotowy dokument czeka tylko na podpis prezydenta, ale dalej nie jest pewne. Oto bowiem Ministerstwo Przemysłu i Handlu postanowiło wystąpić do Ministerstwa Finansów o wliczenie podatku drogowego do ceny benzyny.

— Jaka będzie ostateczna decyzja, trudno przewidzieć — twierdzi Andrzej Zelechowski, dyrektor Departamentu Podatku Obrotowego w MF. — Osobiście jestem przeciwny doliczaniu tego podatku do ceny paliwa. Dlaczego? Przede wszystkim dlatego, że najbardziej uderzyłoby to w rolnictwo. Najwięcej paliwa — i to bynajmniej nie na drogach — zużywają ciągniki rolnicze czy kombajny. A zastosowanie tu jakiegokolwiek ulgi otworzyłoby tylko furtek dla kombinatorów, okazałoby się zaraz, że niemal wszystkie pojazdy poruszające się w Polsce, pracują na rzecz rolnictwa. Ale to jest tylko

moje zdanie w tej sprawie. Zgodnie z obowiązującym ciągle prawem, podatek drogowy płaci się, w zależności od rodzaju pojazdu i pojemności jego silnika, do 15 marca. W nowelizacji proponujemy znaczne podwyższenie stawek, co jest związane z inflacją. Jednocześnie stawki podatku byłyby bardziej zróżnicowane. Na przykład za ciągniki wzrosłyby o ok. 70%, a za najbardziej luksusowe samochody do ok. 3 mln złotych.

Wszystko więc wskazuje na to, że miliony zmotoryzowanych po raz kolejny staną się ofiarami biurokracji. Mimo że na podjęcie decyzji jest dwanaście miesięcy, zapada ona w ostatniej chwili. Tak było rok temu, a teraz sytuacja się powtarza. Znowu miliony osób będą musiały w ciągu kilku dni zapłacić podatek, na pocztach kolejki wydłużą się do monstrualnych rozmiarów. Chyba że jednak podatek ten doliczony zostanie do ceny paliwa, ale i o takim rozwiązaniu zmotoryzowani powinni być poinformowani odpowiednio wcześniej, by przy każdym swoim pobycie na poczcie nerwowo nie pytali, czy już można zapłacić podatek drogowy i ile on wynosi.

(zb)

OPEL ASTRA Z FSO

GENERAL MOTORS EUROPE utworzył z FSO spółkę mieszaną (joint venture), która za ok. 18 miesięcy zacznie seryjny montaż pierwszych OPEL ASTRA. Memorandum w tej sprawie podpisał 28 lutego w Warszawie minister przemysłu Andrzej Lipko, prezes GME Robert Eaton oraz dyrektor naczelny FSO Andrzej Tyszkiewicz.

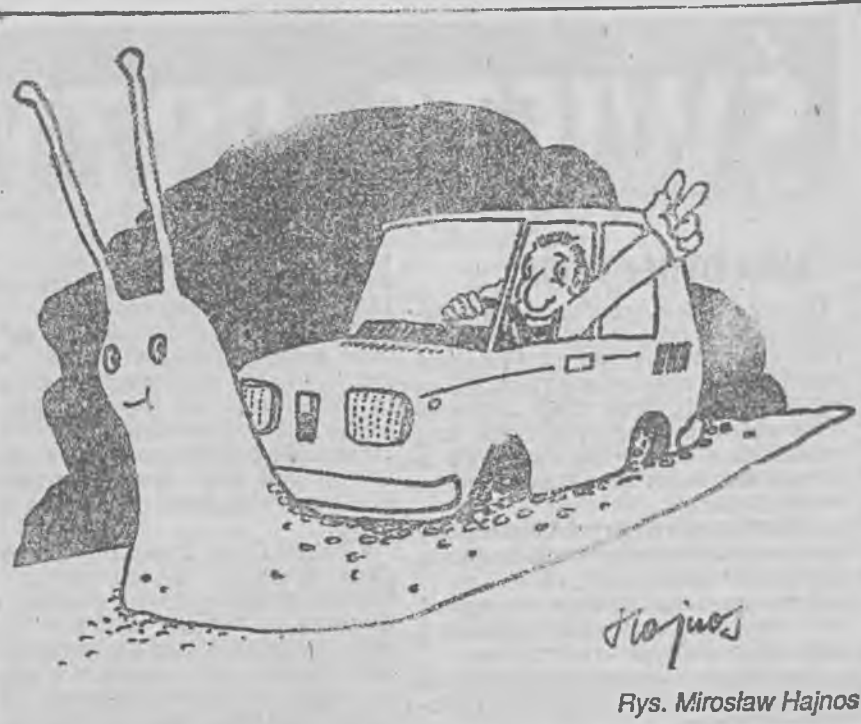
Ostateczna umowa kapitałowa zostanie zawarta po załatwieniu wszystkich formalności prawnych związanych z powstaniem w Polsce spółki mieszanej — powiedział R. Eaton.

Montaż OPEL ASTRA odbywać się będzie w hali, gdzie jeszcze niedawno produkowano FIATY 125p. Rocznie montaż obejmie 35 tys. samochodów. Bezpośrednio zatrudnionych będzie 1.000 pracowników. Jednocześnie GME ma wspierać technologicznie produkcję POLONEZA. Chodzi tu o zastąpienie dotychczasowego, przestarzałego silnika nowym, dostarczonym od OPLA. Gruntowna modernizacja tego samochodu nie jest możliwa, gdyż nie pozwala na to zbyt stara konstrukcja. Do montowni ASTRY, GME wnosi kapitał 75 mln dolarów. FSO — hale produkcyjne oraz przyłączy teren. Amerykański udział kapitałowy w spółce wyniesie 70%, a FSO — 30%. W perspektywie GME ma zawrzeć z FSO porozumienie dotyczące pomocy technicznej przy modernizacji obecnie produkowanych pojazdów. Amerykanie przygotują także szeroki program rozwoju współpracy operacyjnej między FSO, jej filiami oraz krajowymi dostawcami komponentów. Na efekty tych zamierzeń przyjdzie poczekać jeszcze ok. 3 lat, kiedy to wartość inwestycji GME w Polsce może przekroczyć 300 mln dolarów.

R. Eaton nie wykluczył, że pierwsze OPEL zjadą z taśm montażowych Żerania za rok. Stwierdził także, że nie ma jeszcze konkretnych decyzji o montażu innych modeli OPLA w Warszawie. "Wszystko zależy od popytu rynkowego na nasze samochody" — dodał A. Lipko podkreślając nie tylko gospodarczy, ale i polityczny wymiar podpisanego memorandum. "Wojciech tak dużego koncesu uwarunkowania Polskę w oczach świata" — powiedział minister.

Zdaniem A. Tyszkiewicza jeśli całościowy, perspektywiczny plan współpracy GME z polskim przemysłem motoryzacyjnym powiedzie się, w kraju powstanie wiele tysięcy nowych miejsc pracy.

(PAP)



CINQUECENTO DLA WSZYSTKICH

W połowie przyszłego kwartału CINQUECENTO powinien się znaleźć w wolnej sprzedaży — poinformował rzecznik prasowy tyskiej FSM, Marek Rzempiel.

Obecnie fabryka sprzedaje te samochody właścicielom obligacji, których wyemitowano 25 tys., a sprzedano 10 tys. Do kupna samochodów zapraszani są w pierwszej kolejności właściciele obligacji serii "A".

Wielu właścicieli obligacji przekłada termin odbioru samochodu — stwierdził M. Rzempiel. Jedni czekają na zakończenie terminu lokaty swoich pieniędzy na książeczkach oszczędnościowych, inni — na samochody o pojemności silnika 903 cm. FSM zapewnia, że wkrótce samochody z tym silnikiem będą stanowiły 30% dostaw krajowych.

(PAP)

POLONEZY DROŻSZE!

O 2 mln zł podrożały od poniedziałku POLONEZY. Obecnie cena podstawowa wynosi 69.575 tys. zł — poinformował dyrektor Krzysztof Leśniewski z FSO.

Praktycznie POLONEZA można jednak kupić za ok. 72 mln, a z szerszymi oponami i bogatszym wyposażeniem za 74 mln.

Podwyżka jest związana bezpośrednio z dewaluacją złotego w stosunku do walut wymienialnych — stwierdził dyr. Leśniewski. Pewną część elementów do POLONEZA, FSO importuje z kilku krajów.

Nie podrożały POLONEZY CARO z silnikiem Citroena. Cena podstawowa nadal wynosi 92 mln zł.

TO PROSTE...

... uszytnąć nadmiernie drgającą lub nawet różnie wychylającą się w pozycji "na luzie" dźwignię zmiany biegów fiata 126p. Mimo, że czynność ta jest bardzo prosta to wymaga dużego nakładu pracy. Jednak warto i trzeba ją podjąć, ponieważ dokładna i niezawodna zmiana biegów bez obawy, że włączymy inny bieg niż należy, ma istotne znaczenie dla trwałości skrzyni przekładniowej samochodu.

Utrzymanie właściwej pozycji dźwigni zmiany biegów w "maluchu" jest zadaniem sprężyny wspornika. Bywa, że zaczep tej sprężyny wysunie się z otworu wspornika i jej ponowne tam osadzenie jest czynnością, którą musimy wykonać. Wspornik i sprężyna znajdują się tuż pod dźwignią w tunelu biegnącym pośrodku samochodu. Aby względnie łatwo tam się dostać wystawiamy jeden z przednich foteli. Zdejmujemy plastikową nakładkę, pojemniczek na tunelu, odchylamy pokrycie i odkręcamy cztery blachowkręty mocujące gumową osłonę dźwigni zmiany biegów by przesunąć ją po drążku dźwigni do góry.

Długimi cienkimi szczypcami chwytamy zaczep sprężyny i osadzamy go we wsporniku doginając bardziej końcówkę zaczepu celem zabezpieczenia przed ponownym wysunięciem.

Czynność ta wymaga nieco koncentracji ze względu na niedostatek miejsca w odkrytym fragmencie tunelu. Warto dołożyć starań by uniknąć demontażu pokrywy całej przedniej części tunelu, bo chociaż to proste jest jednak pracochłonne.

Kosteń

JESZCZE O AUTACH BEZ CŁA

Przewiduje się, że jeszcze w tym tygodniu przedstawiciele EWG oraz polskiego MSZ i Ministerstwa Współpracy Gospodarczej z Zagranicą wezmą udział w negocjacjach nt. podziału bezcłowego kontyngentu 30 tys. samochodów osobowych importowanych z państw Wspólnoty. Najprawdopodobniej miejscem rozmów będzie Bruksela, choć nie jest wykluczone, że delegacja Dwunastki przyjedzie do Warszawy — oświadczył w poniedziałek rzecznik prasowy MWGZ Andrzej Duszczyk.

Według A. Duszczyka strona polska chce przede wszystkim "dokładnie wyjaśnić swoje argumenty, dotyczące warunkowego podziału" bezcłowego kontyngentu samochodów osobowych pomiędzy FIAT, GENERAL MOTORS EUROPE i VOLKSWAGENA.

Francuskie firmy zostały pominięte przy podziale kontyngentu samochodów, jakie na mocy porozumienia z EWG mają być wyeksportowane do Polski w tym roku z krajów Wspólnoty bez opłat celnych. Uznając tę praktykę za dyskryminacyjną Paryż zgłosił zastrzeżenia do Komisji Europejskiej. Na tym jednak sprawa się nie kończy, bowiem — jak informuje TRIBUNE DE L'EXPANSION — prezes RENAULT, Raymond Levy, powiedział, że jego koncern zastanawia się nad "obecnością przemysłową" w Polsce. Na pytanie, czy chodzi o Fabrykę Samochodów Ciężarowych w Sta-

rachowicach, rzecznik RENAULT w zasadzie odpowiedział twierdząco, podkreślając jednak, że prezes mówił jedynie o "zastanowieniu się".

Przypomnijmy, że cały kontyngent — 30 tys. samochodów osobowych, w tym 5 tys. aut z katalizatorami, rozdzielono na trzy równe części między trzy wymienione firmy. Warunkiem takiego podziału jest podpisanie przez nie w pierwszym półroczu br., kontraktów inwestycyjnych z polskimi partnerami, czyli z FSO, FSM oraz Fabryką Samochodów Rolniczych w Poznaniu, każdy na sumę co najmniej 50 mln dolarów zaangażowania kapitałowego.

Jeżeli we wspomnianym okresie kontrakty te nie będą zawarte, część kontyngentu przypadającego na firmę, która nie podpisała umowy inwestycyjnej, zostanie rozdzielona na analogicznych zasadach w odrębnym trybie.

Ministerstwo Współpracy Gospodarczej z Zagranicą cały bezcłowy kontyngent na samochody ciężarowe — 100 pojazdów — przyznało firmie, która podpisała odpowiedni kontrakt inwestycyjny z Fabryką Samochodów Ciężarowych STAR w Starachowicach. Jak wiadomo, od roku toczą się w tej sprawie rozmowy z firmą RENAULT VEHICULES INDUSTRIEL. Jeśli Francuzi taki kontrakt podpiszą, otrzymają cały wspomniany kontyngent.

(PAP)

AUTO GIEŁDA									
MARKA	ROK	GÓRZÓW	LUBIN	POZNĄ	SZCZECIN	WARSZAWA	WROCŁAW	ZIELON. GÓRA	
FSM 126p	'91			36-38	34,5		34		
	'90		28-32	32-33	31	30	30	30-32	
	'89	30	25-28	28-30	27,5	27	28-29	27	
	'88	24	23-25	25-27	25	25,5	24-25	23,5	
	'87	24	19-23	22-25	23	20,5	21-22	22-23	
CINQUECENTO	'91			16-19	18-21	19,5	19,5	19-20	17-18
	'90								
	'89								
	'88								
	'87								
FSO 125	'91		38-41	37	38,5		38-41		
	'90		35-37	32-34	37,5		35-38		
	'89		31-35	27-31	29	35	32-34		
	'88		26-31	25-27	25	24	27-31		
	'87		21-36		23,5	21	22-26		
POLONEZ	'91		40-55	48	53				
	'90	53	44-47	39-49	45,5	52	43-49	59,5	
	'89	48,5	40-44	38-42	42	44	44-46	46	
	'88		36-40	29-35	35	38	37-45		
	'87		33-36	26-28	32,5	37,5	31		
CARO	'85	25-35	26-31	26-27	30	33		29	
SKODA		105 L	FAVORIT	FAVORIT		FAVORIT	FAVORIT		
		28 (83)	66 (91)	66 (92)		77 (92)	69 (91)	27,5 (84)	
			1300	SUMARA		SUMARA	SUMARA		
		59 (91)	65 (91)	75 (91)		64 (90)	4 (91)	63 (90)	
		80	80	80		80	80 D		
AUDI		135 (87)	185 (91)	250 (92)		155 (90)	200 (91)	37 (82)	
			524			519	524	316	
						59 (82)	290 (90)	16 (80)	
BMW		200 (87)	150 (90)						
CITROEN		VISA	2AX		AX	BX			
		30 (84)	92 (91)		85 (87)	84 (89)		35 (82)	
		TRD	UNO			UNO	PANDA		
		110 (90)	105 (91)			73 (90)	38 (85)		
		SCORPIO	SIERA	FIESTA		SIERA	ESCORT	SIERA	
FORD		115 (87)	150 (90)	175 (92)		87 (85)	129 (91)	57 (84)	
MAZDA		625	625					625	
		245 (91)	155 (90)					70 (86)	
MERCEDES		200 D	200 D	190		190 D	200 D		
		175 (89)	270 (90)	225 (91)		200 (90)	240 (90)	125 (84)	
		SUNNY	MICRA			SUNNY	PREMIERA		
		73 (87)	110 (91)			75 (84)	180 (91)		
		KADETT	KADETT	KADETT		KADETT	KADETT		
PEUGEOT		50 (84)	124 (91)	140 (91)		41 (83)	126 (91)		
		305			205	605	405		
		43 (83)		110 (90)	59 (87)	220 (90)	182 (91)		
RENAULT		185 (91)		120 (92)		130 (90)			
		CAMEL	COROLLA			CAMEL			
		130 (89)	140 (91)			118 (85)		72 (86)	
		JETTA	PASSAT	PASSAT		PASSAT	GOLF	PASSAT	
		103 (88)	185 (91)	220 (92)		54 (83)	180 (91)	75 (84)	
VOLKSWAGEN						340 D	740		
						60 (85)	215 (90)		
VOLVO									

Duże ożywienie na giełdach i duże zainteresowanie... cenami. Coraz częściej dąży się (z konieczności) do zakupu „auta na całe życie”

(PAP)

HANDLUJ Z NAMI - TO SIĘ NAPRAWDĘ OPŁACA

ZIELONOGÓRSKI POLMOZBYT zaprasza Kupców i Handlowców do Hurtowni

w Zielonej Górze przy ul. Wojska Polskiego 63
tutaj możesz kupić najtaniej: OLEJ SILNIKOWY ELF/SPORT I
w opakowaniach 5l, tłumiki do samochodów POLONEZ, FSO, PF 126p
a także w cenach fabrycznych rowery: WIGRY 3, BMX-CROSS, TROP, MUSTANG, AGA, JUBILAT
posiadamy w sprzedaży:
- szeroki asortyment części zamiennych do samochodów POLONEZ, FSO-1500, PF 126p

w Ciburzu gm. Skąpe
poleca
bogaty wybór części do samochodów ŻUK, NYSA

w Świebodzinie ul. Łąki Zamkowe 1
oferuje
szeroki asortyment części do sam. JELCZ, PF 126p, a także części do FSO-1500, POLONEZ, akcesoria, ogumienie, akumulatory

w Szprotawie ul. Kolejowa 10
posiada w sprzedaży
akcesoria samochodowe krajowe i zagraniczne, akumulatory, łożyska

w Żarach ul. Żagańska 44 poleca
ogumienie do wszystkich typów pojazdów szyby samochodowe klejone i hartowane

Uwaga: Konkurs "POLMOZBYT TWOIM DOSTAWCĄ" rozstrzygnięty

- I nagrodę samochód POLONEZ TRUCK wylosował p. Syty właściciel sklepu motoryzacyjnego w Gostyniu
- II nagrodę przyczepę bagażową wylosował sklep motoryzacyjny J. Żelak i Spółka w Kościanie
- III nagrody niespodzianki - radiomagnetofony Spółka Cywilna POLZAK, Przedsiębiorstwo Transportowo-Spedycyjne PEKTRA ASO 1 i ASO 9 POLMOZBYT, Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe Techbud.

Z POLMOZBYTEM
WYGRASZ ZAWSZE
ZAPRASZAMY
do współpracy

POLMOZBYT

NOWA DOSTAWA! DOŁY WYBÓR!
Samochody POLONEZ w sprzedaży
Zielonogórskiego POLMOZBYTU
za gotówkę i na raty.

P.P. POLMOZBYT w Zielonej Górze
oferuje do sprzedaży
stragan typu "szczeka"
już w cenie 4.950 tys. zł.
Informacje i sprzedaż Zielona Góra
ul. Francuska 52 tel. 667-12, 663-44